

PRACA BADAWCZA  
PENITENCJARYSTY



JAKUB JERZY CZARKOWSKI  
MARCIN STRZELEC





PRACA BADAWCZA  
PENITENCJARYSTY



P R A C A B A D A W C Z A  
P E N I T E N C J A R Y S T Y



JAKUB JERZY CZARKOWSKI  
MARCIN STRZELEC

Wydawnictwo Episteme  
Wyższa Szkoła Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie  
W A R S Z A W A 2 0 2 0

RECENZENCI

*dr hab. Barbara Kędzińska, prof. UP im. KEN w Krakowie*  
*plk dr hab. Tomasz Kośmider, prof. WSKiP w Warszawie*

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

*dr Anna Janus*

KOREKTA

*Zuzanna Guty*

SKŁAD, ŁAMANIE, PROJEKT OKŁADKI

*Mateusz Miernik · studioformat.pl*

Copyright © by Wydawnictwo Episteme, Lublin 2020

Copyright © by Wyższa Szkoła Kryminologii i Penitencjarystyki, Warszawa 2020

ISBN 978-83-65172-52-5 [EPISTEME]

ISBN 978-83-66454-09-5 [WSKiP]

WYDAWNICTWO EPISTEME

ul. Solna 4/9, 20-021 Lublin

tel.: +48 728 352 141

e-mail: [info@wydawnictwoepisteme.pl](mailto:info@wydawnictwoepisteme.pl)

DRUK, OPRAWA

*„Elpil”, ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce*

*Mistrzowi i Nauczycielowi  
prof. dr. hab. Maciejowi Tanasiowi  
w 70. rocznicę urodzin*





# Spis treści

Od autorów 9

Wstęp 11

Penitencjarystyka w perspektywie ontologicznej i epistemologicznej 15

Wokół pojęć *nauki* i *dziedziny wiedzy* 15

Penitencjarystyka w perspektywie ontologicznej 17

Epistemologiczna perspektywa penitencjarystyki 23

Funkcje i zadania penitencjarystyki 26

Dziedzina wiedzy z pogranicza nauk 31

Między prawem a społeczeństwem 31

Penitencjarystyka jako nauka społeczna 34

Struktura penitencjarystyki jako dziedziny wiedzy 36

Prognozy rozwojowe penitencjarystyki jako dziedziny wiedzy i nauki 38

Wprowadzenie do problematyki metodologicznej w penitencjarystyce 41

U źródeł metodologicznych penitencjarystyki 41

Między filozofią nauki a teorią nauki – w kierunku metodologii nauki 43

Metody badań – typologie i klasyfikacje 47

Metoda hipotetyczno-dedukcyjna 48

Metoda indukcyjna 51

Metoda badań w naukach społecznych – teoretyczne metody badań	57
Znaczenie pojęcia <i>metoda</i>	57
Klasyfikacja metod – metody w badaniach teoretycznych	58
Metody mieszane w badaniach teoretycznych	60
Badacz w cyfrowym świecie	65
Metody gromadzenia danych empirycznych	69
Obserwacje	69
Wywiad	81
Ankieta	89
Analiza dokumentów i wytworów	100
Testy, inwentarze, skale	103
Badania wtórne	112
Postępowanie badawcze w penitencjarystyce	117
Proces postępowania badawczego	117
Cel, problem badań, hipotezy, zmienne i wskaźniki	120
Schematy badań	128
Schematy badań idiograficznych	131
Schematy w badaniach nomotetycznych wyjaśniających przyczyny	141
Schematy w badaniach nomotetycznych wyjaśniających współwystępowanie	150
Mieszane schematy badawcze	157
Zakończenie	167
Bibliografia	173

## Od autorów

Praca, która oddajemy w ręce czytelników, jest poświęcona metodom badań społecznych w obszarze penitencjarystyki. Jej przygotowanie i napisanie nie było kwestią łatwą. Nie byłoby również możliwe, gdyby nie wsparcie wielu osób. Tym wszystkim, którzy nas wspierali, pragniemy serdecznie podziękować.

Niewątpliwie ważną kwestią były tu kompetencje, które nabyliśmy od naszego mistrza, promotora naszych rozpraw doktorskich, profesora Macieja Tanasia. Uczył nas radości, jaką daje odkrywanie prawdy, dyscypliny w myśleniu, ale również odwagi, którą powinien mieć człowiek mądry i badacz. Zawdzięczamy mu bardzo wiele, a zaufanie i przyjaźń, jaką nas obdarzył i obdarza, są dla nas inspiracją i zobowiązaniem. Gdy Ajschylos pisał, że to nie przysięgi sprawiają, że wierzymy ludziom, ale ludzie, że wierzymy przysięgom, miał na myśli takich właśnie ludzi jak Maciek. Nie pozostawił nas samymi, gdy rozpoczynały się prace nad utworzeniem pierwszej w historii wyższej szkoły służącej przede wszystkim służbie więziennej i jej funkcjonariuszom. Przypominał, jakie znaczenie w każdej pracy badawczej ma głęboko przemyślana i dobrze zorganizowana metodologia i metodyka badań. Jemu, profesorowi Maciejowi Tanasiowi, dedykujemy naszą pracę.

Wiele zawdzięczamy również innym uczonym, którzy inspirowali naszą pracę. W związku z nią wspomnieć pragniemy niezwykłego

profesora Władysława Piotra Zaczyńskiego, który był mistrzem naszego mistrza i twórcą znakomitych rozpraw metodologicznych, ale chcemy również z wdzięcznością wymienić profesorów Krzysztofa Rubachę i Jerzego Apanowicza. Lektura ich prac wiele wniosła do naszego sposobu patrzenia na problematykę metodologii oraz metodyki badań, ich organizacji, a również roli w społeczeństwie.

Praca ta nie powstałaby w takim kształcie bez ważnych rozmów z kolegami z Wyższej Szkoły Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie. Podejmowane wspólnie działania związane z uruchomieniem i prowadzeniem nowego kierunku studiów – penitencjarystyki, a zwłaszcza towarzyszące im rozważania i gorące dyskusje, znacząco pomogły w kształtowaniu opinii i krystalizowaniu koncepcji penitencjarystyki jako dziedziny wiedzy w obszarze nauk społecznych. Penitencjarystyka jako dziedzina z pogranicza nauk nie może zamknąć się jedynie w obszarze metod właściwych jedynie naukom o bezpieczeństwie, pedagogice czy naukom prawnym. Konieczne jest odnalezienie sposobu ich łączenia i wykorzystania synergii z ich wspólnego stosowania.

Pragniemy również podziękować naszym rodzinom, a zwłaszcza żonom, za pomoc, wsparcie, a szczególnie za cierpliwość.

*Marcin Strzelec*

*Jakub Jerzy Czarkowski*

Warszawa, październik 2020 roku

## Wstęp

Wystarczy może, jeśli opracowanie naszego przedmiotu, osiągnie ten stopień jasności, na jaki przedmiot ten pozwala; nie we wszystkich bowiem wywodach trzeba szukać tego samego stopnia ścisłości.

Arystoteles

*Etyka Nikomachejska*, I, 1

Poszukując początków polskiej penitencjarystyki, powinno się odwołać się do pracy Léona Rabinowicza z pierwszej połowy XX wieku *Podstawy nauki o więziennictwie* (1933). Warto już na wstępie zauważyć, że autor podkreślał interdyscyplinarny charakter omawianej problematyki. Właśnie L. Rabinowicz, jako pierwszy w polskojęzycznej literaturze, użył określenia penitencjarystyka (Rabinowicz, 1933, s. 302).

Zagadnienie wychowania przestępców w więzieniu w Polsce przedwzrzesniowej jako możliwe chociaż trudne, jednak niemożliwe wobec wszystkich, jako jeden z pierwszych podjął L. Rabinowicz (z wykształcenia prawnik) jeszcze w 1933 roku. Autor ten posługiwał się pojęciem pedagogiki penitencjarnej jako dyscypliną naukową zajmującą się wychowaniem więziennym. Nie użył jednak terminu resocjalizacja penitencjarna, który pojawił się znacznie później. Pisząc o wychowaniu przestępców w więzieniu, zwrócił także uwagę na potrzebę wiedzy pedagogicznej, psychologicznej i socjologicznej, jaką powinni posiadać pedagodzy penitencjarni (Machel, 2010, s. 174–175; por. Rabinowicz, 1933, s. 339 i n.).

Podjmując problem penitencjarystyki jako nauki, warto za Kazimierzem Twardowskim przywołać maksymę starożytnych

mędrców „*initium doctrinae sit consideratio nominis*” (Twardowski, 1974, s. 199). Ewokuje ono potrzebę refleksji nad znaczeniem tej nazwy. Słowo penitencjarystyka wywodzi się od łacińskiego słowa *poenitentia* (‘pokuta’). *Poenitentia* pierwotnie oznaczało pokutę również w znaczeniu sakramentalnym, a obowiązki z niej wynikające miały także wymiar religijny, moralny i ekspiacyjny. Zachowało się to do dziś w pojęciu *penitent*, czyli osoba przystępująca do spowiedzi. Z czasem pojęcie to nabrało szerszego i nieco odmiennego znaczenia i obecnie wiązane jest z więziennictwem, tym samym przywołując łacińskie *poenitentiarius* – ‘pokutujący’, ‘skruszony’ lub ‘odnoszący się do kar, więźniów, więziennictwa, ‘poprawczy’.

Współczesne placówki penitencjarne to złożone struktury społeczne, jakże dalekie od kinowych i literackich wyobrażeń. Wiele procesów przebiegających w placówkach penitencjarnych może podlegać badaniom. Takie działania mogą służyć nie tylko rozwojowi nauk o więziennictwie, ale również i przede wszystkim doskonaleniu pracy funkcjonariuszy, w szczególności poprawy jej warunków, efektywności oraz poziomu bezpieczeństwa. W wielu krajach świata od lat prowadzone są takie badania. Jak zauważa James Barrett Jacobs:

Wiele wiedzy o życiu w więzieniach i innych instytucjach tego typu posiadamy dzięki raportom badaczy społecznych, którzy pełnili rolę obserwatorów w celu gromadzenia danych poprzez intensywną interakcję z personelem i więźniami (Jacobs, 1974, s. 221).

Refleksja natury semantycznej pozwala na odniesienia do pojęć *kary* i *pokuty*. Pierwsze jest powiązane z sankcjami o charakterze represyjnym i prawnym, natomiast drugie odnosi się do kwestii zadośćuczynienia i ma wymiar moralny. Penitencjarystyka zarówno w warstwie ontologicznej, jak i epistemicznej łączy te dwa aspekty: prawny oraz moralny, czyli karę więzienia z wychowaniem. Często dodaje się do tego kwestię bezpieczeństwa i problematykę zawodową (zagadnienia pracy) osób przeprowadzających i nadzorujących proces wykonywania kary.

Problem realizacji kary jest przedmiotem refleksji od dawna. Jednak inicjowane przemiany, m.in. utworzenie instytutu

penitencjarystyki\* czy obchodzone niedawno dwudziestopięćciolecie Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego, rodzą pytanie o autonomię penitencjarystyki jako dziedziny wiedzy i nauki (Stępniaak, Kalisz, Zalewski (Red.), 2016).

W rozwiniętych społeczeństwach i w państwach kierujących się prawem kwestie życia ludzkiego i godności człowieka jako osoby są uznawane za kluczową wartość, sprawiedliwość i powinność, odgrywają ważną rolę. W konsekwencji zagadnienia wielowymiarowego i wieloaspektowego postrzegania problemów społecznych związanych z odbywaniem (realizowaniem) kary i więziennictwem zyskują istotne znaczenie wśród podejmowanych i rozważanych kwestii społecznych. Zarówno problem kary rozumiany jako czas odbywania kary, szansa na resocjalizację i reintegrację społeczną, jak i więzienie, jako miejsce pobytu, odosobnienia i pracy, jak również jako sposób zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom, stają się przedmiotem ciekawej, ważnej i społecznie uzasadnionej refleksji. W żadnym wypadku nie zmniejsza to penologicznego czy ekonomicznego aspektu zjawisk, a kwestie bezpieczeństwa są nadal kluczowe.

Jednocześnie ważna staje się także problematyka pracy funkcjonariuszy, postrzegana zarówno jako miejsce pracy, rola zawodowa czy służba lub powinność. W kontekście wcześniej zauważonych kwestii praca funkcjonariusza staje się ważną społecznie misją. Niesie to ze sobą konieczność stałego rozwijania form kształcenia, doskonalenia i wspierania funkcjonariuszy w ich pracy, która jest nierozzerwalnie powiązana z kwestią wielowymiarowej refleksji nad problematyką systemów penitencjarnych.

Dzisiejsza rzeczywistość, dynamicznie zmieniająca się, charakteryzująca się ciągłym ruchem, stanowi wyzwanie dla naukowców. Także dla specjalistów w dziedzinie badań społecznych. Opisanie, dostrzeżenie, a wreszcie zrozumienie współczesności ma kluczowe znaczenie dla naszej teraźniejszości i przyszłości (Bochenek, 2019, s. 7).

---

\* Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2017 r. w sprawie utworzenia Instytutu Kryminologii i Penitencjarystyki, Dz.U. MS, Warszawa, dnia 29 września 2017 r. poz. 21.

Dlatego ważne jest umiejętne wykorzystywanie nowoczesnych paradygmatów naukowych, schematów badawczych, narzędzi oraz, co równie istotne, umiejętne łączenie ich z tradycyjnymi metodami badań, tak by nie zagubić prawdy o otaczającej nas rzeczywistości społecznej, na co zwracali uwagę badacze społeczni od dawna (Tanaś, 1997; 2003; 2016).

Współczesne społeczeństwo z całym bogactwem narzędzi, dóbr i udogodnień tworzy równocześnie rozliczne zagrożenia dla osób i systemów społecznych. Jednocześnie od początku ludzkości obecne były przestępstwo i kara, czego egzemplifikacją mogą być m.in. biblijny grzech pierworodny i wygnanie z raju. Wina ewokowała konieczność i potrzebę kary, w tym również wykluczenie ze społeczeństwa. W Biblii pierwszą karą było wygnanie, obecnie częściej jest to odosobnienie. Zarówno wieloaspektowość samego zjawiska, jak i złożoność współczesnego świata niosą ze sobą potrzebę głębokiej refleksji, świadomie i racjonalnie podejmującej kwestię winy i kary, a jednocześnie słuszności, celowości, zasadności i sprawiedliwości podejmowanych działań w związku z winą i karą. Działania, które nie powinny być karą dodatkową czy pomstą, ale konsekwencją efektywnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, dającym poczucie bezpieczeństwa i słuszności podejmowanych działań.



# Penitencjarystyka w perspektywie ontologicznej i epistemologicznej

## WOKÓŁ POJĘĆ NAUKI I DZIEDZINY WIEDZY

Naukę uznaje się za dziedzinę ludzkiej działalności, dziedzinę kultury. Wielu badaczy zauważa, że nauka jest to pewien typ działalności, zbiór czynności uczonych, zwany również pracą badawczą. Wreszcie nauka postrzegana jest jako szeroko rozumiany wytwór lub osiągnięta wiedza naukowa i proces dochodzenia do niej (Kamiński, 1992; Szaniawski, 1994, s. 48–54). Prowadzi to do oczywistego wniosku, że pojęcie *nauki* jest różnie definiowane.

Badacze stoją na stanowisku, że nauka to badanie naukowe, które polega na systematycznym uzyskiwaniu wiedzy specjalistycznej o jednolitej dziedzinie. Istnieje kilka cech takiego postępowania badawczego. Badanie naukowe powinno być podejmowane:

- w wyniku doświadczenia i przedmiotowej oczywistości intelektualnej albo wyraźnie podanych założeń;
- w nawiązaniu do aktualnego stanu danej dyscypliny (dotychczasowych jej osiągnięć i braków);
- zgodnie z racjonalnymi, możliwie jasno sformułowanymi metodami.

Badanie naukowe powinno być zakończone (tymczasowym) nowym uporządkowaniem rzeczowym i logicznym ubogaconej wiedzy o danej dziedzinie.

Postrzeganie nauki jako wiedzy naukowej będącej wytworem czynności badawczych jest równoznaczne z przyjęciem, że jest ona:

- specjalistycznym poznaniem teoretycznym wyrażonym w języku informatywnym, zaspokajającym ogólnoludzkie zainteresowania intelektualne (a również pośrednio także potrzeby życiowe);
- zawiera uzasadniony w jakiś sposób układ tez lub empirycznie uprawomocnione wyjaśnienia uporządkowanych opisów faktów.

Podjęte w celu połączenia różnych stanowisk konstruowane pojęcia *nauki* jako bardzo złożonego wytworu kulturowego zakładają, że składa się na nią:

- zespół twierdzeń wyartykułowanych w określonym języku;
- żywione przez kogoś przekonania;
- wykonane operacji poznawcze;
- elementy społecznie i historycznie wiążące się bezpośrednio podanymi wyżej składnikami nauki.

To ostatnie założenie włącza w pojęcie *nauki* ludzi prowadzących określone badania, narzędzia ich pracy, instytucje naukowe oraz całe środowisko, w pewnej mierze przyczyniające się do rozwijania aktywności naukotwórczych.

Różnice między poznaniem naukowym (specjalistycznym, teoretycznym, systematycznym) a potocznym (ogólnikowym, praktycznym, słabo uporządkowanym) są dość wyraźne, jednak faktycznie występują typy wiedzy pośredniej, która wprawdzie ma charakter wiedzy specjalistycznej, lecz niedostatecznie usystematyzowanej; niektórzy mówią o protonauce będącej nauką jakby w stanie zaczątkowym (Bunge, 2003). Sytuacja taka jest jednak przejściowym stanem w rozwoju danej dziedziny wiedzy (Kamiński, 1992, s. 24–25; por. Hajduk, 2001, s. 180 i n.). Kluczowym zagadnieniem jest więc określenie obszaru zainteresowań jako dziedziny wiedzy, z której wyrasta nauka funkcjonująca zgodnie z określonymi wcześniej założeniami.

## PENITENCJARYSTYKA W PERSPEKTYWIE ONTOLOGICZNEJ

Etymologicznie słowo ontologia wywodzi się z języka greckiego. *Onto* oznacza „to, co jest”, „cokolwiek”, a więc „ontologia” może oznaczać „naukę o wszystkim, co jest”. Jest to jedna z podstawowych dziedzin filozofii i jednocześnie kluczowa podstawa poznania naukowego. Ontologia zajmuje centralne miejsce wśród dyscyplin filozoficznych. Rangę tę zapewniły jej ogólność i waga rozpatrywanej problematyki, w pewnym stopniu względy natury historycznej, a także znaczenie dla rozważań przeprowadzonych w innych dyscyplinach filozoficznych. Należy zauważyć, że termin *ontologia* używany jest dopiero od XVII wieku. Poprzednio na określenie nauki o tym, co istnieje, powszechnie używano terminu *metafizyka*, który narodził się w Starożytnej Grecji, gdy Andronikos z Rodos porządkował dorobek naukowy Arystotelesa.

Perspektywa zakreślana przez rozważania ontologiczne jest szeroka. Obejmuje ona całą rzeczywistość, wszystko to, co istnieje. Ale ontologiczny punkt widzenia jest najogólniejszy również w innym sensie – dociekania ontologiczne zasadniczo zmierzają do dania ogólnej charakterystyki rzeczywistości. Jednak kwestie ontologiczne odnoszą się również do zgłębiania rzeczywistości w najdrobniejszych szczegółach. Tego rodzaju badania, uwzględniające jakiś określony wycinek rzeczywistości, przeprowadzają nauki szczegółowe.

Jak zauważono wcześniej, obserwujemy rozwój zarówno refleksji poświęconej systemom penitencjarnym, jak i samego procesu odbywania i wykonywania kary. Powoduje to, że należy podjąć próbę określenia perspektywy ontologicznej badań penitencjarystycznych. Kluczowe wydaje się odniesienie się do istoty tego, co nazywamy systemem penitencjarnym i tym samym wskazuje na podmiot oraz przedmiot działalności badawczej. Przedmiotem zainteresowań penitencjarystyki jest człowiek zarówno poddawany karze, jak i człowiek karę tę wykonujący. Ludzie w przywołanym kontekście występują zarówno jako jednostki, jako osoby, jak i jako zbiór lub grupa (przedmiot zbiorowy). Jednocześnie należy podkreślić, podmiotowy charakter człowieka poddawanego badaniu. Jest to kluczowe z wielu względów, zarówno prawnoformalnych, etycznych, jak i metodologicznych. Badany człowiek – osoba powinien w badaniu

zachować swoją podmiotowość, co jest kluczowe dla poszanowania godności ludzkiej.

Warto w tym miejscu zauważyć, że polski system penitencjarny, a w szczególności więziennictwo, od dawna jest obiektem zainteresowań naukowych. Od ponad 25 lat działa Polskie Towarzystwo Penitencjarne z powodzeniem inicjujące rozliczne działania naukowe oraz współpracę między naukowcami a praktykami systemu penitencjarnego (Stępniaak, Kalisz, Zalewski (Red.), 2016; Nawój, Poklek, 2017). Jak się wydaje, istotnym elementem w rozwoju dyscypliny naukowej jest podjęcie refleksji o charakterze ontologicznym i epistemologicznym, w szczególności w odniesieniu do podmiotu, przedmiotu, metod badań oraz języka i socjolektu niezbędnego do tworzenia systemu pojęć.

Mimo iż pierwsze więzienia powstały tak dawno jak pierwsze miasta, penitencjarystyka jest nową dziedziną badań, powstałą w wyniku ważnych społecznych potrzeb.

W wysoko rozwiniętym społeczeństwie, w którym kwestie godności życia ludzkiego i człowieka jako osoby są ważne, również problemy sprawiedliwości i powinności odgrywają znaczącą rolę, takie zagadnienia jak wielowymiarowe i wieloaspektowe rozumienie problemów społecznych związanych z odbywaniem (realizowaniem) kary i więziennictwem zyskują duże znaczenie (Czarkowski, 2018, s. 125).

Warto w tym miejscu zauważyć złożoność i zróżnicowanie kwestii penitencjarnych.

W literaturze penitencjarnej, zwłaszcza prawniczej, ale i pedagogiczno-psychologicznej spotyka się często wyrażenie „oddziaływanie penitencjarne”. Należy je rozumieć jako całokształt oddziaływania zakładu karnego na skazanych, którego celem jest utrzymywanie zdrowia, dyscypliny, zabezpieczenia przed demoralizacją, bezpieczeństwa oraz ich resocjalizacji (Machel, 2010, s. 180–181).

Widzimy więc tu przynajmniej kilka aspektów, które same w sobie są złożone. W kwestiach pedagogicznych dostrzegamy konieczność zabezpieczenia przed demoralizacją oraz działania w obszarze

pedagogiki penitencjarnej rozumianej jako działania naprawcze o charakterze wychowawczym i socjalizacyjnym (również resocjalizacyjnym, ale nie jedynie). Jednocześnie istotne są kwestie bezpieczeństwa postrzegane zarówno jako ochrona skazanych i utrzymanie ich w odosobnieniu (zgodnie z decyzją sądu), jak i zabezpieczenie społeczeństwa przed osobami stanowiącymi zagrożenie dla jego członków. Zatem można wskazać trzy zasadnicze obszary działań penitencjarnych, które są przedmiotem zainteresowania penitencjarystyki:

- zabezpieczenie społeczeństwa przed negatywnymi wpływami osadzonych na społeczeństwo;
- działania pedagogiczne (pedagogika penitencjarna), naprawcze;
- realizowanie kary ograniczenia wolności i odosobnienia.

W kontekście zainteresowań penitencjarystyki ważnymi kwestiami stają się także problemy związane z pracą funkcjonariuszy Służby Więziennej (SW). Praca funkcjonariusza, przygotowanie do niej i doskonalenie oraz wsparcie stają się czwartym ważnym elementem zainteresowań penitencjarystyki. Przy czym pracę należy tu postrzegać zarówno jako miejsce pracy, rolę zawodową, jak i służbę lub powinność. Właściwe przygotowanie i wspieranie funkcjonariuszy jest zasadniczym warunkiem skutecznego realizowania funkcji postawionych współczesnemu więziennictwu.

W tym kontekście możemy stwierdzić, że na przedmiot penitencjarystyki składają się wszystkie materialne oraz niematerialne elementy będące częścią systemu penitencjarnego. W tym miejscu należy wskazać na to, co być może stanowi istotę samego odbywania kary, tj. dynamiczny układ relacji podmiotowo-przedmiotowych z tym związany. Wydaje się przy tym, że termin *układ relacji* można z powodzeniem zastąpić procesem odbywania kary. Stanowi on bowiem sedno działań penitencjarnych i bezpośrednich relacji podmiotowo-przedmiotowych.

Reasumując, można przyjąć, że perspektywa ontologiczna penitencjarystyki obejmuje:

- więźniów (jako jednostki i jako grupy);
- funkcjonariuszy SW (jako jednostki, grupy i zespoły);
- miejsca odosobnienia (więzienia) oraz inne techniczne i formalne środki wykonywania kary;

- proces odbywania kary wraz z jego niematerialnymi i relacyjnymi elementami, stanowiący istotę działań penitencjarnych, stanowiący źródło i bezpośrednią przyczynę nawiązania specyficznych bezpośrednich zróżnicowanych relacji społecznych.

Należy jednak zauważyć, że nakreślone wcześniej podstawy ontologiczne penitencjarystyki stanowią jedynie punkt wyjścia do głównego nurtu rozważań odnoszącego się do perspektywy badań nad systemem penitencjarnym. Innymi słowy chodzi o określenie dziedziny (przedmiotu) badań w studiach nad systemami penitencjarnymi. Można stwierdzić, że przedmiot badań penitencjarystyki stanowią (wskazane wcześniej jako podstawa ontologiczna) wszystkie trzy elementy: ludzie uczestniczący w procesie odbywania kary; materialne i niematerialne elementy systemu penitencjarnego oraz sam proces odbywania kary. Wyznaczają one jednak jedynie główny nurt problematyki badawczej nad tą dziedziną. W dalszej kolejności jej szczegółowe problemy badawcze powinny być podejmowane z perspektywy różnych dyscyplin, a także w ujęciu międzydyscyplinarnym.

Podjmując problem przedmiotu i podmiotu penitencjarystyki, można również zastosować metody analizy semiotycznej, inaczej mówiąc językowej. Próba określenia cech konstytutywnych, konsekwentnych, a także cech przypadkowych, właściwych badaniom nad systemem penitencjarnym, prowadzi do dość zadziwiających wyników. Okazuje się bowiem, że wiele badań penitencjarnych może koncentrować się na analizie jej cech konsekwentnych, co oznacza, że nie odnoszą się one do samej istoty systemu penitencjarnego, jego funkcjonowania i osób w niego zaangażowanych, ale na konsekwencjach rozwoju m.in. dla gospodarki, kultury czy środowiska lub dotyczą jedynie kwestii resocjalizacyjnych, oczywiście nie deprecjonując ważności wspomnianych badań.

W konsekwencji tak zarysowanych założeń ontologicznych penitencjarystyki kluczowym pojęciem jest dla niej system penitencjarny, inaczej określany jako system wykonywania kary, w którym kluczowe miejsce zajmuje system wykonywania kary pozbawienia wolności (Stadno-Kawecka, 2016, s. 109). Ponieważ precyzyjne rozumienie terminów jest warunkiem istotnym dla nauki, dlatego każde zwrócenie uwagi na możliwość różnego rozumienia jakiegoś terminu,

o którym myślano pierwotnie, że posiada jedno znaczenie, jest cennym osiągnięciem naukowym i nieraz pozwala rozstrzygnąć problem pozornie nierozwiązalny. Z tych względów można spotkać się nawet z poglądem, że w zasadzie nauka to poprawnie skonstruowany język (Kamiński, 1992, s. 18). Należy więc podjąć próbę zdefiniowania pojęcia *systemu penitencjarnego* lub przynajmniej jego przybliżenia i wskazania różnic.

Zdaniem Leona Rabinowicza:

system to całość, na który składają się przede wszystkim architektura więzienna i urządzenia celi, następnie organizacja wewnętrzna, stanowisko więźnia, rozkład dnia, cele przyświecające wykonaniu kary, dążności wychowawcze, zajęcia więźnia itd. (1933, s. 38).

Zdaniem Jerzego Śliwowskiego natomiast system penitencjarny to „całość przepisów i instytucji prawa penitencjarnego oraz urządzeń zakładów karnych zmierzających według określonego sposobu i metody do osiągnięcia zasadniczego celu kary” (Śliwowski, 1978, s. 71). Podobnie ujmuje tę kwestię Jarosław Warylewski: „system penitencjarny oznacza zespół dyrektyw określających zasady i sposoby wykonywania kary pozbawienia wolności, z uwzględnieniem reguł organizacyjnych i środków techniczno-materialnych pozwalających te zasady i sposoby realizować” (Warylewski, 2007, s. 186). Natomiast Stanisław Walczak definiuje system penitencjarny jako „ujęty w normy prawa sposób wykonania kary wraz z towarzyszącym mu i dostosowanym do jego założeń zespołem środków o charakterze techniczno-materialnym (odpowiednia architektura zakładów karnych, wydzielone pomieszczenia przeznaczone na szkolenie i urządzenia produkcyjne). System ten polega na ściśle określonych zasadach klasyfikacji więźniów, ich rozmieszczeniu w dostosowanych do niej rodzajach zakładów karnych oraz na określonych metodach i środkach postępowania z więźniami w celu osiągnięcia ich poprawy” (Walczak, 1972, s. 107). Jak widać w literaturze, brak jest wprawdzie jednolitego rozumienia pojęcia *system penitencjarny*, jednak konstruowane przez poszczególnych autorów definicje nie wykazują istotnych różnic merytorycznych, a jedynie różnice wynikają z innego akcentowania jego poszczególnych elementów (Wala, 2015, s. 134).

Oczywiście przedmiot i problematyka badań penitencjarystyki jest daleko szerszy. Wśród nich wymienić można następujące zagadnienia:

- wybrane aspekty wykonywania kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania;
- organizacja i optymalizacja sposobów oraz warunków wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania;
- profilaktyka i rozwój metod oddziaływań penitencjarnych oraz pomiar ich efektywności;
- ograniczanie negatywnych psychospołecznych, zdrowotnych i ekonomicznych skutków izolacji więziennej;
- ograniczanie typowych dla izolacji więziennej patologicznych zjawisk społecznych;
- ograniczanie zjawiska recydywy penitencjarnej;
- poszukiwanie optymalnych sposobów zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Obszar badań obejmuje również funkcjonariuszy i cywilnych pracowników służb więziennych jako podstawowych realizatorów działań penitencjarnych. Wśród obszarów badań z tego zakresu wymienić można:

- poszukiwanie skutecznych strategii kształtowania postaw funkcjonariuszy i pracowników SW sprzyjających budowaniu etosu SW oraz pozytywnego jej wizerunku w społeczeństwie;
- utrzymanie właściwego potencjału zdrowotnego i motorycznego oraz zdolności proobronnych, w szczególności zakresu i kierunków rozwoju kompetencji psychospołecznych i intelektualnych funkcjonariuszy i pracowników SW;
- poszukiwanie optymalnych metod, celów, treści, metod, form organizacyjnych oraz innych uwarunkowań efektywności systemu szkolenia i doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy i pracowników SW.

Celem wspomnianych wyżej kierunków działań badawczych jest wspieranie systemu penitencjarnego oraz rozwijanie nauk związanych z jego funkcjonowaniem przez tworzenie, aktualizowanie



i weryfikowanie naukowych podstaw funkcjonowania więzienia dla potrzeb profilaktyki kryminologicznej oraz praktyki penitencjarnej.

#### EPISTEMOLOGICZNA PERSPEKTYWA PENITENCJARYSTYKI

Epistemologia (od gr. *episteme* – ‘wiedza’, ‘poznanie’, a *logos* – ‘nauka’), zwana również teorią poznania, stanowi jedną z głównych dyscyplin filozoficznych. W XX wieku na podłożu epistemologii doszło do wyodrębnienia się, ukształtowania się teorii nauki. Metodologie empiryczne nauk szczegółowych, w tym wypadku penitencjarystyki, powinny uwzględniać cztery dominujące metody poznania w nauce, tj. (według Charlesa Peirce’a): tradycyjną, autorytarną i intuicyjną (zwaną też *apriori*) oraz naukową właściwą. Wyróżniamy głównie dwa ujęcia nauki: statyczne (wiedza) i dynamiczne (proces poznawania). Natomiast naukoznawstwo występuje w dwóch wariantach: epistemologicznym (epistemologia pragmatyczna, czyli droga poznania rzeczywistości) i antropologicznym (nauka jako sfera ludzkiej działalności).

Co to jest prawda? To jest pierwsze z podstawowych pytań teorii poznania, zwane zagadnieniem istoty prawdy (Ajdukiewicz, 1983). Klasyczne ujęcie prawdy głosi, że prawda myśli polega na jej zgodności z rzeczywistością. Nie do przyjęcia jest jednak wyjaśnienie, które utrzymuje, że owa myśl byłaby identyczna z rzeczywistością. Na plan pierwszy wysuwa się interpretację, jakoby jest ona raczej podobizną czegoś rzeczywistego, odbiciem jakiejś rzeczywistości. Niektórzy filozofowie odrzucają interpretację prawdy i szukają innej definicji, ponieważ sądzą, że tego, czy myśli nasze są zgodne z rzeczywistością czy też nie żadną miarą nie możemy stwierdzić.

Pogląd, że zgodności myśli z rzeczywistością nie można stwierdzić, opiera się na rozumowaniu starożytnych sceptyków. Odrzucali oni klasyczną definicję prawdy. Filozofowie nieklasyczni za definicję prawdy, czyli twierdzenie prawdziwe, uznali założenie, które czyni zadość kryteriom ostatecznym i nieodwołalnym. Wobec powyższego, chcąc określić pojęcie *prawdy* i powiązanej z nią wiedzy naukowej,

kluczowym dla rozwoju nauki jest określenie podstaw poznania naukowego.

Podjmując problematykę studiów nad penitencjarystyką w perspektywie epistemologicznej, dla klarowności wyводу należy podkreślić, iż w niniejszym opracowaniu skupiono się wyłącznie nad epistemologią penitencjarystyki rozumianej w omówionym wcześniej znaczeniu oraz w przedstawionym wcześniej kontekście ontologicznym w szczególności przedmiotu badań.

Badając zagadnienie penitencjarystyki jako samodzielnej dyscypliny naukowej, należy uwzględnić wiele różnych, często wykluczających się nawzajem grup poglądów. Niemniej jednak racjonalne wydaje się, iż problem autonomii penitencjarystyki należy rozpatrywać w szerszym kontekście naukowej tożsamości badaczy zajmujących się problematyką systemu penitencjarnego i kwestią wykonywania kary w ogóle.

Warto zauważyć, że na opinie i sądy wyrażane przez różne grupy naukowców mają wpływ różnice paradygmatów metapoznawczych. Mimo że badają tożsame lub bardzo zbliżone zjawiska, różnią się one znacząco w zakresie podejścia epistemologicznego. Zasadniczy wpływ mają również różne tradycje badawcze, z których wywodzą się badacze i które ukształtowały ich jako ludzi nauki. Z podobnym problemem mierzyło się wiele dziedzin wiedzy. Dla przykładu w dziedzinie badań nad turystyką w celu rzeczywistego ustalenia znaczenia czynników epistemicznych przeprowadzono badania empiryczne. W rezultacie umożliwiło to przedstawienie propozycji rozwoju metodologicznego badań nad turystyką (Butowski, 2015, s. 7–24).

Nowo tworzące się dyscypliny nauki mają wielu przeciwników swojej autonomizacji jako nauki opierającej się na mało metodologicznych przesłankach. Przy czym odnoszą się oni często do paradygmatycznego modelu rozwoju nauki Thomasa S. Kuhna (1996). Autor ten wyróżnia tzw. okres przedparadygmatyczny rozwoju dyscyplin naukowych oraz fazę ukształtowanego paradygmatu. Oponenti autonomizacji nowych dziedzin nauki podkreślają, że badania w ramach tych dziedzin pozostają w stadium przedparadygmatycznym i w związku z nieprzystawalnością paradygmatów, z których korzystają, nie mają szans na przejście do fazy, w której ukształtuje się ich paradygmat.

Należy jednak zauważyć, że model T.S. Kuhna był opracowany przede wszystkim na podstawie obserwacji rozwoju nauk przyrodniczych i w konsekwencji nie w pełni przystaje on do nauk społecznych i humanistycznych. Problemy z uznaniem miały nauki o turystyce, a wcześniej takie dyscypliny jak: antropologia kulturowa czy etnografia lub jeszcze wcześniej – pedagogika. Były (a niekiedy i są) krytykowane jako „nienaukowe” z pozycji metodologicznych nauk przyrodniczych, całkowicie nieadekwatnych do pola badań i perspektywy ontologicznej. Takie stosowanie swojego modelu kwestionował również sam T.S. Kuhn, podważając dominującą rolę logicznych pozytywistów w metodologii nauki oraz poddając krytyce popperowską wizję nauki (Okasha, 2002). Autor ten stał na stanowisku, iż właśnie kontekst odkrycia, rozumiany jako wpływ uwarunkowań społecznych, w tym historycznych, kulturowych czy ekonomicznych, w największym stopniu decyduje o rozwoju nauki i w sposób szczególny odnosi się to do nauk społecznych.

Wydaje się również, że argumentacja taka może być poddana krytyce z innych pozycji, choćby w tym świetle argumenty na rzecz autonomizacji penitencjarystyki, polegające na społecznym zapotrzebowaniu na wiedzę z zakresu tej dziedziny, zyskują solidne podstawy w teorii rozwoju nauki. Warto również zauważyć, iż na poziomie instytucjonalnym penitencjarystyka jako nauka została uznana. W niektórych krajach istnieją instytuty i wyższe uczelnie podejmujące ją jako dziedzinę badań oraz przedmiot nauczania. Warto w tym miejscu, odwołując się do idei wolności nauki, zauważyć, że nikt nie ma prawa w sposób autorytarny narzucać swoich poglądów w powyższym zakresie, a decyzja powinna zależeć jedynie od lokalnej potrzeby samych badaczy. Pogląd taki opiera się oczywiście na teoretycznych przesłankach nieklasycznej socjologii nauki i jest zakorzeniony w poglądach T.S. Kuhna na temat kontekstu odkrycia naukowego. Wydaje się, że w stosunku do nauk społecznych i humanistycznych (w przeciwieństwie do nauk przyrodniczych) podejście takie jest uzasadnione.

Podsumowując rozważania dotyczące kwestii epistemologicznych, można postawić tezę, że uda się osiągnąć pełny rozwój dyscypliny jako nauki, kiedy badania nad systemami penitencjarnymi będą prowadzone zarówno w ramach istniejących dyscyplin, jak i poprzez

nową dyscyplinę – penitencjarystykę. Przy czym, co bardzo ważne, jej przedmiot powinien obejmować raczej te specyficzne cechy systemów penitencjarnych, które wyróżniają ją od wszystkich społecznych, kulturowych, gospodarczych oraz przestrzenno-środowiskowych uwarunkowań.

#### FUNKCJE I ZADANIA PENITENCJARYSTYKI

Wykazując, że penitencjarystka może być traktowana jako dziedzina wiedzy, spróbujmy pokusić się o wskazanie jej podstawowych funkcji i zadań. Zadaniem penitencjarystki jako nauki społecznej, a jednocześnie empirycznej jest wyposażenie funkcjonariuszy i pracowników systemu więziennictwa organizujących różne formy działań penitencjarnych (nie tylko odosobnienie) w wiedzę o skuteczności różnego rodzaju zabiegów w zakładach karnych oraz w trakcie innych form realizacji kary w systemie sprawiedliwości i bezpieczeństwa państwa oraz społeczeństwa. Cel ten powinien być realizowany poprzez:

- gromadzenie wiadomości o rzeczywistości penitencjarnej;
- analizę jej systemów i badanie placówek penitencjarnych, wykrywanie związków i zależności między elementami owej rzeczywistości i wyjaśnianie ich;
- dostarczanie wiedzy potrzebnej do przekształcania rzeczywistości placówek penitencjarnych oraz innych form realizacji kary w systemie sprawiedliwości i bezpieczeństwa państwa i społeczeństwa.

Na tej podstawie możemy sformułować główne zadania penitencjarystyki. Należą do nich:

- gromadzenie rzetelnej wiedzy o rzeczywistości zakładów karnych i realizacji kary w systemie sprawiedliwości i bezpieczeństwa państwa i społeczeństwa zarówno w ujęciu systemowym, jak i w odniesieniu do poszczególnych instytucji, placówek i osób;
- uogólnianie i wykrywanie praw i zależności pomiędzy procesami i zjawiskami w systemach penitencjarnych, zakładach karnych oraz różnych formach realizacji kary w jej wszystkich

funkcjach, formułowanie wniosków w postaci zdań ogólnych przedstawiających prawidłowość przebiegu tych zjawisk i procesów;

- wykrywanie nieprawidłowości w procesach i zjawiskach w systemach penitencjarnych, zakładach karnych oraz różnych formach realizacji kary oraz dążenie do ich eliminacji;
- dostarczanie wiedzy potrzebnej do przekształcania rzeczywistości penitencjarnej;
- badanie środków i optymalnych warunków efektywnego wykonywania kary i realizacji wszystkich jej funkcji, zarówno w zakładach karnych, jak i innych formach jej realizacji;
- tworzenie modeli skutecznych i efektywnych systemów penitencjarnych;
- tworzenie warunków do skutecznego i efektywnego kształcenia oraz doskonalenia funkcjonariuszy i pracowników systemów penitencjarnych.

Zadania szczegółowe penitencjarystki mogą być określane rozmaicie:

- opracowanie naukowych podstaw funkcji kary i jej realizacji w systemach penitencjarnych;
- określenie zależności zachodzących między różnymi typami realizacji funkcji kary;
- ustalenie prawidłowości dotyczących sposobu wychowania człowieka w związku z odbywaniem kary;
- określenie kryteriów, jakim powinien odpowiadać tzw. dobry funkcjonariusz SW.
- określenie warunków, ograniczeń i uwarunkowań, jakim powinien podlegać osadzony oraz kryteriów i wskaźników skutecznej realizacji funkcji kary wobec niego.

Funkcja społeczna nauki to przede wszystkim funkcja poznawcza. W konsekwencji uznać należy, że naczelnymi celami i wartościami realizowanymi w badaniach naukowych są głównie cele i wartości poznawcze. Należy jednak zauważyć, że nauka posiada także inne funkcje, np. edukacyjne, innowacyjne, „emancypacyjne”. Są one jednak pochodne w stosunku do jej głównej funkcji. Cztery zasadnicze funkcje nauki są w dużym stopniu wspólne (podobne) wielu naukom społecznym, jednak tutaj odniesiemy je do przedmiotu penitencjarystyki. Są to funkcje:

- diagnostyczna,
- prognostyczna,
- instrumentalno-techniczna,
- humanistyczna.

Szczegółową rolę wymienionych funkcji ilustruje tabela.

Tabela 1. Funkcje penitencjarystyki.

Funkcja	Opis	Przykład
Diagnostyczna	Odkrywanie i zbieranie obiektywnych informacji o rzeczywistości.	Analiza skuteczności planu ochrony w ZK.
Prognostyczna	Określenie i opisywanie na podstawie zgromadzonej wiedzy prawidłowości odnoszących się do przyszłych zmian i przyszłego rozwoju rzeczywistości i celów penitencjarystyki.	Określenie, jakie systemy bezpieczeństwa najlepiej funkcjonują w zakładach karnych różnych typów.
Instrumentalno-techniczna	Opracowanie procedur, które mają umożliwić i wspierać realizację założonych (przyjętych) celów.	Opisanie procedury transportu więźniów w odniesieniu do różnych środków transportu.
Humanistyczno-penitencjarna	Umożliwianie i wspieranie samorealizacji człowieka rozumiane również jako poszanowanie jego godności w odniesieniu do funkcji kary.	Realizacja ochrony dynamicznej.

Źródło: opracowanie własne.

Odnosząc się do funkcji i celów nauki, warto również podkreślić etyczny i moralny jej wymiar, nie tylko ze względu na fakt, że wiedza jest wartością, ale również dlatego, że jej stosowanie może przynieść i zwykle przynosi skutki o konkretnym, moralno-etycznym wymiarze. Warto wspomnieć myśl Kazimierza Ajdukiewicza w sprawie celów nauki, który ponad pół wieku temu pisał następująco:

Metodologia, w przeciwieństwie do metanauki, zajmuje się różnymi postawami ludzkimi wobec pewnych zdań, a więc pewnym ludzkim zachowaniem. Metodologia ocenia to zachowanie i formułuje dlań normy. W szczególności ocenia to zachowanie pod względem skuteczności w osiągnięciu wytkniętego celu (Ajdukiewicz, 1965, s. 333–334).

A dalej autor dodaje:

[...] zoologowie „zmierają do” zbudowania klasyfikacji zwierząt, która posiadałaby taką a taką własność [...] sami zoologowie nie muszą uświadamiać sobie tego, do czego zmierzają. Żeby uniknąć metafory, można by powiedzieć, że zoologowie tak postępują, jak gdyby zmierzali do zbudowania klasyfikacji posiadającej daną własność; albo też inaczej – że taki jest cel czy też quasi-cel ich postępowania. Otóż badanie tych quasi-celów kierujących postępowaniem ludzi nauki stanowi rodzaj syntezy procedury naukowej, zmierza do ujęcia jej jako całości zorganizowanej na sposób działań świadomie kierowanych ku osiągnięciu pewnego celu (Ajdukiewicz, 1965, s. 334–335).

Analizując ten problem, warto się również odnieść do prac Karla R. Poppera i zgodzić się, że nauka w sposób oczywisty służy pomnażaniu wiedzy postrzeganej jako wartość:

pierwszym obowiązkiem każdego poważnego badacza jest wspieranie rozwoju wiedzy przez uczestnictwo w poszukiwaniu prawdy lub w poszukiwaniu lepszych przybliżeń do prawdy (Popper, 1997, s. 139).

Jednak ten sam autor zwraca uwagę, że każda wiedza odkrycie lub wynalazek ma swój wymiar praktyczny związany z jakością życia, zdrowiem czy szczęściem. Ma tym samym wymiar moralny:

skoro przyrodnik został nieodwołalnie uwikłany w zastosowania nauki, powinien też uznać za swą szczególną odpowiedzialność przewidywanie w miarę możliwości niezamierzonych następstw swej pracy i zwracanie uwagi od samego początku na te, których powinniśmy starać się uniknąć (Popper, 1997, s. 146).

Uwaga ta w sposób szczególny odnosi się do badaczy penitencjarystów, których działania i eksploracje odnoszą się w dużym stopniu do instytucji ze swej natury totalnej i do osób z tą instytucją powiązanych.





## Dziedzina wiedzy z pogranicza nauk

### MIĘDZY PRAWEM A SPOŁECZEŃSTWEM

W świetle poczynionych wcześniej spostrzeżeń obszar zainteresowań penitencjarystyki jest w dużej mierze zbiorem rozmytym. Jednocześnie możemy stwierdzić, iż penitencjarystyka jest dziedziną wiedzy należącą do obszaru nauk społecznych. Jednak uwzględniając zarówno tradycję historyczną badań nad więziennictwem, jak i obszar zainteresowań badaczy penitencjarystów, koniecznym jest zastrzeżenie, iż jest to nauka z pogranicza nauk społecznych i nauk prawnych, która swoim zainteresowaniem obejmuje i łączy zakresy wielu dyscyplin z tego obszaru wiedzy i innych (zob. rysunek 1).

Z zakresu nauk społecznych są to przede wszystkim pedagogika i nauki o bezpieczeństwie, ale również psychologia czy socjologia. Penitencjarystyka w znacznym stopniu sięga również do nauk humanistycznych, w tym filozofii, a zwłaszcza etyki oraz nauk o zdrowiu, w szczególności w zakresie kultury fizycznej, ale duże znaczenie mają także nauki prawne, wśród nich kryminologia, a nade wszystko penologia, rozumiana jako nauka o karze (Utrat-Milecki, 2010).

Rysunek 1. Penitencjarystyka w systemie nauk.



Źródło: opracowanie własne.

Interdyscyplinarny charakter penitencjarystyki jako dziedziny wiedzy ze względu na specyficzny przedmiot jej zainteresowań, w szczególności formalno-prawny charakter kary izolacji realizowanej pod prawnym przymusem, ewokuje silny związek z naukami prawnymi. W konsekwencji może to skutkować w wielu sytuacjach ograniczeniem jej „suwerenności” oraz implikować problemy epistemologiczne i metodologiczne jako dyscypliny z kręgu nauk społecznych. Jak zauważa Paweł Szczepaniak, „[...] staje się dyscypliną pozostającą nie tylko na «usługach» nauk penalnych, ale wręcz bywa włączana w ich zakres” (Szczepaniak, 2011, s. 125).

Warto tu zauważyć bliskość i jednocześnie odmiennność penitencjarystyki i pedagogiki resocjalizacyjnej. Lesław Pytka (uczeń i kontynuator nestora polskiej pedagogiki resocjalizacyjnej Czesława Czapowa) tak określa pedagogikę resocjalizacyjną: „jest dyscypliną teoretyczną i praktyczną zajmującą się wychowaniem osób z zaburzeniami w procesie socjalizacji, tj. kategorią osób, która z rozmaitych powodów wykazuje objawy nieprzystosowania społecznego, paraprzestępczego i przestępczości” (Pytka, 2000, s. 10). Otton Lipkowski w swojej klasyfikacji pedagogiki specjalnej wymienia również subdyscyplinę nazywaną pedagogiką kryminalną, o której twierdzi:

zajmuje się resocjalizacją przestępców, a szczególnie nieletnich. Jest działem kryminologii i dlatego jej metody, środki i kierunek postępowania, jakkolwiek uwzględniają założenia i zasady resocjalizacji, zależne są od polityki kryminalnej, od ustawodawstwa regulującego postępowanie karne i od polityki represyjnej sądów. [...] Metody pedagogiki kryminalnej stosuje się także w postępowaniu z przestępcą, któremu zawieszono wykonanie kary lub został warunkowo zwolniony, czy też karę już odbył. Sięga się do nich głównie w okresie wykonywania kary (Lipkowski, 1981, s. 104).

Wielość paradygmatów niesie ze sobą dopuszczenie wielości interpretacji i realizacji standardów procesów penitencjarnych oraz oddziaływania resocjalizacyjnego z udziałem społeczeństwa (Bałandynowicz, 2010, s. 215–275). Warto zauważyć, że zgodnie z heurystycznym modelem projektowania systemu oddziaływań readaptacyjnych (Pytka, 2005, s. 194–204), a w szczególności sposobów i środków twórczej resocjalizacji (Konopczyński, 2006, s. 201–281), możliwe są różne metody i warunki realizacji oddziaływań resocjalizacyjnych, od realizowanych w pełnym odosobnieniu do podejmowanych w warunkach wolnościowych lub półotwartych. Wśród postulatów humanizacji odnajdujemy również propozycje zaprojektowania przez wychowawcę i więźnia własnej procedury i własnego optymalnego określenia normy, którą można minimalizować, a którą potraktuje się jako najbardziej optymalną, także określenie efektów tych zabiegów przy elastyczności prawa, przekształci radykalnie sytuację dotychczasowego rozumienia oddziaływań penitencjarnych (Sobczak, 2010, s. 201).

Warto również odnieść się do kwestii inter-, cross- i transdyscyplinarności w badaniach nad systemami penitencjarnymi. W tym kontekście należy zauważyć, że w sensie metodologicznym pojęcie *multidyscyplinarności* jest odróżniane od pojęć *interdyscyplinarności* oraz *transdyscyplinarności*, jednak pojęcia te nie zawsze są używane jednoznacznie (Hirsch Hadorn i in., 2008; Żłobicki, Włodarczyk, 2011). Podejścia takie są słuszne i celowe dla rozwiązywania złożonych zjawisk i procesów penitencjarnych. Znajduje ono również swoje odzwierciedlenie w publikacjach powstających wokół Polskiego

Towarzystwa Penitencjarnego (np. Hołyst i in., 2001; Stępnia, Kalisz, Zalewski (Red.), 2016).

Wydaje się, że aby rozwijać postnowoczesną metodologię penitencjarystyki, należy podjąć działania, by stworzyć solidne fundamenty epistemologiczne i metodologiczne zapewniające stosowne minimum „rzetelności” naukowej. Z tej perspektywy propozycja ujęcia badań nad systemami penitencjarnymi w ramy dyscypliny, którą nazywamy penitencjarystyką, wydaje się racjonalnym rozwiązaniem. Takie działanie powinno bowiem zapewnić bezpieczne przejście do etapu badań postdyscyplinarnych. W przeciwnym razie istnieje niebezpieczeństwo, że będą one prowadzone w metodologicznym chaosie.

#### PENITENCJARYSTYKA JAKO NAUKA SPOŁECZNA

Usytuowanie penitencjarystyki w obszarze nauk społecznych oznacza, że należy odnieść do niej cechy charakterystyczne i specyfikę nauk społecznych. Przy podejmowaniu badań zjawisk należących do sfery zainteresowań nauk społecznych, a więc i penitencjarystyki, uwzględniamy następujące uwarunkowania:

- rezultaty badań lub oparte na nich przewidywania kształtują zachowania zarówno badających, jak i badanych, jeśli przenikną do ich świadomości – np. ukazane zagrożenia internetu mogą powodować działania zapobiegawcze i ograniczenia w dostępie do niego;
- istnieje niebezpieczeństwo, że proces badawczy modyfikuje warunki funkcjonowania przedmiotu badań, w konsekwencji powtarzanie badań jest utrudnione lub nawet niemożliwe w tym samym środowisku, ponieważ badani nie są już tymi samymi ludźmi;
- zjawiska społeczne, w tym również te związane z odosobnieniem i wymierzaniem kary, są uwarunkowane kulturowo, historycznie i przestrzennie – np. więzienia, sposoby karania i stosunek do niego (ekspiacyjna funkcja kary), dla więźniów z Chin nie będą identyczne jak ich więźniów w Norwegii;
- w naukach społecznych możliwości standaryzacji są bardzo ograniczone, gdyż np. badania ankietowe, w których w celu

standaryzacji stosuje się pytania zamknięte, upraszczając badaną rzeczywistość;

- w naukach społecznych, a więc i w penitencjarystyce, wpływ doświadczenia wewnętrznego badacza (jako osoby uwarunkowanej społecznie) jest trudny do wyeliminowania; pedagog, socjolog czy penitencjarysta utożsamia się w jakimś stopniu z ludźmi, którzy są przedmiotem jego badań (Sztumski, 2005, s. 13–16).

Jak zauważa Janusz Sztumski, istnieje możliwość przenoszenia metod badawczych z nauk przyrodniczych na społeczne, pod warunkiem uwzględnienia zarówno cech wspólnych, jak i odrębności nauk społecznych. Należy przy tym uwzględnić fakt, że nauki społeczne są:

- **obiektywne** – nie tylko w tym znaczeniu, że traktują przedmiot swoich badań jako byt istniejący niezależnie od poznającego przedmiotu, ale również dlatego, iż starają się badać go w sposób wolny od uprzedzeń [...];
- **deterministyczne** – ponieważ zakładając, że wszelkie zdarzenia i zjawiska, jakie badają, są w sposób konieczny wyznaczone przez ogół kształtujących je warunków, tym samym podlegają określonym prawidłowościom;
- **generalizujące** – bowiem zmierzają do ustalenia ogólniejszych zasad i praw rządzących badanymi zjawiskami, faktami itp. zdarzeniami na podstawie uogólniania swoich efektów poznawczych;
- **intersubiektywne** – dążąc do ujęć swoich ustaleń, opisów, prawidłowości itp. konstatacji w kategoriach, które nie są zależne wyłącznie od doznań, przeczuc, uczuć czy myśli jakiegoś podmiotu, lecz są dostępne każdemu poznającemu człowiekowi;
- **logiczne** – zarówno ze względu na swoją strukturę, tzn. wewnętrzną spójność, jak i z uwagi na dążność do racjonalnego przedstawiania badanych faktów, czyli w sposób wolny od irracjonalnych koncepcji;
- **otwarte oraz dopuszczające zmiany** – tzn. nie stanowią zamkniętych zbiorów twierdzeń, ustalonych raz na zawsze zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym; nie są więc zbiorami dogmatów, lecz twierdzeń, które mogą być

uzupełniane nowymi i modyfikowane na skutek rozwoju danej nauki;

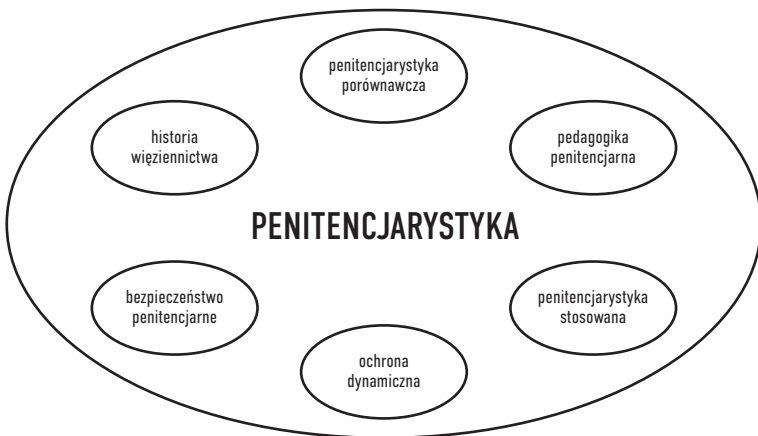
- **sprawdzalne** są też wyniki i metody zarówno na drodze teoretycznej, poprzez logiczną krytykę, jak i w sposób empiryczny, poprzez przedmiotową i społeczną praktykę (Sztumski, 2005, s. 17–18).

Jednak pomimo pewnych zbieżności i podobieństw o charakterze metodologicznym z innymi naukami nauki społeczne różnią się od pozostałych specyficznym charakterem przedmiotu swych badań, który jest określony w swoim istnieniu i rozwoju świadomości ludzi kształtujących rzeczywistość społeczną.

#### STRUKTURA PENITENCJARYSTYKI JAKO DZIEDZINY WIEDZY

Zarówno złożona geneza, bogactwo zainteresowań, jak i społeczne znaczenie samej dziedziny ewokują bogatą i złożoną strukturę. W sposób oczywisty nie jest to struktura już skryształizowana, podobnie jak w odniesieniu do samej penitencjarystyki zauważa się, że granice tej dziedziny są rozmyte, tak i subdyscypliny zainteresowań są pod obszarami zainteresowań, których zakreszenie jeszcze nie jest w pełni dokonane. Można jednak stwierdzić, że te subdyscypliny istnieją i są związane z różnymi aspektami działań penitencjarnych, np. zapewnianiem bezpieczeństwa w wymiarze zewnętrznym czy wewnętrznym, działaniami naprawczymi wobec osadzonych, szkoleniem i wspieraniem kadr SW i wiele innych. Każdemu z tych obszarów można przyporządkować wzorem innych nauk społecznych nazwy (rysunek 2).

Rysunek 2. Subdyscypliny penitencjarystyki.



Źródło: opracowanie własne.

Oczywiście jest to propozycja, którą z pewnością zmieni i rozwinie praktyka badawcza. Przydatne jednak wydaje się wskazanie kierunku rozwoju związanego z pewną tradycją nauk społecznych, w szczególności pedagogiką i naukami o bezpieczeństwie, realizowaną jednak w pewnym związku z naukami o prawie. Dla wymienionych na rysunku subdyscyplin można wskazać pewne szczegółowe obszary zainteresowań.

Tabela 2. Subdyscypliny penitencjarystyki – projekt.

Subdyscyplina	Obszar zainteresowań
historia więziennictwa	Obejmuje obszarem zainteresowań rozwiązania penitencjarne stosowane w przeszłości zarówno te związane z więzieniem, jak i inne, np. wygnanie.
penitencjarystyka porównawcza (komparatystyka)	Obejmuje obszarem zainteresowań systemy penitencjarne w różnych krajach zarówno w perspektywie prawnej, jak i kulturowej, podejmuje również problematykę związaną z systemami więziennymi różnych krajów.
pedagogika penitencjarna	Obejmuje obszarem zainteresowań procesy związane z działaniami naprawczymi o charakterze edukacyjnym, wychowawczym i terapeutycznym.
penitencjarystyka stosowana	Obejmuje obszarem zainteresowań praktykę działań penitencjarnych, w sposób szczególny pragmatykę służbową, podejmując zarówno problem jej stanu, jak i doskonalenia.

bezpieczeństwo penitencjarne	Obejmuje obszarem zainteresowań kwestie związane z bezpieczeństwem. Jest to dziedzina nadzwyczaj obszerna, dlatego można spodziewać się szybkiego wyłonienia dodatkowych podobszarów, np. wewnętrznych, związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa wewnątrz placówki i zapobieganie samowolnym oddaleniom oraz zewnętrznych, czyli kwestii związanych z ochroną ludności przed sprawcami przestępstw.
ochrona dynamiczna	Obejmuje obszarem zainteresowań kwestie związane z dobieraniem środków przymusu i represji adekwatnie do potrzeb i konieczności, kluczowym jej elementem jest wieloaspektowa i szeroka diagnostyka.

Źródło: opracowanie własne.

Przedstawione na rysunku i w tabeli propozycje subdyscyplin z pewnością już dziś można uzupełnić o nowe propozycje. Poza wspomnianą już kwestią rozdziału problematyki bezpieczeństwa nasuwa się żywo dziś dyskutowana kwestia tożsamości płciowej osadzonych i obszerny związany z tym problem prawny, a również seksuologiczny.

Oczywiście podział subdyscyplin nie jest i nigdy zapewne nie będzie w pełni rozłączny, już dziś jednak możemy obserwować specyficzne metody badań charakterystyczne dla różnych obszarów badań i odmienne podejścia, zarówno metodologiczne, jak i pragmatyczne, zależne od przyjmowanej perspektywy badawczej.

#### PROGNOZY ROZWOJOWE PENITENCJARYSTYKI JAKO DZIEDZINY WIEDZY I NAUKI

Wobec przemian społecznych, rozwoju procesów technologicznych oraz procesów globalizacyjnych współczesny system penitencjarny mierzy się z różnymi wyzwaniami o niekiedy zróżnicowanym charakterze. Takie zagadnienia jak: praktyczne problemy odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego, skuteczność i efektywność programu „Praca dla więźniów”, problem odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności w ujęciu praktycznym, nadzór elektroniczny, więzienne sojusze recydywistów, mediacje jako forma readaptacji społecznej skazanych, analiza sytuacji osób tymczasowo aresztowanych z niepełnosprawnością psychiczną, edukacyjne potrzeby funkcjonariuszy SW, wypalenie zawodowe jako problem funkcjonariuszy



i wiele innych, to kwestie wymagające pogłębionej refleksji, zarówno praktycznej, jak i teoretycznej. Zagadnieniem wykonywania kary zajmuje się wiele dziedzin, jednak każda z nich analizuje to zjawisko i problemy z nim związane w ramach własnych paradygmatów naukowych i perspektyw teoretycznych. Tym samym czyni to jednostronnie. Niesie to ze sobą niebezpieczeństwo pominięcia ważnych aspektów zjawisk będących przedmiotem refleksji. Penitencjarystyka problem wykonania kary postrzega wielowymiarowo, uznając złożoność zjawiska. Dlatego postrzegając penitencjarystykę jako silnie powiązaną z wieloma dziedzinami wiedzy, podkreślić należy, że koncentruje swoje zainteresowanie na specyficznym przedmiocie nauk. Są nim zagadnienia wielowymiarowo i wieloaspektowo rozumianych problemów społecznych związanych z odbywaniem kary i więziennictwem, rozumianym zarówno jako czas odbywania kary, jak i szansa na resocjalizację i reintegrację społeczną oraz więzieniem, postrzeganym jako miejsce pobytu, odosobnienia i pracy. Penitencjarystyka obejmuje swoim zainteresowaniem wszystkich doświadczających tych problemów związanych z więziennictwem. Jednostek, grup i społeczności złożonego systemu, zarówno zinstytucjonalizowanych, jak i niezinstytucjonalizowanych form penitencji, w tym odpowiedzi społecznej na te problemy, oraz szerokiego spectrum różnorodnych działań instytucji i organizacji społecznych prowadzonych z zamiarem zapobiegania powstawaniu i rozwiązywania tych problemów.

Jak zauważa Mario Bunge, „tylko konkretne rzeczy, takie jak ludzie, mogą się rozwijać i ewoluować” (Bunge, 2003, s. 62). Język, literatura czy nauka zmieniają się jednak np.: wraz z pojawieniem lub zanikaniem zjawisk, modyfikują, wprowadzają nowe i zarzucają stare wyrażenia językowe wraz z przemianami w aktywnościach poznawczych zarzucają jedne nauki i tworzą nowe dziedziny wiedzy, które stopniowo w wyniku rozwoju zyskują status nauki. Dla swojego rozwoju penitencjarystyka potrzebuje pogłębionej refleksji o charakterze metodologicznym, ontologicznym i epistemologicznym. Jest to istotne dla określenia zarówno jej cech konstytutywnych, jak i konsekwentnych.

Poza kwestiami natury ogólnej istnieje ważna społeczna potrzeba refleksji nad kwestią wykonywania kary, zarówno w zakresie jednostkowym, jak i osobowym czy systemowym. Zagadnienie

wykonywania kary jest kluczowe dla racjonalnego i efektywnego funkcjonowania systemu sądownictwa. Istotne jest także dla poczucia sprawiedliwości, a również bezpieczeństwa obywateli i postrzegania społeczeństwa jako suwerena, który ma prawo oczekiwać od wymiaru sprawiedliwości nie tylko skuteczności działania, ale również, by działając w jego imieniu, czynił to z godnością i zachowaniem zasad i wartości, które dla obywateli są ważne. Pogłębiona refleksja o charakterze naukowym podejmowana wobec praktyki i pozostająca z nią w ścisłym związku może przynieść odpowiedź na wspomniany wcześniej dylemat. W konsekwencji współczesne społeczeństwa, domagające się humanizacji kary, a jednocześnie obawiające się zjawiska przestępczości, stoją przed ważnym wyzwaniem prowadzącym do rozwoju penitencjarystyki.

# Wprowadzenie do problematyki metodologicznej w penitencjarystyce

## U ŹRÓDEŁ METODOLOGICZNYCH PENITENCJARYSTYKI

Od czasów najdawniejszych ludzie dążyli do poznawania swojego otoczenia. Obserwowali i rejestrowali w swoich umysłach różne zjawiska i wydarzenia, uzyskując w ten sposób niezbędne informacje potrzebne im w codziennym życiu. Gromadzenie, a potem klasyfikowanie informacji według określonych zasad i kryteriów nadało im pierwszą cechę wiedzy naukowej.

W starożytności (najprawdopodobniej w Milecie) Grecy oddzielili filozofię od mitologii i dzięki nim pojęcia *wiedzy* i *nauki* na stałe weszły do repertuaru pojęć metodologii oraz epistemologii. Platon i Arystoteles przeprowadzili szerokie i usystematyzowane studia nad tym, co nazwali *episteme*, czyli wiedzą pewną, a także oddzielili ją od *doxa*, czyli zaledwie opinii. Trzeba jednak zauważyć, że Platon dostrzegł, iż opinia może być mniej albo bardziej uzasadniona, co stało się początkiem rozważań w kwestii, jaka opinia jest zasadną w sposób dostateczny.

Należy podkreślić, że to Arystoteles stworzył pierwszy ogólny model badania naukowego. Uważał on, iż nauka powinna być oparta na oczywistych założeniach ogólnych, które są bezsporne, a jej reszta ma być rezultatem procesu dedukcji, który jest realizowany wedle zasad logiki formalnej. Inaczej mówiąc, trzon wiedzy teoretycznej stanowią systemy kategoryczno-dedukcyjne. Arystoteles, jak

zauważa Jan Woleński, „[...] nie doceniał matematyki i bardziej zwracał uwagę na własności jakościowe niż ilościowe, kategorično-dedukcyjny model postępowania badawczego został zrealizowany przede wszystkim w wielkich dziełach matematycznych i matematyczno-przyrodniczych Euklidesa...” (Woleński, 2009, s. 163).

Był jednak przekonany, że dla poznania, które dziś nazwalibyśmy naukowym, potrzebny jest zorganizowany przebieg świadomych i planowych czynności badawczych i ich wartości poznawcze. Dlatego rozróżniamy teorię i praktykę, którą zajmuje się w nauce metodologia. Metodologia stanowi zestaw dyrektyw badawczych wynikających z przyjętych założeń teoretycznych i praktycznych, które należy wykonać, opracowując pracę naukową. Refleksja nad nauką nie może ignorować powyższych okoliczności historycznych i systematycznych. Współcześnie rozmaite założenia teoretyczne i projekty badań nad nauką zakreślają szerszy lub węższy krąg problemowy dyscypliny określanej również mianem naukoznawstwa, czyli nauki o nauce (Ossowska, Ossowski, 1967).

Badacze dziedziny, Maria i Stanisław Ossowsky, wyróżnili następujące punkty widzenia w badaniach nad nauką:

- epistemologiczny – nauka jako droga do poznania świata;
- antropologiczny – nauka jako sfera kultury.

Ponadto badania nad nauką można podzielić na:

- filozofię nauki – np. problem demarkacji pomiędzy nauką a nie-nauką, klasyfikacja nauk;
- psychologię nauki – np. analiza twórczości naukowej;
- socjologię nauki – społeczne funkcjonowanie nauki (tamże).

Niezależnie jednak od kierunku zapatrywań zawsze dochodzimy do kwestii wartościowych, inaczej – pewnych metod dochodzenia do prawdy, czyli kwestii metodologii. Od czasów starożytnych powstało wiele osobnych dyscyplin naukowych, w których sposób postępowania badawczego za każdym razem podlega analizie metodologicznej pod kątem zasadności pytań badawczych i poprawności metodologicznej badań. Wśród tysięcy osobnych dyscyplin znajduje się również nauka nazywana penitencjarystyką, w sposób poprawny metodologicznie w zamierzeniu badająca wszelkie zagadnienia związane z sytuacją, w której człowiek zostaje izolowany w takiej czy innej formie, najczęściej w instytucji nazywanej więzieniem czy zakładem penitencjarnym (lub ośrodkiem detencji). Okazuje

się, że ta sytuacja generuje bardzo wiele szczegółowych problemów badawczych o dużym znaczeniu praktycznym.

#### MIĘDZY FILOZOFIĄ NAUKI A TEORIĄ NAUKI – W KIERUNKU METODOLOGII NAUKI

Potoczne podejście do nauki sugeruje, że jest ona czymś oczywistym, niewymagającym wyjaśnień. Tymczasem tak nie jest, gdyż w kulturze funkcjonuje bardzo wiele modeli uprawiania nauki i sposobów jej rozumienia. Pojęcie *nauki* jest przede wszystkim przedmiotem analiz filozoficznych, a więc stosowne badania należą do filozofii nauki. Stąd jest rzeczą nieobojętną, jak pojmowana jest filozofia nauki czy metodologia nauk. Warto zauważyć, że w różnych opracowaniach autorzy używają ich zamiennie (Woleński, 2009).

Spośród różnorodnych analiz prawomocności danej nauki, w tym również penitencjarystyki, szczególnie ważne miejsce zajmuje analiza metodologiczna. Termin *metodologia* pochodzi z greckiego *methodos* – ‘badanie’ i *logos* – ‘słowo’. Jest to nauka o czynnościach poznawczych badań naukowych oraz wytworach poznawczych tych czynności. W sposób szczególny zainteresowaniem metodologii są metody badawcze i ich wytwory w postaci faktów w znaczeniu naukowym, czyli uzyskanych informacji oraz danych przedstawianych jako jakościowe lub ilościowe (zmienne i ich wskaźniki). Wyróżniamy metodologię ogólną i szczegółową. Ogólna metodologia nauk bada czynności lub rezultaty poznawcze występujące we wszelkich dyscyplinach naukowych, niezależnie od ich typu czy rodzaju, w tym również zajmuje się sposobami uzasadniania twierdzeń i metodami konstrukcji systemów naukowych. Metodologia ogólna wypracowuje ogólne pojęcia metodologiczne, do których można zaliczyć m.in.: wnioskowanie, dedukcję i indukcję, definicję i klasyfikację.

W obrębie poszczególnych dziedzin lub dyscyplin naukowych, a więc również penitencjarystycy, powstają metodologie szczegółowe, które zajmują się metodami postępowania badawczego stosowanymi w obrębie danej dziedziny wiedzy. Odnosi się więc do metod badań charakterystycznych dla danej, konkretnej dyscypliny czy nawet specjalności naukowej. W naszych rozważaniach jest to penitencjarystyka.

Tak rozumiana metodologia szczegółowa, nazywana również metodyką badań, bada zarówno metodologiczną odrębność określonej dziedziny wiedzy, w tym specyficzne uwarunkowania prowadzenia badań, jak i przeprowadza analizę odpowiednich dla niej metod badawczych, w szczególności ustala zasady oraz normy, którym te metody muszą odpowiadać. Dotyczy to zwłaszcza dziedzin stosunkowo nowych, a taką jest penitencjarystyka.

Warto zauważyć, że nieustannie powstają nowe dziedziny nauki oparte na innych pytaniach szczegółowych czy aspektach rzeczywistości, zatem wymagają one szczególnie skrupulatnej analizy metodologicznej. Należy podkreślić, że polscy badacze mają duży wkład we współczesną metodologię nauk, np. cytowany już Stanisław Kamiński, K. Ajdukiewicz i wielu innych.

W kontekście prowadzonych rozważań warto zastanowić się nad przemyśleniami K. Ajdukiewicza. Zaproponował on odróżnienie metanauki i metodologii pragmatycznej. Podstawą tej koncepcji jest dystynkcja nauki jako wytworu od nauki jako czynności. Rozróżnienie sprowadza się do następujących kwestii:

- metodologia zwana też metanauką istnieje jako zbiór zdań, które tworzą obszerniejsze konteksty, np. teorie. Układami zdań są również wyjaśnienia czy przewidywania;
- metodologia pragmatyczna posiłkuje się środkami zaczerpniętymi z logiki formalnej, np. gdy przedmiotem badania nauki są relacje pomiędzy zdaniem, takie jak relacje wynikania czy sprzeczności. Wzoruje się na metamatematyce i metalogice, co powoduje, że teorie naukowe (jest to główny obiekt badań metodologii formalnej) są traktowane jako aksjomatyczne systemy sformalizowane. Uznawanie zdań, wnioskowanie, sprawdzanie itp. są czynnościami w szczególności dokonywanymi przez naukowców. Ich analiza wymaga wzięcia pod uwagę postaw wobec zdań i celu danego aktu. To jest właśnie przedmiot badań metodologii pragmatycznej.

Aktualnie, w wyniku rozwoju badań nad problemami poznania, podział zaproponowany przez K. Ajdukiewicza jest niewystarczający do scharakteryzowania współczesnej filozofii nauki. Jan Woleński proponuje dodatkowe opozycje:

- metodologia ogólna – metodologie szczegółowe;

- podejście opisowe – podejście normatywne;
- podejście synchroniczne – podejście diachroniczne;
- podejście rekonstrukcyjne – podejście deskrypcyjne;
- metodologia kontekstu uzasadnienia – metodologia kontekstu odkrycia.

Podane przeciwstawienia wraz z dodaniem propozycji K. Ajdukiewicza tworzą swoistą siatkę pojęciową, która prezentuje współczesny obraz metodologii nauk.

Tabela 3. Charakterystyka wybranych podejść – siatka pojęciowa metodologii.

Metodologia jako	Opozycje	Charakterystyka
metanauka/ metodologia pragmatyczna	Podejście apragmatyczne (metanauka)	zbiór zdań, które tworzą obszerniejsze konteksty, np. teorie
	podejście pragmatyczne (formalne)	postępuje się środkami zaczerpniętymi z logiki formalnej, np. relacje wynikania czy sprzeczności
ogólna/ szczegółowa	metodologia ogólna	powszechne procedury, istotne dla każdego badania
	metodologie szczegółowe	metody specyficzne dla danej dziedziny wiedzy
opisowa/ normatywna	podejście opisowe	zajmuje się nauką taką, jaką ona jest
	podejście normatywne	nastawione jest na naukę taką, jaką ona być powinna
rekonstrukcja/ deskrypcja	rekonstrukcyjniści	dążą do przedstawienia wyidealizowanego obrazu nauki
	deskrypcyjniści	opisują naukę możliwie wiernie taką, jaka ona jest i jak jest uprawiana
synchroniczne/ diachroniczne	podejście synchroniczne	jest ahistoryczne
	podejście diachroniczne	traktuje historię nauki nadzwyczaj poważnie
metodologia w perspektywie kontekstu uzasadnienia		istotne w nauce jest uzasadnianie twierdzeń naukowych
metodologia w perspektywie kontekstu odkrycia		istotny w nauce jest kontekst odkrycia twierdzeń naukowych

Źródło: opracowanie na podstawie: Ajdukiewicz (1965), Radnitzky (1970), Kamiński (1992), Newton-Smith (2000), Strzelec (2019).

Omawiając kwestie podejmowania badań w obszarze penitencjarystyki, warto poświęcić nieco uwagi ostatniej z prezentowanych dychotomii. Dyskusja nad znaczeniem kontekstu odkrycia i kontekstu uzasadnienia w badaniu naukowym ma charakter wieloaspektowy i dotyczy kwestii natury ogólnej i szczególnej, w postaci ich aplikacji w rozmaitych dziedzinach wiedzy, także w dziedzinie prawa, jak np. kryminologia czy nauk społecznych, jak penitencjarystyka.

Proces poznawczy możemy podzielić na dwa elementy – odkrycie i uzasadnienie. Metodologia naukowa opisuje i poddaje rygorom zazwyczaj ten drugi aspekt – uzasadnienie. Odkrycie jest procesem twórczym i jako taki jest bardziej ulotny. Trudniej jest podać jakieś wyraźne i niezawodne schematy postępowania, by dokonać odkrycia. Należy jednak zaznaczyć, że niektórzy teoretycy nauki m.in. Henri Poincaré, Jan Łukasiewicz, Werner Karl Heisenberg, Albert Einstein, Max Planck, Niels Bohr, Karl Raimund Popper oraz inni podkreślają ten właśnie aspekt badań, wskazujący, że myślenie naukowe to nie tylko kierowane doświadczenia i racjonalne rozumowanie, ale także ciąg swobodnych skojarzeń, korzystanie z bogatej wyobraźni i swoiste napięcie emocjonalno-intelektualne, „ośnienie”. W tym sensie można uznać, iż badanie naukowe bywa podobne do sztuki i staje się podobne do natchnienia właściwego artystom. Nie zawsze badania naukowe rozpoczynają się od dobrze sprecyzowanego problemu. Czyli nie zawsze na początku musimy mieć jasno sformułowaną hipotezę. Czym innym jest jednak proces badawczy (kontekst odkrycia: myślenie, tworzenie, odkrywanie), a czym innym publikacja (kontekst uzasadnienia: opowiadanie o efekcie finalnym procesu badawczego). Jak zauważa J. Woleński:

[...] można określić dwa typy idealne: (A) metodologia ogólna, podejście opisowe, synchroniczne, rekonstrukcyjne, metodologia kontekstu uzasadnienia – (B) metodologia szczegółowa, podejście normatywne, diachroniczne, deskrypcyjne, metodologia kontekstu odkrycia, podejście pragmatyczne... (Woleński, 2009).

Istnieje jednak wiele innych rozwiązań pośrednich, jak np. metodologia ogólna, podejście normatywne, diachroniczne, rekonstrukcyjne, metodologia kontekstu odkrycia, podejście



pragmatyczne. Trzeba dodać, że zwykle jest tak, iż pewne opcje wymuszają inne, tak np. podejście diachroniczne zazwyczaj kieruje ku kontekstowi odkrycia oraz metodologii pragmatycznej. Analizując kwestię z perspektywy penitencjarystyki, można zaproponować podejście metodologii szczegółowej, podejście opisowe, diachroniczne i deskrypcyjne.

#### METODY BADAŃ – TYPOLOGIE I KLASYFIKACJE

W literaturze identyfikuje się różne typologie metod naukowych (Hajduk, 2012, s. 73; Bronk, 2006, s. 53; por. też: Such, Szcześniak, 1999). Metody naukowe są stosowane we wszystkich dyscyplinach naukowych i właśnie one, obok specyficznego przedmiotu, celu nauki oraz stworzonych przez nią praw, są kluczowymi wyznacznikami przesądzającymi o statusie dyscypliny naukowej. W metodologii ogólnej są metody, które można by nazwać uniwersalnymi, ponieważ są wykorzystywane we wszystkich dyscyplinach naukowych, zarówno w naukach formalnych, jak i empirycznych. Główne, znane już od czasów Arystotelesa – to analiza i synteza. Do tej grupy metod niektórzy uczeni zaliczają również, choć używane w różnych proporcjach, systematyzację oraz całe sekwencje systematycznie stosowanych sposobów zmierzających do budowy teorii. Należy dodać, że wszystkie metody podporządkowane są zadaniom badawczym, które wyznacza im określona nauka (Kamiński, 1992, s. 148). Analizując rozwój metod naukowych, można zauważyć szereg prób ich porządkowania, konkretyzujących się w typologii metod. Wśród filozofów nauki przeważa pogląd, że dwoma podstawowymi rodzajami metod naukowych, przyjmując za kryterium podziału ich strukturę, są indukcyjna i dedukcyjna (Hajduk, 2001, s. 73; Bronk, 2006, s. 55), które nawiązują do dwóch klasycznych sposobów myślenia wymienionych już wcześniej – analizy i syntezy. Z czasem metoda analityczna przybrała postać metody indukcyjnej, a metoda syntetyczna – metody dedukcyjnej. Można spotkać również inne stanowisko (Such, Szcześniak, 1999, s. 10), zgodnie z którym to dyscyplina naukowa przesądza o takim, a nie innym podziale metod naukowych. Pogląd ten skutkuje wyróżnieniem

metod wykorzystywanych w naukach empirycznych i metod stosowanych w naukach formalnych.

Biorąc pod uwagę specyfikę penitencjarystyki, w rozwiązywaniu problemów tej dyscypliny możliwe jest wykorzystywanie następujących metod naukowych: indukcji, metody hipotetyczno-dedukcyjnej oraz dedukcji. W każdym jednak przypadku należy traktować je jako specyficzne metody tej dyscypliny wiedzy.

#### METODA HIPOTETYCZNO-DEDUKCYJNA

W literaturze dedukcja znana również jako metoda dedukcyjna (Hajduk, 2013, s. 75) i nazywana jest metodą nauk formalnych, metodą sformalizowaną lub aksjomatyczno-dedukcyjną (Such, Szcześniak, 1999, s. 10). Nie odwołuje się do faktów empirycznych, ale opiera się na faktach logicznych. Jest procesem rozumowania, którego istota polega na przechodzeniu od ogółu do szczegółu (Such, Szcześniak, 1999, s. 12; Hajduk, 2012, s. 76). Podstawową sekwencją czynności w tej metodzie jest wnioskowanie dedukcyjne. Dlatego uważa się, że metody te są niezawodne, oczywiście w tym sensie, że prawdziwość przesłanek pociąga za sobą prawdziwość wniosków. **Metoda dedukcyjna, którą tu rozważymy, jest jedyną, która daje gwarancje, iż prawdziwość przesłanek przyniesie prawdziwość wniosków** (prawo Dunsza Szkota).

Na nasze potrzeby jednak przeanalizujemy ją w jej postaci hipotetyczno-dedukcyjnej, nazywaną też metodą nauk empirycznych (Such, Szcześniak, 1999, s. 10). Metoda jest instrumentem badawczym o charakterze empirycznym, a zatem właściwym dla nauk społecznych. Odwołuje się do faktów. Wykorzystując tę metodę, uzyskuje się twierdzenia tylko w pewnym stopniu prawdopodobne. Mają one charakter hipotetyczny, bo tylko w pewnym zakresie znajdują potwierdzenie w zebranych faktach i zdarzeniach.

Metoda hipotetyczno-dedukcyjna przyjmuje dwa podstawowe założenia:

- wszelkie twierdzenia występujące w nauce, także te jednostkowe, w tym te oparte na obserwacji, są hipotetyczne i odwoływalne;

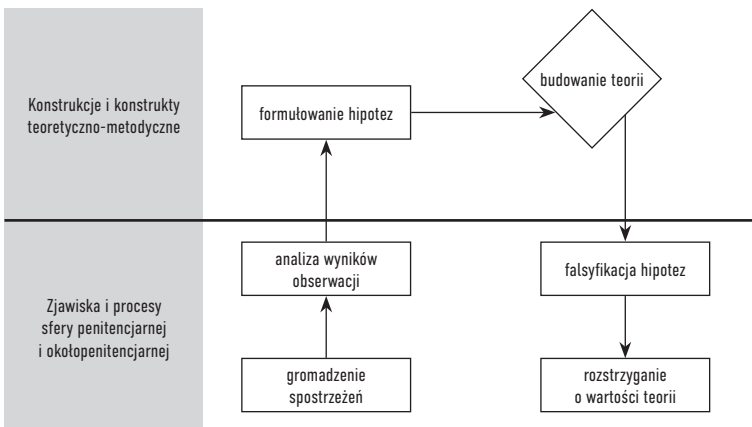
- celem postępowania naukowego jest eliminacja hipotez fałszywych na drodze falsyfikacji.

W metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej są to dwa podstawowe metodologiczne kanony, które w konsekwencji prowadzą do wskazania następujących zasad postępowania w metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej:

- swobodne stawianie jak najbardziej śmiałych i ryzykownych hipotez teoretycznych. Prawa i teorie są zawsze hipotezami, które przyjmuje się tylko na próbę, tzn. tak długo, dopóki nie uda się ich sfalsyfikować, czyli wykazać ich fałszywość;
- dedukcyjne wyprowadzanie wniosków obserwacyjnych;
- przeprowadzanie jak najsurowszych prób ich obalenia poprzez wskazywanie niezgodności prognoz z wynikami doświadczenia (Such, Szcześniak, 1999, s. 22).

W efekcie ich zastosowania otrzymujemy model działania realtywnie prosty, ale wymagający znacznie bardziej rygorystycznego postępowania. Metodę realizuje się zgodnie z przedstawionym poniżej wykresem.

Wykres 1. Uproszczony model metody hipotetyczno-dedukcyjnej.



Źródło: opracowanie własne (Strzelec, 2019).

Należy podkreślić, że sposób budowy teorii, a więc i sposób formułowania hipotez w metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej opiera się na zasadzie eliminowania hipotez fałszywych, czyli dokonywania ich

falsyfikacji na drodze testowania hipotez wyprowadzonych w drodze wnioskowania dedukcyjnego. Formułowanie hipotez w metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej ma cechy procesu heurystycznego. Są nimi fakty lub fakty anomalijne. Warto zauważyć, że hipotezy w tej metodzie charakteryzują się możliwie największą zawartością informacyjną i przyjmują formę twierdzeń lub założeń, co się wiąże z wysokim stopniem ich falsyfikowalności.

Tabela 4. Etapy procesu hipotetyczno-dedukcyjnego.

Etap	Opis	Uwagi
Pierwszy	Zbieranie informacji o zjawiskach czy procesach jednostkowych, identyfikacja faktów wymagających wyjaśnienia (anomalii) oraz sformułowanie problemu badawczego.	Należy zauważyć, iż ustalenie, czy zaobserwowany fakt jest rzeczywiście anomalią, nie jest łatwe, jednak, gdy zostanie zidentyfikowany choć jeden taki przypadek, to wówczas pojawia się zadanie jego wyjaśnienia. <b>Zadanie to staje się problemem badawczym.</b>
Drugi	Budowanie teorii, w tym sprawą kluczową jest tutaj formułowanie hipotez.	Sposób budowy teorii, a więc i sposób formułowania hipotez w metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej opiera się na zasadzie eliminowania hipotez fałszywych, a więc dokonywania ich falsyfikacji. W metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej są nimi fakt czy fakty anomalijne, co jest jej podstawową cechą. Hipotezy w tej metodzie charakteryzują się możliwie jak największą zawartością informacyjną i, co z tym się wiąże, cechuje je największy stopień falsyfikowalności. Warto zauważyć, że proces ich formułowania ma cechy procesu heurystycznego.
Trzeci ma dwie fazy	Dedukcyjne wyprowadzenie konsekwencji empirycznych z określonych hipotez.	Działania to wnioskowanie logiczne, przewidywanie faktów, które zgodnie z tymi hipotezami muszą (powinny) wystąpić.
	Przeprowadzenie obserwacji, które mają sprawdzić, czy przewidywane fakty zachodzą.	To proces testowania hipotez, który może dać wyniki pozytywne lub negatywne (falsyfikowania).
Czwarty	Rozstrzygnięcie o wartości teorii następuje poprzez ich falsyfikację.	W praktyce sprowadza się to do zdecydowanego dążenia do eliminacji możliwie jak największej liczby hipotez. Następuje to poprzez kolejne ich obalanie, wykazywanie fałszywości, czyli falsyfikację.

Źródło: opracowanie na podstawie literatury (Such, Szcześniak, 1999; Hajduk, 2012; Bronk, 2006).

Podsumowując, możemy stwierdzić, iż metoda hipotetyczno-dedukcyjna jest to działanie polegające na stwarzaniu nowej teorii – hipotezy. Następnie dedukuje się jej konsekwencje, które można sprawdzić przez doświadczenie. Metoda ta jest oparta na rozumowaniu dedukcyjnym i jeżeli stosuje się ją prawidłowo oraz zgodnie z zasadami, jest niezawodna. Punktem wyjścia są pewne prawa i ogólne zasady. Ich analiza umożliwia przewidywanie nowych zdarzeń i faktów, pozwala stworzyć nową teorię. W sytuacji, gdy doświadczenie nie potwierdza teorii, należy ją odrzucić. W tej metodzie wyjątek nigdy nie potwierdza reguły i jest przesłanką do jej falsyfikacji.

Teoria ta po doświadczeniu weryfikacji okazuje się prawdziwa lub nie. Należy zauważyć, że metoda dedukcyjna w naukach typu penitencjarystyki ma zastosowanie głównie do ustalania formalnej poprawności wnioskowań.

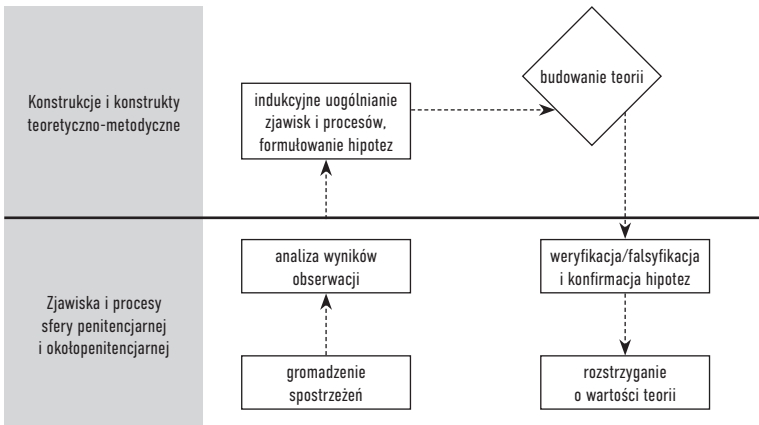
## METODA INDUKCYJNA

W największym uproszczeniu rozumowania indukcyjne można traktować jako wnioskowania od szczegółu do ogółu, czyli od przykładów do reguły. Indukcja jest uważana za najstarszą z metod redukcyjnych, a współcześnie jest podstawową metodą rozwiązywania problemów naukowych (Such, Szcześniak, 1999, s. 11). Analizując definicje metody indukcyjnej (Apanowicz, 2002, s. 25; Hajduk, 2012, s. 74, 84), można zauważyć, że nawet przy prawdziwości przesłanek nie gwarantuje ona prawdziwości wniosków. Jest zatem instrumentem zawodnym, w dużej mierze opartym na prawdopodobieństwie zachodzenia określonych okoliczności. Znane są jej trzy postacie: indukcja zupełna, niezupełna i eliminacyjna (Apanowicz, 2002, s. 25–26). Indukcja zupełna, nazywana również indukcją wyczerpującą, to wnioskowanie, w którym jakąś ogólną prawidłowość uznaje się na podstawie potwierdzenia wszystkich możliwych przypadków wystąpienia tej prawidłowości. Indukcja eliminacyjna jest rodzajem postępowania badawczego polegającym na tym, że wychodząc od dwóch lub więcej przeciwstawnych hipotez, przy użyciu metod empirycznych dokonujemy eliminacji nieprawidłowo postawionych hipotez. Badacz zakłada, że jeżeli lista

hipotez jest wyczerpująca, to pośród danych hipotez musi znajdować się hipoteza poprawna.

W praktyce nauk społecznych i empirycznych, do których zalicza się penitencjarystyka, spotykamy najczęściej zastosowanie indukcji niezupełnej. Występuje ona wówczas, gdy nie jest możliwe zaobserwowanie wszystkich zjawisk czy procesów danej klasy. Przedmiotem badania jest wówczas określony ich podzbiór nazywany próbą. Rozumowanie oparte na indukcji niezupełnej jest wnioskowaniem zawodnym, a sformułowanym w taki sposób wnioskowi można przypisać tylko pewien stopień prawdopodobieństwa.

Wykres 2. Uproszczony model metody indukcyjnej.



Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury (Strzelec, 2019).

Metoda indukcyjna, jak przedstawiono na wykresie 2, koresponduje z empirycznym i społecznym charakterem penitencjarystyki. W swoim przebiegu obejmuje sekwencję pięciu następujących po sobie etapów:

- gromadzenia spostrzeżeń,
- analizy wyników obserwacji,
- budowy teorii,
- weryfikacji/falsyfikacji i konfirmacji hipotez,
- rozstrzygnięcia o wartości teorii.

Warto również zwrócić uwagę, że hipotezy w metodzie indukcyjnej mają inną naturę niż te formułowane w metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej. Formułowanie hipotez w metodzie indukcyjnej jest formą uogólniania zjawisk czy procesów empirycznych i opiera się na wyczerpującej analizie wyników obserwacji i postawieniu hipotez, z których poprzez logiczne wyjaśnianie generalizujące wyprowadza się konsekwencje empiryczne weryfikowane w następnych etapach.

Warto dodać, że hipotezy w postępowaniu indukcyjnym mają charakter bardziej ogólny niż w metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej i przyjmują formę twierdzeń lub założeń

Charakterystykę poszczególnych etapów prezentuje tabela 5.

Tabela 5. Etapy procesu indukcji (niezupełnej).

Etap	Opis	Uwagi
Pierwszy	<b>Gromadzenie spostrzeżeń</b> , zbieranie informacji o zjawiskach czy procesach jednostkowych, opisie naukowym tych faktów oraz sformułowanie problemu badawczego.	Istotne znaczenie dla prawidłowego wykorzystania indukcji ma ustalenie faktów. Są nimi zjawiska czy procesy jednostkowe przynależne do tej samej klasy faktów. Tworzą one szczególną bazę faktów empirycznych. Im bardziej liczny jest ich zbiór, tym szersza baza wnioskowania i pełniejsza podstawa dla formułowania hipotez.
Drugi	<b>Analiza wyników obserwacji</b> , zebrane w toku obserwacji fakty powinny zostać ujęte w formule opisu naukowego, który umożliwi dokładne, jednoznaczne i obiektywne scharakteryzowanie zebranych informacji.	Opis ten w swej istocie sprowadza się do analizy strukturalnej i przyczynowej faktów empirycznych. Wykorzystuje specjalny aparat pojęciowy i językowy.
Trzeci	<b>Budowy teorii</b> , w indukcji niezupełnej przedmiotem badania są tylko wybrane zjawiska czy procesy danej klasy. Zebrane o nich informacje posłużą za podstawę wnioskowania o wszystkich zjawiskach czy procesach całej klasy.	Budowanie teorii można skonkretyzować dwoma sekwencjami działań: <ul style="list-style-type: none"> <li>– indukcyjne uogólnianie zjawisk czy procesów empirycznych;</li> <li>– formułowanie hipotezy jako formy uogólniania zjawisk czy procesów empirycznych oraz wyprowadzania z hipotezy konsekwencji empirycznych poprzez logiczne wyjaśnianie generalizujące.</li> </ul>

Czwarty	<b>Weryfikacji/falsyfikacji i konfirmacji hipotez,</b> postępując zgodnie z odpowiednią strukturą badań lub mówiąc inaczej schematem poznania naukowego, gromadzimy dane potwierdzające lub falsyfikujące określone w poprzednim etapie hipotezy. Możliwe jest, że zgromadzone dane pozwolą jedynie na wykazanie pewnego stopnia wiarygodności sformułowanych hipotez, a nie ich bezwzględnego potwierdzenia.	W metodzie indukcyjnej testowanie hipotezy następuje poprzez: <ul style="list-style-type: none"> <li>– weryfikację – potwierdzenie prawdziwości</li> <li>– falsyfikację – zaprzeczenie prawdziwości</li> <li>– konfirmację – potwierdzenie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa postawionych hipotez i tym samym teorii</li> </ul>
Piąty	<b>Rozstrzygnięcia o wartości teorii,</b> w wyniku procesu sprawdzenia wiarygodności uzyskanych wniosków następuje potwierdzanie wartości teorii.	W zależności od stopnia weryfikacji czy konfirmacji hipotez budowanie teorii będzie się sprowadzało do rozwoju teorii czy jej elementów składowych albo utrzymania dalej jej stanu i zakresu.

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem literatury (Apanowicz, 2002; Hajduk, 2012, s. 106–107).

Przedstawione tu etapy postępowania badawczego stosowane są jako postępowanie w indukcji niezupełnej. Należy podkreślić, że scharakteryzowane wyżej etapy metody indukcyjnej stanowią pełny cykl postępowania badawczego.

Przedstawione metody stosujemy w praktyce do faktów i kwestii wyprowadzonych zarówno z teorii, jak i z doświadczenia faktów empirycznych. Możemy więc zauważyć dwa zasadnicze podejścia nomotetyczne i idiograficzne.

**Wyjaśnienie nomotetyczne** opiera się na metodach zbierania i analizy danych wyprowadzonych z teorii leżącej u podstaw badań, a jednocześnie nie rozciąga się na zjawiska, które nie są jej przedmiotem. Przyjęte wyjaśnienie jest jednoznaczne i precyzyjne, odnosi się do populacji, z której wylosowano osoby badane, nie zaś do innej populacji czy poszczególnych jednostek (dlatego mówi się o szacowaniu związków, nie zaś o odkrywaniu czy ustalaniu). Wyjaśnienie



dotyczy tylko zjawisk, które można zaobserwować, zarejestrować empirycznie, a ich kontekst ulega eliminacji.

Wyjaśnienie nomotetyczne zmierza do wypracowania uniwersalnych praw, twierdzeń odnoszących się do badanej populacji, pozwalając odkrywać.

Z **wyjaśnieniem idiograficznym** mamy do czynienia w sytuacji, gdy wyjaśnieniu podlegają fakty empiryczne nieodnoszone w punkcie wyjścia do konkretnej teorii, a badacz stosuje zróżnicowane metody zbierania danych i nawiązuje w interpretacji faktów do różnych teorii. Jednocześnie wyjaśnienie nie dotyczy jednego tylko i konkretnego zjawiska, ale także innych towarzyszących zjawisk oraz kontekstu. Wyjaśnienie nie jest jednoznaczne i precyzyjne, a w trakcie badania ulega uszczegółowieniu i jednocześnie staje się w coraz większym stopniu spójne, przy czym nie odnosi się ono do populacji, lecz konkretnego miejsca i konkretnych osób badanych oraz poza zjawiskami zaobserwowanymi, dotyczy również zjawisk hipotetycznych wywiedzionych z interpretacji. Wyjaśnienie idiograficzne w swoim złożeniu zmierza do wypracowania szczegółowych twierdzeń, odnoszących się do badanego terenu i osób. Na podstawie takich wyjaśnień nie można formułować przewidywania co do przebiegu zjawisk w skali populacji ani nawet w skali badanego miejsca, ponieważ zebrane dane są skontekstualizowane.

Wyjaśnienia nomotetyczne ujawniają porządek statystyczny, charakteryzujący badaną populację, natomiast idiograficzne ujawniają porządek jednostkowy, charakteryzujący badane miejsce tu i teraz (w ściśle określonym kontekście).



# Metoda badań w naukach społecznych – teoretyczne metody badań

## ZNACZENIE POJĘCIA *METODA*

Pojęcie *metoda* pochodzi z języka greckiego (*methodos* – ‘badanie’). W *Słowniku wyrazów obcych* metodę rozumie się jako:

świadomie i konsekwentnie stosowany sposób postępowania dla osiągnięcia określonego celu (oraz) w nauce – sposób badania rzeczy i zjawisk; ogół reguł stosowanych przy badaniu rzeczywistości; droga dochodzenia do prawdy (Tokarski, 1980).

Możemy zatem przyjąć, że mówiąc o metodzie badań, mamy na myśli różne grupy uzasadnionych zabiegów koncepcyjnych i instrumentalnych. Wprawdzie w penitencjarystyce będą to zjawiska i procesy sfery penitencjarnej lub okołopenitencjarnej, jednak mogą być to metody gromadzenia danych lub metody ich analizy wreszcie metody falsyfikacji lub weryfikacji hipotez. Mogą być to również metody organizacji całego procesu badań. Warto zauważyć, że niektórzy badacze próbują radzić sobie, wprowadzając określenia: *technika* na określenie sposobu gromadzenia danych i *metoda* na sposób organizacji badań (Kamiński, 1974). Inni badacze koncentrują się na gromadzeniu danych jako kluczowym etapie badań i podział metod opierają na sposobach gromadzenia danych i ich sposobach, w tym,

co ciekawe, również na sposobach analizy danych (Zaczyński, 1995). Współcześnie powstają również interesujące koncepcje uwzględniające strukturę procesu jako całość i różne jej etapy (Rubacha, 2008; Czupryński, Wiśniewski, Zboina, 2017).

Na gruncie nauk społecznych Józef Pieter (1967) pojęcie *metody* rozumie szeroko, a zalicza do niej wszystkie procesy, które zachodzą w trakcie badań naukowych od momentu powstania problemu do jego jakościowego i ilościowego opracowania wyników. Według Stefana Nowaka (1965, s. 13) metoda badań to powtarzalny i skuteczny sposób rozwiązywania ogólnego problemu badawczego. Często przywoływaną definicją terminu *metoda badawcza* na gruncie nauk o wychowaniu, w tym resocjalizacji, jest ta, którą proponuje Aleksander Kamiński. Określa ją jako teoretycznie uzasadniony zespół zabiegów koncepcyjnych oraz instrumentalnych, który obejmuje całość postępowania badacza, zmierzającego do rozwiązania określonego problemu naukowego (Kamiński, 1974, s. 79).

W obszarze penitencjarystyki działalność praktyczna i aktywność badawcza, jako czynność teoretyczna, przyczyniają się do powstawania coraz to nowych metod badawczych. Ich liczba wzrasta w miarę rozwoju specjalizacji wiedzy i bardziej wnikliwego badania zjawisk. Za metodę badań w penitencjarystyce dla dalszych rozważań uznamy zespół uzasadnionych teoretycznie zabiegów koncepcyjnych i instrumentalnych oraz schematów działań, obejmujących najogólniej całość postępowania badawczego, zmierzającego do rozwiązania określonego problemu naukowego na różnych jego etapach.

#### KLASYFIKACJA METOD – METODY W BADANIACH TEORETYCZNYCH

Wśród podstawowych zadań metodologii ogólnej, czyli nauki badającej metody badań naukowych, jest m.in. klasyfikacja znanych metod poznania naukowego. Istnieją różne klasyfikacje metod: ze względu na stopień ich ogólności; ze względu na cel, jakiemu służą; posiadaną strukturę; przedmiot poznania. Podział ze względu na strukturę poznania naukowego jest oceniany jako najbardziej jednoznaczny i naturalny.

Na podstawie analizy historycznego rozwoju nauki, prawidłowości jej rozwoju i charakteru organizacji można wyróżnić dwie podstawowe płaszczyzny nauk: empiryczną i teoretyczną. Badania realizowane w ramach każdej z wymienionych płaszczyzn nauki wymagają zastosowania innej grupy ogólnych metod poznania i tak wymienić możemy:

- grupę metod badania empirycznego,
- grupę metod badania teoretycznego.

Metody empirycznego to te, które oparte są na zbieraniu danych z opisanych, zaobserwowanych, przeżytych, odbytych lub zrealizowanych doświadczeń. Zarówno zrealizowanych *in vitro*, jak i w naturze. Wśród nich wymienić możemy m.in.: obserwacje, eksperyment, porównanie, pomiar itp.

Metody badania teoretycznego to te, które służą analizie teoretycznej badanych zjawisk, sytuacji, problemów. Ich zadaniem jest teoretyczna analiza badanego zjawiska. Wśród nich wymienić możemy: konkretyzacje i idealizacje, formalizacje oraz metody aksjomatyczne. Wykorzystujemy je w sposób szczególny w tych częściach pracy badawczej, w których dokonujemy eksplikacji i eksplanacji w odniesieniu do badanych zjawisk. Krótki opis metod prezentuje tabela 6.

Tabela 6. Metody służące badaniu teoretycznemu.

Metoda	Opis
<b>Idealizacji i konkretyzacji</b>	Jest to dwuetapowa metoda badawcza. W pierwszym etapie polega na idealizacji badanych obiektów, konstruowaniu „typów idealnych”, modeli teoretycznych i wprowadzaniu praw idealizacyjnych, a w drugim etapie – na stopniowej konkretyzacji ustalonych praw i teorii idealizacyjnych przez stopniowe uchylanie założeń idealizacyjnych i modyfikację tych praw oraz teorii przybliżającą je do warunków rzeczywistych.
<b>Formalizacja</b>	Jest to metoda, z pomocą której badacz przekształca daną teorię czy systemu w jej postać sformalizowaną.
<b>Aksjomatyczna</b>	Jest to metoda (grupa metod) oparta się na aksjomacie, czyli sądzie logicznym przyjętym zwykle bez dowodu jako prawdziwy; aksjomat to jedno z pierwotnych naczelnych twierdzeń systemu dedukcyjnego, z którego wynikają twierdzenia pochodne. Metody te są różnicowane zależnie od przyjętych aksjomatów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury (Sztumski, 2005, s. 74; por. też Apanowicz, 2002).

Z punktu widzenia nauk społecznych i humanistyki w sposób szczególny warto zwrócić uwagę na dwuetapową metodę badawczą idealizacji i konkretyzacji. Metoda ta jest stosowana we wszystkich naukach empirycznych jako droga dochodzenia do teorii naukowych. W praktyce należy pamiętać, że idealizacja to pewien konstrukt myślowy przypisujący badanemu zjawisku czy obiektowi określone wartości, w pewien sposób ekstremalne (graniczne; wyidealizowane), związane z nim cechy czy wielkości, inaczej mówiąc, konstruujemy pewne „typy idealne” oraz „modele teoretyczne”. Obiektom rzeczywistym (istniejącym w rzeczywistości) przysługują one jedynie w pewnym stopniu. W rezultacie idealizacji otrzymujemy pewien uproszczony model badanego zjawiska lub obiektu zwany typem idealnym. Bazując na przyjętym(tych) założeniu(ach) idealizacyjnym(ch), zostaje sformułowane prawo idealizacyjne. Po czym w kolejnym etapie uchylamy kolejno założenia idealizacyjne i w ten sposób przybliżamy dane prawo do rzeczywistości (działania zbliżone do aproksymacji). Ten proces nazywamy konkretyzacją.

**Prawo, które mówi o warunkach rzeczywistych, nazywamy prawem faktualnym. Należy pamiętać, że teorie naukowe zawierają obok praw faktualnych także prawa idealizacyjne.**

#### METODY MIESZANE W BADANIACH TEORETYCZNYCH

Istnieje również grupa metod badawczych, tzw. mieszanych, przydatnych w zarówno w poznaniu empirycznym, jak i teoretycznym. Możemy wśród nich wymienić:

- abstrahowanie,
- analizę,
- syntezę,
- indukcję,
- dedukcję,
- metodę modelowania,
- metodę historycznego i logicznego poznania naukowego.

Można także spotkać podział metod badawczych ze względu na charakter nauk, w których są stosowane. Badacze wyróżniają tu metody nauk przyrodniczych, w tym nauk technicznych oraz

metody nauk humanistyczno-społecznych. Zauważyć należy, iż istnieje przekonanie, że w obu przypadkach można stosować prawie te same metody, lecz nie zawsze w ten sam sposób (w tej samej formie) i w takim samym stopniu. Sam sposób korzystania lub forma, jaką przyjmuje metoda, zależy będzie zarówno od specyfiki danej nauki, jak i specyfiki przyjętej struktury procesu badawczego. Warto zauważyć, że metody te są związane z istotą procesu poznawczego, który w każdej fazie ma charakter analityczno-syntetyczny oraz są powiązane ze zdolnością ludzi do abstrakcyjnego myślenia.

Tabela 7. Charakterystyka wybranych metod badawczych tzw. mieszanych, przydatnych w zarówno w poznaniu empirycznym, jak i teoretycznym.

Metoda	Opis	Uwagi
Abstrahowanie	W procesie badań abstrahowania występuje zarówno jako czynność (operacja) myślowa, jak i swoista metoda naukowa, zwana metodą abstrakcji lub metodą konkretyzacji, oraz spotykamy wyniki tego procesu – abstrakty. Jest to proces tworzenia (najczęściej pojęć, ale nie tylko), w którym wychodząc od rzeczy jednostkowych (najczęściej konkretnych), dochodzi się do pojęcia bardziej ogólnego poprzez konstataowanie tego, co dla tych rzeczy wspólne (zwykle właściwości). W efekcie stosowania tej metody dochodzi się do pojęć najuboższych w treść, ale o najszerszym zakresie, takich jak <b>rzecz, substancja</b> albo <b>byt</b> .	Dla abstrakcji charakterystyczne są następujące czynności: <ul style="list-style-type: none"> <li>– pomijanie (eliminowanie);</li> <li>– odłączanie (izolacja);</li> <li>– wyodrębnianie.</li> </ul> Abstrakcja służy, przygotowuje, umożliwia i warunkuje stosowanie innych metod takich jak np.: analiza, synteza czy idealizacja.
Analiza	Metoda ta polega na myślowym lub faktycznym podziale jakiegoś przedmiotu badań na jego części składowe, co służy możliwie najlepszemu każdej z nich, tzn. jej miejsca, funkcji i roli w danej całości, aby na tej podstawie poznać lepiej całość i ustalić to, co jest ogólne i prawdziwe. Analiza spełnia swe zadanie wówczas,	Analiza powinna poprzedzać syntezę i powinna być uzupełniona wiedzą uzyskaną w wyniku syntezy.

	<p>gdy ma charakter wielostronny, a jeszcze lepiej, gdy jest wszechstronna. Powinna być także powiązana z jej metodą przeciwstawną, czyli z syntezą = wiedzą wynikająca z analizy.</p>	
<b>Synteza</b>	<p>Metoda polega na tym, aby z jednostkowych, określonych i poznanych części składowych i cech przedmiotu odtworzyć z powrotem jego całość lub uzyskać wiedzę o całości badanego przedmiotu. W istocie jest to operacja myślowa polegająca na łączeniu poszczególnych elementów, właściwości badanego przedmiotu. Badania za pomocą analizy i syntezy rozpoczyna się od analizy, synteza jest późniejszą czynnością. Gdy zastosuje się obie te metody w badaniach danego przedmiotu, uzyskuje się inną jego wizję niż wcześniejsza, bo wzbogaca on o wiedzę o wewnętrznej jego strukturze.</p>	<p>Ważnym czynnikiem jest <b>rekonstrukcja</b> jako wynik syntezy. Jest to odtworzenie badanego przedmiotu na wyższym szczeblu procesu poznania.</p>
<b>Indukcja i dedukcja (znaczenie logiczne)</b>	<p>Są to metody myślenia logicznego i badania naukowego opierające się na obiektywnych związkach i zależnościach, jakie istnieją między tym, co jednostkowe, szczegółowe i ogólne.</p> <p>Pamiętajmy, że wnioskowanie może się odbywać na trzy sposoby: poprzez dedukcję, redukcję i analogię. Wszystkie te sposoby są stosowane w naukach, w tym w naukach społecznych.</p> <p>Wnioskowanie dedukcyjne polega na tym, że z pewnego określonego twierdzenia ogólnego tzw. racji, wyprowadza się inne twierdzenia – szczegółowe, tzw. następstwa – za pomocą odpowiednich reguł wnioskowania logicznego.</p> <p>We wnioskowaniu redukcyjnym kierunek wynikania jest przeciwny niż w dedukcyjnym, tj. przebiega od następstwa do racji. Należy jednak pamiętać, że wniosek redukcyjny ma zawsze tylko charakter hipotetyczny. Odmianą wnioskowania redukcyjnego jest indukcja. To wnioskowanie o zbiorze</p>	



	na podstawie wiedzy o podzbiorach, czyli jego elementach albo o cechach ogólnych na podstawie znajomości cech szczegółowych. Jest to rozumowanie, które prowadzi od faktów jednostkowych do uogólnień.	
<b>Analogia</b>	<p>Jest to rodzaj wnioskowania, w którym z podobieństwa przedmiotów pod względem niektórych cech wyprowadza się wniosek o ich podobieństwie także ze względu na inną cechę.</p> <p>Analogię stosuje się wtedy, gdy nie udaje się uzyskać wiedzy o danym przedmiocie badanym za pomocą innych metod poznawczych, które dostarczają możliwie pewne sądy.</p> <p><b>Wnioski uzyskiwane w ten sposób mają zawsze prawdopodobny charakter.</b></p> <p>Jednak w miarę zwiększania się liczby cech zgodnych w przedmiotach porównywanych ze sobą (oraz jak istotne są te cechy) następuje wzrost stopnia prawdopodobieństwa wniosku uzyskanego przez analogię.</p> <p>Rozumowanie przez analogię różni się od rozumowania indukcyjnego i dedukcyjnego. W przypadku analogii rozumowanie biegnie od szczegółu do szczegółu. Wniosek jest więc najczęściej poprzedzony szeregiem operacji poznawczych podejmowanych w stosunku do badanego przedmiotu.</p>	Największa analogia to tożsamość. Odwołując się do analogii, należy uważać, aby nie przyrównywać do siebie przedmiotów i zjawisk tak różnych, że nie podlegają jakimkolwiek wspólnym prawidłowościom strukturalnym lub funkcjonalnym. Pomińcie tego warunku zadecyduje o tym, że wnioski uzyskane przez analogię będą fałszywe.
<b>Modelowanie</b>	<p>Jest to metoda polegająca na tworzeniu modelu badanego obiektu. Model analogicznie do tego obiektu ma określoną strukturę, funkcje, cechy. Jest w istocie odtworzeniem określonych cech i związków badanego przedmiotu w innym, specjalnie wytworzonym przedmiocie stanowiącym model. Zaletą tej metody jest to, że ułatwia i upraszcza badania obiektu. Szczególnie wtedy, gdy badanie oryginału jest trudne czy wręcz niemożliwe. Jednak należy pamiętać, że model nie może w pełni zastąpić oryginału.</p>	Rozróżnia się modele materialne lub działające, rzeczywiste (utworzone, specjalnie w celu wykonania badań przy zachowaniu ich fizycznej tożsamości z oryginałem) i idealne – nieposiadające tej samej co badany system natury fizycznej i do niego niepodobne ani w sensie fizycznym, ani geometrycznym.

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem literatury (Sztumski, 2005; Rubacha, 2008; Apanowicz, 2005).

Z punktu widzenia badacza penitencjarysty warto w sposób szczególny pochylić się nad abstrakcją rozumianą jako czynność myślowa (abstrahowanie) polegającą na myślowym wyodrębnieniu (pominięciu, eliminacji) określonych elementów przedmiotu badań, które z pewnych względów uznano za nieistotne lub drugorzędne oraz na uwzględnieniu w tych dociekaniach innych jego elementów, które uznano pod jakimś względem za istotne. Tak rozumiana abstrakcja może przybrać formę analizy izolującej albo generalizującej.

- Abstrakcja izolująca sprowadza się do wyodrębnienia (izolacji) badanych zjawisk czy obiektów z większej całości w celu umożliwienia ich analizy lub przy przeprowadzaniu syntezy może polegać na pominięciu pewnych elementów badanego przedmiotu.
- Abstrakcja generalizująca w procesie myślowym ujmuje nie jeden, lecz wiele przedmiotów (zjawisk, procesów) składających się na wyróżniony pod jakimś względem zbiór i w ten sposób wyodrębnia się (izoluje) pewne cechy wspólne badanych przedmiotów, a następnie dokonuje ich uogólnienia, czyli generalizacji (Okoń, 2004, s. 11).

Na tej podstawie formułuje się pojęcia ogólne, zasady i prawa.

W naukach społecznych takich jak penitencjarystyka, w których zastosowanie eksperymentu w sposób oczywisty jest utrudnione i ograniczone, abstrakcja może być istotnym narzędziem badawczym. Najczęściej występuje jako złożona metoda badawcza – abstrakcji i kolejnych przybliżeń. W tej postaci abstrakcja jest metodą (sposobem) tworzenia modelu przedmiotu badań i prowadzenia na nim badań (dociekania budowy, funkcjonowania, istoty badanego przedmiotu).

Abstrahowanie jako czynność badawczą można podzielić na dwa etapy. Pierwszy z nich, noszący nazwę abstrakcji właściwej (wyjściowej), polega na tworzeniu ogólnego obrazu (ogólnego modelu) badanego przedmiotu, w którym uwzględnia się tylko cechy najważniejsze, a eliminuje to, co uznajemy za drugorzędne, nieistotne. Powstały model ma umożliwić zbadanie i sformułowanie podstawowych prawidłowości o przedmiocie i zbudowanie zasadniczego szkieletu teorii o badanym przedmiocie. Tak zdobyta wiedza o przedmiocie jest na wysokim poziomie abstrakcji i stanowi bazę

dla kolejnych czynności badawczych. Drugi etap metody abstrakcji, noszący nazwę stopniowych przybliżeń abstrakcyjnego obrazu do rzeczywistości, polega na konkretyzacji modelu. W konsekwencji tych działań uzyskujemy taki obraz przedmiotu badań oraz występujących w nim prawidłowości, iż w efekcie można go odnieść do konkretnej rzeczywistości oraz poddać weryfikacji i stosować użytkowo (por. Wiśniewski, 1990, s. 77).

Badacz penitencjarysta może i powinien sięgać do wszystkich opisanych metod zarówno w trakcie konceptualizacji procesu, opracowywaniu problemów, hipotez i zmiennych, jak i na etapie weryfikacji, falsyfikacji lub konfirmacji przyjętych założeń badawczych. Różnicowanie metod służy wielostronności poznania oraz tworzeniu coraz doskonalszych i lepiej stosowalnych rozwiązań, w sposób doskonalszy odpowiadających rzeczywistym potrzebom i uwarunkowaniom.

#### BADACZ W CYFROWYM ŚWIECIE

Jak zauważa M. Tanaś:

Współczesny człowiek funkcjonuje w dwóch, przenikających się wzajemnie przestrzeniach: realnej i wirtualnej. Pierwsza – fizyczna, świat życia i śmierci, ale i bogactwa doznań polisensorycznych, to przestrzeń tętniąca kolorami i kształtami, świat zapachów, smaków i dotyku, łez i miłości. Druga – wirtualna, zrodzona z odwiecznych marzeń człowieka o likwidacji barier czasu, odległości i nadmiernego trudu, to świat dźwięków oraz barwnych, statycznych i ruchomych obrazów. To przestrzeń oplatająca ziemski glob siecią ludzkich konfliktów i twórczości, ale też pole wojen gospodarczych, ideologicznych i politycznych, agora społecznego dyskursu, świat marzeń, bazar handlu ludzkimi organami, globalny rynek przedsięwzięć ekonomicznych i – pole człowieczych podłości (Tanaś, 2019, s. 9).

Sytuacja ta nie omija również obszaru zainteresowań penitencjarystyki, ponieważ dynamiczny postęp technologii cyfrowych, z jednej strony, umożliwia, a z drugiej zaś – wymusza gromadzenie

bardzo dużych ilości danych, będących często w swojej istocie efektami obserwacji. W efekcie powstają ogromne zbiory danych. Jednocześnie zmusza to do tworzenia coraz bardziej skomplikowanych algorytmów potrzebnych do analizy tych danych. Warto przy tym zwrócić uwagę, że sieć komputerowa i za jej pośrednictwem dostępne zbiory danych umożliwiają dostęp do rozmaitych materiałów medialnych i tym samym otwierają rozległe możliwości techniczne badań nad wszystkimi mediami.

Te duże i złożone zbiory danych, których rozmiar czyni je niedostępnymi dla tradycyjnych aplikacji przetwarzania danych lub okazują się one niewystarczające do ich analizy, określamy pojęciem *Big Data*. Należy przy tym pamiętać, że rozwój technologii informacyjnych i komunikacyjnych, inne rozmiary i problem złożoności występował w dużych danych 20 lat temu, inny – 15, a jeszcze inny teraz.

Warto zauważyć, że czym większe zbiory danych i czym częściej są analizowane, tym większe prawdopodobieństwo odkrycia bardziej znaczącej wiedzy w nich ukrytej, którą można wykorzystać w celach gospodarczych czy społecznych. Dlatego systematyczna obserwacja i analiza *Big Data* pozwala podejmować decyzje na podstawie danych, które wcześniej były nieużyteczne ze względu na niską dostępność. Dzięki zaawansowanym technikom analitycznym, takim jak uczenie maszynowe, analiza predykcyjna, eksploracja danych, statystyki i przetwarzanie języka naturalnego, można analizować wcześniej niewykorzystywane źródła danych niezależnie lub razem z istniejącymi i tradycyjnie dostępnymi (badania sondażowe itd.). Dzięki temu pozyskuje się nowe informacje, niezwykle użyteczne w procesie wnioskowania i podejmowania decyzji, i to na wielu polach. Owa użyteczność ma swe źródło w stosunkowo niskich kosztach oraz w szybkości.

Systematyczne badanie zachowań i opinii użytkowników portali internetowych, sieci społecznościowych czy też innych zbiorów danych otwiera zupełnie nowe perspektywy poznawcze przed naukami społecznymi, w tym również penitencjarystką. Pozwala to na wykrywanie potencjalnych zagrożeń, w tym tych, które osadzeni mogą stworzyć wobec społeczeństwa.

Możliwe jest oczywiście także wykrywanie źródeł zagrożeń społecznych i ekonomicznych, działań terrorystycznych, konfliktów politycznych i militarnych, stosunkowo precyzyjne śledzenie ich rozprzestrzeniania, skali, odbioru społecznego itd. (Tanaś, 2019, s. 9).

Działania takie mogą w sposób znaczący wspierać nie tylko profilaktykę działań i zachowań patologicznych, ale proces resocjalizacji oraz systemy dynamicznego zapewniania bezpieczeństwa.

Nowoczesne cyfrowe narzędzia mogą służyć systematycznej obserwacji, wnikliwej analizie dokumentów, prowadzeniu wywiadów, realizowaniu rozmaitych form badań wtórnych. Są one bardzo efektywnymi narzędziami badań. Obok nich istnieją również inne metody badania współczesnego świata rzeczywistości cyfrowej, które w wielu przypadkach stają się znakomitym sposobem pozyskiwania danych i prowadzenia eksploracji naukowej. Prowadzi się badania aktywności poznawczych, treści stron i portali internetowych, zachowań społecznych w przestrzeni cyfrowej, ale również przestępczości cyfrowej i wiele innych. Sytuacja zmiany rodzi oczywiście wiele pytań. Jednak każde pytanie to początek podróży poszukiwacza, okazja do odnalezienia nowych jeszcze doskonalszych odpowiedzi.



# Metody gromadzenia danych empirycznych

## OBSERWACJE

Obserwacja jest jedną z najstarszych stosowanych metod empirycznych. Zaczyna i kończy każde badanie w obrębie nauk społecznych. Obserwacja jako metoda badań naukowych to proces uważnego i celowego postrzegania, który stanowi część metod badania naukowego. Jest ona także osobliwym gromadzeniem, a także interpretowaniem zgłębionych danych w ich naturalnym przebiegu, kiedy pozostają w bezpośrednim polu widzenia i słyszenia dla obserwatora.

Warto zauważyć, iż obserwacja może być składnikiem bądź elementem pracy badawczej w wielu schematach badawczych. Obserwacja jako samodzielna metoda empiryczna to przede wszystkim sposób badań, który nie powoduje zmian w badanym zjawisku. W tym sensie wartość poznawcza metod obserwacyjnych opiera się przede wszystkim na opisie zjawisk i stanów. Należy jednak zauważyć, że obserwacja w swojej samodzielnej klasycznej formie jest w znacznie mniejszym stopniu przydatna do poznania zależności przyczynowych i przyczynowo-skutkowych niż metody eksperymentalne. Obserwacja współczesnej, coraz bardziej dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości jest coraz trudniejsza i bardziej złożona.

Współcześnie metoda obserwacji w badaniach społecznych jest często wykorzystywana w naukach o pracy, naukach o wychowaniu

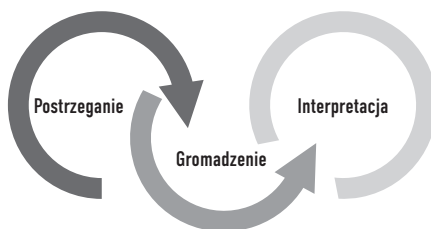
oraz naukach o zarządzaniu. Stosuje się ją do badań organizacji pracy, np. do chronometrażu oraz fotografii czasu pracy, a także opisu i analizy czynności poszczególnych grup zawodowych, w tym personelu kierowniczego, opisu i analizy zmiany w zachowaniach. Należy też podkreślić, że prowadzenie badań w warunkach placówki penitencjarnej zasadniczo niezależnie od jej typu i rodzaju wymaga poddania się jej rygorom. Jest to działanie w warunkach służby.

W przypadku wysoce zhierarchizowanej struktury charakterystycznej dla organizacji militarnych, kościelnych czy politycznych panuje pionowy podział szczebli decyzyjnych, oficjalne linie zależności służbowych, przewaga komunikacji wertykalnej nad horyzontalną, wyznaczanie społecznego prestiżu oraz zróżnicowany dostęp do władzy. Władza oznacza możliwość kontrolowania i decydowania o zachowaniach innych. Jest ona zagwarantowana wielkimi członkami organizacji, pozostali członkowie organizacji są przedmiotem zarządzania i kierowania (Poklek, 2015, s. 70).

Badacz, planując obserwację i przyjmując taką metodę badań, jest zmuszony uwzględnić ten fakt oraz mieć w pełni świadomość istniejących ograniczeń i możliwości.

W obserwacji można wyróżnić trzy podstawowe etapy – postrzeganie, gromadzenie (odpowiednie utrwalanie) oraz interpretowanie (Vidich, 1955, s. 355), co przedstawia rysunek 3.

Rysunek 3. Etapy obserwacji.



Źródło: opracowanie własne.

Etapy te są od siebie zależne w niewielkim stopniu i nie muszą następować po sobie według takiej kolejności. Zdarza się, że postrzeganie zjawisk przebiega jednocześnie z ich gromadzeniem



i interpretowaniem. Wprawdzie z reguły obserwacja w naukowym rozumieniu obejmuje najpierw postrzeżenie danych, potem ich utrwalanie, a na końcu próbę ich interpretacji, jednak należy zauważyć, że zarówno sposób dokonywania, jak i utrwalania lub dokumentowania obserwacji naukowej powinniśmy opracować wcześniej i zwykle wiąże się on z planowanymi założeniami dotyczącymi obserwacji. Jest warunkiem koniecznym, by każdy ze wskazanych elementów wystąpił w obserwacji naukowej, zakończenie kolejnych etapów jest możliwe po zakończeniu wcześniejszych, mogą one jednak nakładać się wzajemnie na siebie. Trafna interpretacja powoduje, iż obserwacja, z punktu widzenia nauk społecznych, nie jest jałowa oraz bezprzedmiotowa (Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001, s. 223).

Obserwację można uznać za poprawną metodycznie i metodologicznie, jeśli spełnia ona warunki nakładane metodom badań szczegółowych, tak wspólnym dla wszystkich nauk społecznych, jak i szczegółowym, związanym z penitencjarystyką. Przed wszystkim każda obserwacja musi być:

- obiektywna, czyli wolna od oczekiwań, uprzedzeń czy nastawień emocjonalnych;
- wierna, czyli rejestrowane spostrzeżenia są wolne od zniekształceń rzeczywistości;
- wyczerpująca, czyli ujmująca wszystkie ważne (kluczowe) elementy;
- celowa, czyli skierowana na poszukiwanie odpowiedzi na określone i w pełni sformułowane wcześniej problemy badawcze (wyjaśniająca, dlaczego oraz w jakich warunkach obserwowane zjawisko występuje);
- systematyczna, czyli prowadzona stale lub przeprowadzana zgodnie z określonym systemem, który pozwala postrzegać obiekty w różnych warunkach ich występowania;
- rzetelna, czyli prowadzona dokładnie z uwzględnieniem szczegółowego rejestrowania wszystkich faktów ważnych dla obserwowanych zmiennych lub zjawisk;
- zaplanowana, czyli realizowana według ustalonego planu, który jest zgodny z postawionymi celami;
- wymagająca aktywnej postawy, czyli zakładająca czynne uczestnictwo obserwatora w procesie obserwacji, w tym zaangażowanie się w podejmowane działania;

- wnikliwa, czyli zakładająca poszukiwanie uwarunkowań oraz zależności przyczynowo-skutkowych między nimi.

Przedstawione cechy prawidłowo prowadzonej obserwacji należy rozpatrywać w kontekście warunków koniecznych, a zatem takich, które muszą zostać spełnione, aby obserwację można było uznać za naukową. Wśród tych warunków wymienia się:

- celowość – obserwator musi mieć jasno postawiony świadomy cel, który skoncentrować czynności badawcze na przedmiocie obserwacji. Warto zauważyć, iż obserwacja, która nie ma dokładnie sprecyzowanego celu, z reguły nie posiada żadnej wartości naukowej, a użyteczna może być, co najwyżej, we wstępnym etapie badań, ale też tylko i wyłącznie wtedy, gdy jest dokładnie utrwalona;
- selektywność, czyli wybiórczość obserwowanych zjawisk, czyli ściśle postrzeganie przygotowanego wcześniej rejestru kategorii obserwowanych przedmiotów, zachowań. Jest to kluczowe dla uwzględnienia ważnych cech badanych zjawisk oraz ułatwia pominięcie wszystkiego, co nie jest związane z głównym podmiotem badań. Selekcja obejmuje także dobór odpowiednich próby, jak również określenie czasu obserwowanego zjawiska;
- planowość, czyli obserwacja, która jest prowadzona według określonych założeń. Uwzględnia ona czas trwania obserwacji, kolejne jej etapy, sposoby obserwowania, sposoby rejestrowania wyników obserwacji, wpływ warunków, w których odbywa się obserwacja na jej wyniki, określenie zasad interpretacji zgromadzonego materiału obserwacyjnego. Jeśli obserwator wypracuje przed podjęciem obserwacji strategię swojego postępowania badawczego, której będzie się trzymał w trakcie swojego badania, wtedy można powiedzieć, że obserwacja jest planowa;
- dokładność, czyli precyzja, z jaką badacz postrzega i interpretuje obserwowane zjawiska, która daje przekonanie, że nie były one zniekształcone przez obecność obserwatora, oraz umożliwia zaobserwowanie wszystkich ważnych szczegółów, znajdujących się w obszarze zainteresowań badacza – obserwatora. W tej perspektywie oceny jakości prowadzonej obserwacji należy każdorazowo zastanowić się, czy badacz

- wystarczająco wnikliwie uwzględnił współzależności obserwowanych faktów i zdarzeń;
- obiektywność, rozumiana jako postrzeganie oraz rejestrowanie tego, co jest przedmiotem obserwacji niezależnie od osobistych doświadczenia, przekonań, postawy czy oczekiwań obserwatora. Ważne jest tu zwracanie uwagi na zdarzenia, jakie mają naprawdę miejsce, bez wcześniejszych uprzedzeń lub innych zniekształceń poznawczych związanych z doświadczeniem indywidualnym obserwującego (Pieter, 1967; Apanowicz, 2002; Sztumski, 2005).

Przedstawione warunki poprawnej obserwacji realizowanej jako element badania powinny zostać spełnione, by mogło ono mieć charakter naukowy. Warunkiem jest tu prawidłowo, jednoznacznie sformułowany przedmiot i obiekt badania oraz odpowiednio przygotowany do przeprowadzenia procedury badawczej, obserwator, który powinien także świetnie orientować się w tematyce badanego przez niego problemu.

Obserwacja ma różne rodzaje, tak jak rozmaite zjawiska, osoby, działania czy przedmioty możemy obserwować. W konsekwencji są to rozliczne, właściwie całkowicie różne sposoby pozyskiwania danych, które zależą od rodzaju obserwowanych zjawisk i zmian. Do rodzajów obserwacji zaliczamy obserwacje uczestniczącą lub nieuczestniczącą.

Obserwacja uczestnicząca ma przede wszystkim na celu ułatwienie zrozumienia zachowań badanych w ich naturalnym otoczeniu oraz codziennych zachowaniach. Niezbędne jest więc nawiązanie przez obserwatora bezpośredniego kontaktu z osobami, które poddaje się badaniu oraz zabranie bezpośredniego i aktywnego udziału w obserwowanych sytuacjach. Dopuszczalne jest również, że obserwator prowokuje innych do określonych reakcji czy działań. Nie kieruje on jednak bezpośrednio postępowaniem osób, które obserwuje, przyjmuje jedynie typową rolę w zdarzeniach, które poddaje obserwacji, przy czym często nie ujawnia swoich prawdziwych intencji osobom, które bada. Przedmiotem obserwacji jest przede wszystkim zachowanie indywidualne obserwowanego, a zadaniem obserwatora dostrzeżenie, zarejestrowanie i zinterpretowanie subiektywnego sensu i znaczenia jego zachowania. Obserwacja ta prowadzona jest

przy wykorzystaniu arkusza obserwacyjnego, a rejestrowana najczęściej przy użyciu sprzętu audiowizualnego oraz fotograficznego.

Obserwacja nieuczestnicząca, w trakcie której badacz ogranicza się jedynie do biernego podglądu zachowań obserwowanych i wprawdzie może znajdować się w obserwowanej grupie osób, jednak nie ma takiej konieczności (może to robić nawet z oddalenia). Warto zauważyć, że współczesna technologia pozwala również na obserwację zdalną, bez bezpośredniej obecności obserwatora w grupie. Warto jednak zauważyć, że taka obserwacja może być i zwykle jest ograniczona przez stosowane medium. Badanie z takich pozycji to przede wszystkim unikanie wpływu na funkcjonowanie obserwowanej grupy. Obserwator nastawiony jest jedynie na czystą percepcję, na bieżąco wszystko rejestruje, interesuje się wszystkimi detalami, również tym, co mogłoby wydawać się jasne i oczywiste. Obserwacja jest skoncentrowana na terażniejszości i całkowitej rezygnacji z typizacji, której ewentualnie dokonujemy po przeprowadzeniu etapu rejestracji zmiennych.

Poza dwoma głównymi typami obserwacji można również, zależnie od sposobu jej organizacji, wyróżnić różne jej rodzaje. Wybrane i częścię stosowane prezentuje tabela 8.

Tabela 8. Rodzaje obserwacji.

Czynnik	Rodzaj	Charakterystyka
Dobór osób obserwowanych (grupy badanej)	niekontrolowana	Jej istotą jest rejestrowanie zjawisk i zachowań, które przebiegają w sposób naturalny i pozbawione są jakiegokolwiek ingerencji ze strony obserwatora. Obiekt obserwowany nie jest świadomy badania. Przykładem obserwacji niekontrolowanej może być np. liczenie, ile osób, spośród tych, które podejmują pracę poza placówką penitencjarną, zwiększyło czas dbania o własny wygląd, np. zaczęło używać dodatkowych kosmetyków.
	kontrolowana	Wykorzystywana jest wyłącznie w celu uzyskiwania informacji od osób, które dzięki zaplanowanym wcześniej oddziaływaniom na nie dostarczają obserwatorowi jak najwięcej danych istotnych z punktu widzenia badania. Obserwator ma za zadanie zebrać odpowiednie informacje, które ma możliwość także zweryfikować za pomocą innych metod badawczych.

jawność procesu obserwacji	jawna	Kluczowy jest fakt poinformowania badanych osób, że są przedmiotem obserwacji, jednak nie muszą one wiedzieć o przedmiocie i celu badania. Obserwator może uczestniczyć w życiu grupy.
	ukryta	Istotą jest nieinformowanie obserwowanej grupy (osób) o tym, że jest ona obserwowana, by nie uświadomić badanym obiektom, że są przedmiotem obserwacji. Przeprowadzana bywa przy użyciu ukrytych kamer lub magnetofonów, luster weneckich czy przebrań.
Sposób organizacji obserwacji w trakcie jej trwania	standardowa – skategoryzowana	Przed rozpoczęciem obserwacji należy określić sposób i metody dokonywania pomiaru zjawisk, a także warunki prowadzenia i znormalizowania wyników badania tak, by badacz szczegółowo wiedział, w jakich warunkach będzie prowadził obserwację. W obserwacjach tego typu wykorzystywane są zwykle różne instrumenty pomiarowe pozwalające na zarejestrowanie zmian i różnic w natężeniu zjawisk podlegających badaniu. Zwykle podczas prowadzenia standardowych obserwacji używa się dzienników, kwestionariuszy czy też schematów bądź instrukcji obserwacji, które pomagają standaryzować badanie.
	niestandardowa – nieskategoryzowana	W procesie obserwacji istnieje pełna swoboda zarówno, jeśli chodzi o wybór metody, jak i sposobu oceny wyników obserwacji. Klasyfikacji i kategoryzacji dokonuje się po zakończeniu etapu gromadzenia spostrzeżeń.

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury (Frankfort-Nachmias, Nachmias, 1996; Sztumski, 2005; Apanowicz, 2002).

Istotnym problemem związanym z obserwacją jest wpływ, jaki ma na obserwowanych. Sama świadomość bycia obserwowanym ewokuje zmiany w zachowaniach osób jej poddanych. Po raz pierwszy zjawisko to opisano w fabryce Western Electric, mieszczącej się w okolicach Chicago w związku z badaniami realizowanymi w latach 1924–1932. Były to badania związane z oddziaływaniem różnych stopni natężenia oświetlenia w miejscu pracy na poziom motywacji oraz wydajność pracujących w nim ludzi. Po dokonaniu licznych obserwacji w odmiennych warunkach badacze doszli do

wniosku, iż największy wpływ na efektywność pracowników miały nie poziom oświetlenia czy złożoność wykonywanych zadań, lecz świadomość bycia obiektem obserwacji. Badani starali się lepiej wykonywać swoją pracę, znajdując się pod obserwacją naukowców, w efekcie rezultaty przeprowadzonego eksperymentu odbiegały od ustalonej normy (Olson i i in., 2004 s. 23–31).

Zmienność rzeczywistości, nowe wyzwania i nowe możliwości badań ewokują powstawanie nowych technik obserwacji, wśród nich warto wskazać **shadowing**. Jest to technika obserwacji, która polega na ustawicznym podążaniu za wybranym aktorem społecznym (osobą obserwowaną). Istotą jest tu towarzyszenie osobie obserwowanej w jej aktywnościach osobowych, w tym w szczególności społecznych. Jest to technika, która może mieć dużo zastosowań w penitencjarystyce. Obecnie często jest wykorzystywana na gruncie pedagogiki i psychologii pracy. Przeprowadzane są z jej użyciem badania reprezentantów danego zawodu bądź obserwacje zachowań związanych z określonymi sytuacjami życiowymi. Metoda ta ma duże zastosowanie do wskazania zachowań i zjawisk, których istnienia sam badany nie jest świadomy.

Warto podkreślić, iż pomimo szczegółowych różnic w poszczególnych technikach, obserwacja zawsze dotyczy zachowań, działań oraz interakcji, w szczególności symbolicznych w sytuacjach społecznych tak umyślnie stworzonych dla celów eksperymentalnych (wtedy jest częścią eksperymentu), oraz powstających spontanicznie w warunkach naturalnych (wtedy wstępuje jako samoistna metoda badań). W tak postrzeganej perspektywie metodologicznej sytuacje te są warunkowane zarówno subiektywną interpretacją, jak i intencjami osób działających. Stawia to jednocześnie warunek i wymóg, by obserwator posiadał zdolność obserwacyjną i spostrzegawczość. W szczególności nie powinien on ingerować w przebieg zjawisk, np. wywoływać określonych zachowań. W badaniach realizowanych w obszarze penitencjarystki obserwacja może mieć szerokie zastosowanie, co ilustruje tabela 9:

Tabela 9. Przykłady zastosowania wybranych rodzajów obserwacji w badaniach penitencjarystycznych.

Rodzaj	Przykład badania	Obserwowane zmienne
niekontrolowana	<ul style="list-style-type: none"> <li>- obserwacja zachowania w celi, w szczególności celi monitorowanej</li> <li>- działalność prospołeczna funkcjonariuszy</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- zachowania autoagresywne</li> <li>- stan zdrowia</li> <li>- relacje między skazanymi</li> <li>- przyjmowanie funkcji społecznych, np. w Komitecie Rodzicielskim</li> <li>- działania na rzecz społeczeństwa, np. krwiodawstwo, praca z młodzieżą</li> </ul>
kontrolowana	<ul style="list-style-type: none"> <li>- diagnozowanie skuteczności szkoleń realizowanych i organizowanych dla funkcjonariuszy (np. z podziałem na dedykowane specjalnie dla służby i otwarte)</li> <li>- diagnozowanie skuteczności form terapii</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- skuteczność działań</li> <li>- przyjmowanie i adaptowanie nowych rozwiązań – zachowań</li> <li>- efektywność pracy skuteczność działania</li> <li>- przyjmowanie nowych (pożądanych) zachowań</li> <li>- interioryzacja wartości (zachowania)</li> </ul>
jawna	<ul style="list-style-type: none"> <li>- obserwacja placu spacerowego</li> <li>- obserwacja zajęć w szkole przywiesznej (hospitacja)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- relacje społeczne</li> <li>- komunikacja interpersonalna (formy i sposoby)</li> </ul>
ukryta	<ul style="list-style-type: none"> <li>- uczestnictwo badacza w grupie więźniów</li> <li>- prowadzenie obserwacji celi w sposób ukryty</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- relacje społeczne</li> <li>- komunikacja interpersonalna (formy i sposoby)</li> </ul>
standardowa – skategoryzowana	<ul style="list-style-type: none"> <li>- obserwacja topograficzna placu spacerowego lub innej przestrzeni, w której więźniowie mogą przemieszczać się względnie swobodnie</li> <li>- obserwacja arkuszowa środowiska zajęć dydaktycznych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- nawiązywanie procesu komunikacji</li> <li>- aktywność w zakresie komunikacji</li> <li>- zachowania agresywne</li> <li>- zachowania uległe</li> <li>- desensytyzacja</li> <li>- stosowane formy przekazu</li> </ul>

niestandardowa – nieskategoryzowana	<ul style="list-style-type: none"> <li>- swobodne obserwowanie placu spacerowego</li> <li>- swobodna obserwacja środowiska pracy</li> <li>- hospitacja zajęć szkoleniowych</li> <li>- obserwacja palarni</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- zachowania typowe</li> <li>- zachowania gnomiczne</li> <li>- zachowania nietypowe</li> <li>- aktywność poznawcza uczestników</li> </ul>
-------------------------------------	---	--

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury (Czarkowski, 2019).

Obserwacja jako metoda pozwalająca na ograniczenie ingerencji w procesy zachodzące w placówce do niezbędnego minimum wydaje się metodą szczególnie przydatną w prowadzeniu badań penitencjarnych. Istotne jest tu odpowiednie opracowanie technik i przygotowanie efektywnych i funkcjonalnych narzędzi badań. W szczególności powinny to być arkusze lub dzienniki obserwacji, mogą to być również różnego typu instrumenty pomiarowe pozwalające na zarejestrowanie i pomiar zmian i różnic w natężeniu zjawisk podlegających badaniu.

Ważnym aspektem rejestracji jest, by służące jej narzędzia pozwalały na odnotowanie wszystkich spostrzeżeń i niezbędnych informacji. Narzędzia badawcze mogą mieć dowolną konstrukcję, muszą jednak przede wszystkim umożliwić i uprościć gromadzenie, selekcję oraz kategoryzację gromadzonych danych. Dlatego ważnym jest, by wcześniej był przygotowany kwestionariusz z wytypowanymi zagadnieniami, które mają objąć obserwację. Jest to szczególnie ważne, jeżeli obserwacje są dokonywane przez różne osoby, a nie jedynie badacza. Zbierać i zapisywać należy wszystko, co dotyczy uzasadnienia tezy bądź hipotezy postawionej w związku z podjętym problemem badawczym, którego dotyczy. Wszystkie spostrzeżone okoliczności, fakty, zdarzenia, mające związek z danym zagadnieniem powinny być datowane. Aby prowadzone zapisy i wyjaśnienia były rzetelne, konieczne jest prowadzenie weryfikacji. Podstawowym zadaniem tej procedury jest określenie jakości oraz wartości zbranego materiału, ustalenie rzetelności oraz wiarygodności zebranych danych. Istotne jest również wykluczenie wszystkich nieprawdziwych lub nieprawidłowo zebranych danych.

Selekcji materiału badawczego dokonuje się poprzez wybranie tylko niezbędnych danych do rozwiązania podstawowego problemu ze wszystkich zebranych danych, wyeliminowanie informacji, które



są niepotwierdzone i nie mają żadnej wartości dla badanego problemu. Po przeprowadzeniu podstawowej selekcji należy uporządkować materiał zgodnie z jego ważnością i wartością, tak by dało się dokonać klasyfikacji. Klasyfikacja polega na wyodrębnieniu charakterystycznych cech z badanego zbioru. Odpowiada ona złożonym kryteriom podziału. Przy poprawnej klasyfikacji muszą być zapewnione jednolite, ściśle określone treści i wartości. Jej podstawą jest połączenie uzyskanych danych zgodnie z ich wspólnymi wartościami. Z kategoryzacją wiąże się również skalowanie danych, które polega na przyporządkowaniu badanym cechom czy zdarzeniom określonych wartości. Jest to często wykorzystywany w obserwacji zabieg pomiarowy, za pomocą którego można ilościowo scharakteryzować jakościowe aspekty badanych zjawisk.

Możemy wskazać wiele technik obserwacji, ale wyróżnia się trzy główne:

- osobistą, kiedy badacz osobiście obserwuje sytuację. Może to być również obserwacja uczestnicząca, realizowana może być przez funkcjonariusza – badacza w trakcie i w związku z pełnioną przez niego służbą;
- mechaniczną, która odbywa się przy użyciu urządzeń mechanicznych, w tym również związanych ze sprawowanym dozorem;
- elektroniczną, w czasie której posługuje się urządzeniami elektronicznymi, fotokomórką, kamerą, również tymi wykorzystywanymi w ramach dozoru, w tym również w związku z realizacją kary w warunkach wolnościowych.

Interesującym rozwiązaniem jest technika obserwacji próbek czasowych. Podobnie jak obserwacja skategoryzowana dotyczy ważnego dla badacza zjawiska, jednak podstawowa różnica polega na tym, że odbywa się ona w ciągu niedługich jednostek czasowych. Czas trwania wynosi od kilku sekund nawet do 30 minut. Przy czym ta ostatnia długość jest sytuacja rzadko spotykaną. Zwykle stosowane są okresy do pięć minut oraz krótsze. Obserwator odnotowuje, czy w określonych momentach interesujące go zjawiska miały miejsce, czy też nie.

Obserwacja jako metoda gromadzenia danych empirycznych, podobnie jak każdą metodę szczegółową, cechują pewne ograniczenia, zarówno pod względem możliwości poznawczych, jak

i zakresie badawczym. Głównym źródłem ograniczeń jest fakt, że badacz-obszawator wpływa w istotny sposób na wartość obserwacji.

Zazwyczaj głównym błędem popełnianym w obserwacji jest przede wszystkim powierzchowność i stronniczość spostrzeżeń obserwatora. Przejawia się to zazwyczaj tym, że obserwator dokonuje selekcji obserwowanych faktów na podstawie przyjętego z góry założenia, które chce udowodnić, celowo pomija pewne fakty, które mogą nie poświadczają tego założenia. Obserwator może również pomijać (świadomie bądź nie) warunki i sytuacje, kładąc przesadny nacisk na osoby i wydarzenia, które go osobiście zajmują, przez co może przeoczyć szereg istotnych informacji z punktu widzenia przeprowadzanej obserwacji (Cybulska, 2013, s. 28).

Szczególnym przypadkiem powierzchowności i stronniczości spostrzeżeń obserwatora są osobiste uczucia, które żywi do obserwowanych osób czy zjawisk. Zniekształcają one sposób obserwacji – trudno w takiej sytuacji o obiektywizm. Należy zauważyć, że obserwator jest zwykle zaangażowany (stara się) w proces obserwacji i w konsekwencji jest przekonany o obiektywności i dokładności dokonanych przez siebie obserwacji. W efekcie badacz nie usiłuje pogłębiać dokonanych obserwacji – zaobserwowanych faktów i zjawisk, uznając je za oczywiste, choć w rzeczywistości tak być nie musi. Każda technika obserwacyjna musi być oceniana w ścisłym kontekście z osobistymi zdolnościami, kompetencjami i doświadczeniami obserwatora, zarówno w odniesieniu do samego obserwatora, w rozumieniu badacza, jak i w rozumieniu osób dokonujących obserwacji (w znaczeniu pomiaru).

Innym często spotykanym i podnoszonym ograniczeniem obserwacji jest niedokładność spostrzeżeń, która może mieć wiele przyczyn.

W konsekwencji zaistnienie tych błędów prowadzi do tego, że obserwacja staje się powierzchowna lub stronnicza (możliwe jest wystąpienie obu tych cech). Zniekształcają one sposób obserwacji – trudno w takiej sytuacji o obiektywizm. Innym błędem popełnianym w obserwacji jest niekompletność oraz niedokładność w rejestrowaniu zaobserwowanych danych, która wynika z niewłaściwej interpretacji zgromadzonego materiału. Często spotykanym brakiem

w takiej sytuacji jest zbyt szybkie wyciąganie wniosków i traktowanie ich jako bezspornych stwierdzeń, np. przyjmowanie jednorazowego zdarzenia jako typowego dla wszystkich tego typu zdarzeń.

Podsumowując rozważania dotyczące obserwacji jako metody gromadzenia danych, należy dodać, że wszystkie metody podporządkowane są zadaniom badawczym, które wyznacza im określona nauka (Kamiński, 1992, s. 148). Sposób ich wykorzystania i realizacji określa również schemat badawczy. W tym kontekście można stwierdzić, iż obserwacja to empiryczna metoda badań znakomicie i efektywnie stosowana w naukach społecznych, w tym w penitencjarystyce. Dla badaczy z obszaru penitencjarystyki dodatkowym atutem obserwacji jest to, że pozwala na prowadzenie badań bez ingerencji w badaną społeczność, co w sytuacji placówek penitencjarnych może mieć niepotrzebne i nieoczekiwane skutki. Jednocześnie prawidłowo prowadzona obserwacja, pozwalając na uzyskanie informacji o badanych, które trudno zdobyć przy wykorzystaniu innych metod, sprzyja ciągłemu ulepszaniu i doskonaleniu działań penitencjarnych.

## WYWIAD

*Wywiad* to najogólniej rozmowa kierowana, w której udział biorą co najmniej dwie osoby – badacz lub działający w jego imieniu ankieter oraz respondent. Nie jest to oczywiście taka zwykła rozmowa, lecz forma dialogu umożliwiająca badającemu uzyskanie od respondenta takich informacji, które pomogą zrealizować badaczowi postawiony cel badań. Wywiad w naukach społecznych, a więc i w penitencjarystyce ujmowany jest jako proces, podczas którego osoba prowadząca wywiad stara się oddziaływać na badanego za pomocą stawianych pytań i skłania go tym samym do udzielenia informacji służących rozwiązaniu problemu badawczego. Sama istota i znaczenie wywiadu w badaniach w dużej mierze zależy od paradygmatu naukowego i ogólnego podejścia badacza i jest odmienna w różnych perspektywach patrzenia na człowieka (Gerstmann, 1985, s. 11–42). Warto również zwrócić uwagę, iż wywiad jest jedną z tych metod badawczych, które umożliwiają jednoczesne stosowanie innej metody, np. obserwacji (Sztumski, 2005 s. 121).

W naukach społecznych wyróżniamy szereg klasyfikacji wywiadu jako metody badawczej. Klasyfikacji służą różne cechy tej metody, począwszy od charakteru wywiadu, standaryzacji, struktury, poprzez swobodę zadawania pytań i udzielania odpowiedzi, wreszcie chociażby miejsca jego przeprowadzania. Warto zwrócić uwagę, iż wszystkie te aspekty mają znaczenie dla skuteczności i adekwatności do stawianych badaniom celów poznawczych.

Wybrane rodzaje wywiadu przedstawia tabela poniżej:

Tabela 10. Wybrane rodzaje wywiadów.

Rodzaj	Opis	Uwagi o realizacji
<b>wywiad skategoryzowany</b>	Jest metodą odpowiednio zestandaryzowaną. Polega na postugiwaniu się podczas badań dokładnie opracowanym scenariuszem, a najczęściej kwestionariuszem wywiadu.	Kwestionariusz wywiadu, czyli katalog pytań, tworzony jest według określonych zasad, m.in. od pytań prostych do bardziej złożonych, od pytań ogólnych do osobistych itp., co zapewnia większą jednorodność oraz porównywalność danych.
<b>wywiad nieskategoryzowany</b>	To wywiad, który bardzo przypomina rozmowę, jest jednak prowadzony według pewnego ogólnego planu w postaci dyspozycji do rozmowy. Nie jest wymagana kolejność ani ścisłość w zadawaniu poszczególnych pytań.	Ten rodzaj wywiadu daje możliwość swobody w formułowaniu pytań oraz zmieniania ich kolejności, a także można tu zadać dodatkowe pytania w celu pogłębienia zagadnień.
<b>wywiad jawny</b>	Polega na poinformowaniu badanych o celu prowadzonych rozmów. Wywiad może mieć nawet formę przesłuchania.	Może mieć (i zwykle ma) charakter formalny i nieformalny. W trakcie wywiadu badający usiłuje przez zadawane otwarcie pytania uzyskać interesujące go dane.
<b>wywiad ukryty</b>	Badany nie jest poinformowany o roli ankietera, o celach i przedmiocie rozmowy. W trakcie luźnej rozmowy badający usiłuje przez stosowne jej ukierunkowanie uzyskać interesujące go dane.	Wywiad ten stosuje się, gdy zagadnienia wywiadu są drażliwe, bądź jeśli rola społeczna badanego w danej zbiorowości określa ściśle jego opinie lub postawy, które niekiedy mogą być różne od osobistych.

<b>wywiad indywidualny</b>	Badacz prowadzi wywiad tylko z jednym respondentem, co sprzyja budowaniu w rozmowie intymnej atmosfery skłaniającej do zwierzeń atmosfera.	Ten rodzaj wywiadu sprzyja poruszaniu bardziej osobistych kwestii.
<b>wywiad zbiorowy</b>	W wywiadzie tym uczestniczy jednorazowo kilka osób. Wywiad ten stosuje się wówczas, gdy przedmiotem badań są opinie lub fakty jednorodnej grupy. Wywiad taki może przyjąć formę zogniskowaną (fokus).	Uzyskujemy wtedy informacje obszernie i dość obiektywne. Wywiadem zbiorowym towarzyszą emocje, mogące mieć znaczenie dla wiarygodności badań (np. skrepowanie obecnością innych czy chęć pokazania się z jak najlepszej strony).

Źródło: opracowanie własne.

Coraz częściej stosowaną w badaniach formą jest wywiad grupowy, zwany fokusowym, zogniskowanym lub wywiadem z grupą tematyczną. Jest to rozmowa badacza (moderatora) z grupą osób badanych, która rozwija lub rozwiązuje problemy lub omawia tematy sformułowane przez badacza (moderatora). Grupa fokusowa liczy (lub powinny liczyć) 6–8 osób, ale spotyka się nawet dwunastoosobowe, co jest bardzo trudne w realizacji. Grupa fokusowa jest dobierana spośród ludzi znających się i funkcjonujących w tym samym środowisku lub ludzi nieznających się, lecz kompetentnych do prowadzenia dyskusji na dany temat. Decyzja o rodzaju dobieranych osób badanych jest zależna od założenia badawczego kierującego tą metodą zbierania danych. Kluczowa dla wywiadu zogniskowanego jest osoba moderatora.

Moderator to rola badacza, której wypełnianie polega na merytorycznym kierowaniu dyskusją oraz kontrolowaniu zachodzących między członkami grupy interakcji. [...]

Zakres działania moderatora:

- śledzenie merytorycznych wątków dyskusji,
- naprowadzanie na nowe wątki, poprzez stawianie pytań grupie, pogłębianie lub poszerzanie wątków,
- panowanie nad dynamiką grupy (wzmacnianie lub redukcja napięcia, robienie przerw). [...]

Jakie umiejętności musi mieć moderator?

- umiejętności interpersonalne (aktywne słuchanie, przekazywanie informacji zwrotnych, zachowanie dystansu, łagodzenie lub nasilenie napięcia interakcji, redukcja własnej perswazyjności, umiejętność zadawania pytań),
- umiejętność posługiwania się wiedzą merytoryczną dotyczącą tematu badania,
- umiejętności metodologiczne związane z prowadzeniem wywiadu oraz analizą danych,
- umiejętności kierowania grupą (Rubacha, 2008, s. 148–150).

Wywiad zawsze powinno rozpoczynać przekazaniem instrukcji (informacji) jego uczestnikom. Taka instrukcja powinna zawierać ogólną informację dotyczącą sposobu jego prowadzenia, a więc:

- informację o działaniach moderatora, w tym sposobie prowadzenia dyskusji: co będzie robił, jak będzie reagował na przebieg dyskusji;
- jeżeli będzie to planowane, należy przekazać informację, że dyskusja będzie rejestrowana na nośniku audio i/lub wideo;
- informację zapewniającą uczestników o zachowaniu tajemnicy dotyczącej wywiadu;
- zachętę motywującą do swobody wypowiedzi, do otwartego wygłaszania własnych poglądów oraz konfrontowania się z opiniami odmiennymi.

Tę część fokusu kończy zazwyczaj tzw. pytanie „rozgrzewające”, które inicjuje dyskusję.

Kluczowa dla sukcesu w stosowaniu wywiadu zogniskowanego wydaje się odpowiednio kierowana dynamika grupy, rozumiana tu jako procesy wyzwalone przez interakcje w grupie: synergia, efekt śnieżnej kuli, spontaniczność czy napięcie emocjonalne. Synergia to wzajemne inspirowanie się członków grupy. Efekt śnieżnej kuli to sytuacja wielokrotniania i wzajemnego dopełniania się wypowiedzi na dany temat, zwłaszcza w sytuacji, gdy poruszenie danego wątku pobudza innych członków grupy do jego kontynuowania. Spontaniczność wypowiedzi badanych to ich upodobnianie się do codziennych zachowań komunikacyjnych, pomimo sytuacji społecznej badania, w tym np. naturalność czy brak formalizowania wypowiedzi. Wreszcie, napięcia emocjonalne to stany pobudzenia badanych pojawiające się na ogół jako wynik

powstających w trakcie dyskusji nie tylko (ale zwykle) w trakcie pojawienia się rozbieżności stanowisk lub konfliktów interesów.

Omawiając problem wywiadów, warto również podjąć kwestię kwestionariuszy wywiadu. Są to narzędzia badawcze służące zwykle do przeprowadzania wywiadu i odnotowywania udzielanych odpowiedzi. Techniki badawcze, w których do zbierania informacji wykorzystywane są kwestionariusze, służą w naukach społecznych m.in. do realizowania badań o charakterze sondażowym, w tym do realizowania tzw. badań surveyowych. Charakterystycznymi elementami tak prowadzonego badania jest to, że:

- między dwiema stronami procesu badawczego (czyli badaczem lub jego przedstawicielem oraz respondentem, badanym) zostaje nawiązany kontakt (pośredni lub bezpośredni) o stosunkowo krótkim czasie trwania;
- w czasie tego kontaktu wykorzystuje się kwestionariusz zapewniający daleko idącą standaryzację (a więc i porównywalność) pozyskiwanych od respondenta informacji;
- przekazywane przez respondenta informacje o jego postawach, opiniach, zachowaniach utożsamiane są z jego rzeczywistymi postawami, opiniami, zachowaniami;
- badane osoby oraz pozyskiwane od nich informacje traktuje się statystycznie, bez rozpatrywania ich położeniowego kontekstu.

Wartość dobrze skonstruowanego kwestionariusza jako narzędzia pomiaru oceniana jest zazwyczaj poprzez trafność i rzetelność poszczególnych pytań lub zespołów pytań. Trafność w znaczeniu oceny kwestionariusza oznacza jego zdolność do mierzenia danej cechy w taki sposób, aby wartość uzyskana za pomocą pomiaru była jak najbardziej zgodna z rzeczywistością. Natomiast rzetelność pomiaru oznacza dokładność oraz stałość czy powtarzalność pytań w kwestionariuszu.

Prawidłowo przygotowany kwestionariusz powinien zawierać dokładnie wyselekcjonowane pytania zarówno pod względem liczby, treści, jak i formy oraz kolejności. Przed rozpoczęciem konstruowania naszego kwestionariusza musimy pamiętać, że pytania muszą odnosić się stricte do wyznaczonych celów szczegółowych prowadzonych badań. Liczba pytań w kwestionariuszu nie może być zbyt duża, gdyż może to poskutkować zmęczeniem oraz znudzeniem

respondenta. Opracowanie kwestionariusza złożonego z kolei ze zbyt małej liczby pytań może nie wyczerpać zakresu potrzebnych dla zrealizowania celu badania informacji.

Tabela 11. Cechy pytań w kwestionariuszu wywiadu.

Zakres	Cechy pytań kwestionariuszowych
Treść pytań	Pytania zawarte w kwestionariuszu: <ul style="list-style-type: none"> <li>– powinny być trafne, tzn. powinny one mierzyć te zmienne, które autor badania zamierza uwzględnić w badaniu</li> <li>– powinny być dostosowane do stopnia poinformowania respondenta oraz poziomu jego wiedzy</li> <li>– nie powinny dotyczyć zdarzeń zbyt odległych w czasie</li> <li>– treść pytań powinna być tak sformułowana, aby udzielane odpowiedzi były spontanicznie (zwyczajowo, obyczajowo) akceptowane</li> </ul>
Formy pytań	<ul style="list-style-type: none"> <li>– słownictwo oraz stosowane w kwestionariuszu zwroty powinny zapewnić dokładne porozumiewanie osoby prowadzącej wywiad (ankietera) z badanym (respondentem)</li> <li>– aby osiągnąć zamierzony cel, czyli możliwość porozumienia i zebrania wiarygodnych danych, język kwestionariusza musi być zbliżony do języka osób badanych</li> <li>– pytania kwestionariusza powinny być jasne, pozbawione dwuznaczności</li> </ul> <p><i>Błędem jest zadawanie pytań sugerujących odpowiedź badanego, np. Czy z pewnością jest Pani zadowolona z nowych form spędzania czasu? lub Czy to prawda, że lubi Pan stłoczyć?</i></p>
Kolejność i liczba pytań	<ul style="list-style-type: none"> <li>– pytania powinny być tak uporządkowane, aby stanowiły dla badanego stosowną całość</li> <li>– każde pytanie powinno dotyczyć jednego zagadnienia</li> </ul> <p><i>Błędem jest poruszanie w jednym pytaniu kilku problemów, np. Czy posiada Pani kota albo psa?</i></p>

Źródło: opracowane na podstawie literatury (Apanowicz, 2005; Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2000, Zaczyński, 1995).

Istotną zasadą konstruowania pytań w kwestionariuszach jest stopniowe przechodzenie od pytań ogólnych do pytań szczegółowych, tzn. coraz bardziej zawężających zakres problemu. Jest to tzw. *technika lejka*. Niekiedy stosuje się odwrotnie ułożoną kolejność pytań, czyli tak zwaną *technikę lejka odwróconego*. W takim przypadku kolejność pytań – od szczególnych do ogólnych – również przynosi pozytywne efekty, gdyż powoduje zainteresowanie badanego konkretnym problemem. Pytania wstępne powinny być łatwe i przyjemne. Pytania kłopotliwe, jeżeli są niezbędne w naszym



kwestionariuszu, lepiej jest umieścić na końcu kwestionariusza, aby uniknąć rozdrażnienia i zniechęcenia respondenta.

Zwyczajowo kwestionariusz składa się z:

- informacji o instytucji prowadzącej badania;
- instrukcji dotyczącej sposobu odpowiedzi na pytania;
- pytań właściwych;
- krótkiej charakterystyki (danych personalnych) osób badanych;
- wzmianki o zapewnieniu anonimowości i podziękowania respondentom za włożony trud i czas przeznaczony na odpowiedź (Apanowicz, 2005; Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2000; Zaczyński, 1995).

W wywiadach, nawet jeśli są anonimowe, dla pełnej charakterystyki okoliczności lub sytuacji, przeważnie zawsze są potrzebne informacje o charakterystyce socjologicznej osób badanych tak zwane *pytania metryczkowe*. Pytania zazwyczaj dotyczą:

- wieku;
- wykształcenia;
- stażu pracy zawodowej;
- płci;
- danych o rodzinie;
- miejscu zamieszkania;
- innych danych, ważnych dla badania.

Standaryzacja wywiadu to nie tylko opracowanie kwestionariusza, ale również jednakowe w każdym badaniu warunki pomiaru (wywiadu). Znaczącą rolę w standaryzacji warunków wywiadu odgrywają zachowania ankieterów i respondentów. Zadaniem badacza (osoby przeprowadzającej wywiad) jest dotarcie do respondenta, nawiązanie z nim kontaktu, poprawne zebranie informacji oraz prawidłowe wpisanie ich do kwestionariusza. W wywiadzie istotną rolę odgrywa interakcja pomiędzy uczestnikami wywiadu, osobą przeprowadzającą wywiad, nazywaną często ankieterem, a respondentem. Wywiad należy przeprowadzać zgodnie z przyjętymi założeniami w sposób akceptowalny dla respondenta. Konieczna jest świadomość, że na wiarygodność uzyskanych danych ma wpływ sposób zachowania się ankietera, jego powierzchowność, osobowość oraz znajomość zasad prowadzenia wywiadu.

Prawidłowo przeprowadzony wywiad powinien przebiegać zgodnie z ustalonym kwestionariuszem lub scenariuszem. Nie powinno się zmieniać kolejności pytań ani ich treści. Przy wyjaśnieniach uzupełniających ankietier powinien używać terminologii dostosowanej do poziomu wykształcenia respondentów. Wypowiedzi badającego powinny być ograniczone do koniecznego minimum i nie mogą zawierać sugestii.

Należy wspomnieć, że wywiad znakomicie służy zbieraniu danych jakościowych. Badacze jako metodę wskazują wywiad etnograficzny, czyli skoncentrowaną na informacjach rozmowę badacza z osobą badaną na temat miejsc, zdarzeń i ogólnej wiedzy, jaką posiada ona o interesującym badacza terenie (Rubacha, 2008, s. 146).

Podsumowując rozważania o wywiadzie, warto zauważyć, że należy on do najpopularniejszych metod badań społecznych. Szczególnie często wykorzystywany jest przez ośrodki badań opinii publicznej w badaniach marketingowych. Cechą szczególną tej techniki jest wykorzystanie komunikacji bezpośredniej między badaczem (lub jego pośrednikiem – ankietierem) a respondentem. Bez względu na wybór formy pytania i poziomu standaryzacji, wnioski z badań nigdy nie są pozbawione subiektywizmu. W naukach społecznych, w przeciwieństwie do nauk przyrodniczych, wpływ doświadczenia wewnętrznego badacza jest nie tylko trudny do wyeliminowania, ale co więcej, wpływ ten nie zawsze jest negatywny, a czasem nawet sprzyja jakości badania.

Konieczne wydaje się również uwzględnienie w organizacji, prowadzeniu, a zwłaszcza interpretowaniu materiałów zebranych w ramach prowadzonych wywiadów specyfiki środowiskowej, która w sposób szczególnie dotyczy wywiadów z osadzonymi. Jak zauważa badacz:

Więzień uważa zazwyczaj socjologa lub psychologa za przedstawicieli administracji więziennej. Każda odpowiedź na zadawane pytania jest podyktowana własnym interesem więźnia. [...] Podstawowe założenie wywiadu kwestionariuszowego przyjmowane implícite przez badaczy jest zatem w więzieniu często dramatycznie nieadekwatne: respondent nie jest jedynie beznamytnym przekaznikiem swoich opinii czy preferencji. Wręcz przeciwnie, jest bardzo mocno zainteresowany odbiorem swoich odpowiedzi przez badacza, ma silną motywację do deformowania przekazywanych informacji,

a także spędza dużo czasu dopracowując techniki oszustwa i fikcyjne odpowiedzi na potencjalne pytania (Kamiński, 2006, s. 22).

Warto zauważyć również, że w kontrolowaniu informacji przekazywanej badaczowi pomagają więźniowi techniki wypracowane przez subkulturę. Również funkcjonariusze nie zawsze chętnie dzielą się swoją wiedzą lub przekonaniem. Przede wszystkim w trakcie wywiadów zarówno więźniowie, jak i funkcjonariusze pragną przedstawić swoją grupę w jak najbardziej korzystnym świetle. Ponadto trzeba pamiętać, że prowadzenie wywiadów środowisku zakładu karnego może powodować ich niepokój i nieufność związaną z rzeczywistym celem wykorzystania zdobytych informacji.

#### ANKIETA

Ankieta nazywana także badaniem ankietowym to metoda gromadzenia danych empirycznych zarówno ilościowych, jak i jakościowych używana w naukach społecznych. Jest pisemną formą pośredniego zbierania danych i posługuje się narzędziem zwanym kwestionariuszem ankiety. Jako metoda pomiaru pośredniego ankieta charakteryzuje się tym, iż kwestionariusz ankietowy trafia bezpośrednio lub pośrednio do rąk respondenta, który odpowiada pisemnie lub elektronicznie na pytania kwestionariusza (por. Zaczyński, 1995, s. 146–148).

Ankiety służą do zebrania dużej liczby informacji o zjawiskach występujących w społeczeństwie przy wykorzystaniu z reguły małych nakładów sił i środków (por. Sztumski, 2005, 130–133). Jest ona jedną z najczęściej wykorzystywanych metod badawczych, umożliwia szybkie przebadanie liczebnie dużych zbiorowości i poddanie zebranych tą drogą informacji analizie. Ankieta jako metoda ma wiele niedoskonałości, jednak badania ankietowe ze względu na szczególne możliwości w zakresie liczebności oraz prostotę formy cieszą się wielką popularnością zarówno wśród naukowców, jak i praktyków, np. marketingowców. Warto zauważyć, że choć badania ankietowe są metodą popularną, to na rynku książki, nie ma ich zbyt wielu pozycji jej poświęconych.

I choć badania ankietowe są metodą popularną, to autorki niniejszej pozycji nie odnotowały na rynku książki, która w precyzyjny sposób opisywałaby kolejne kroki ich realizacji wraz z opracowaniem raportu z badań (Kauf, Tłuczak, 2013, s. 7).

Trzeba podkreślić, że badanie ankietowe to nie tylko budowa instrumentu pomiarowego (kwestionariusza) i gromadzenia za jego pomocą danych. Szalenie istotną kwestią jest również właściwie (w sposób uprawniony) poprowadzona analiza zebranych i prawidłowa oraz rzetelna prezentacja wyników, w tym prawidłowe zastosowanie metod statystyki opisowej i matematycznej oraz narzędzi analizy jakościowej (również statystycznych).

Istnieje wiele rodzajów ankiet, a podziały powstają w wyniku różnych ich cech. Podstawowe z nich to:

- dostęp do informacji o respondencie;
- częstotliwość przeprowadzania;
- sposób przekazywania kwestionariusza ankiety;
- stopień uczestnictwa ankietera.

Biorąc pod uwagę dostęp do informacji o respondencie, możemy wskazać na ankiety:

- jawne (imiennie), czyli takie, które wskazują na respondenta, np. przez pytanie o imię lub nazwisko itp., lub mogą wskazać na osobę respondenta ze względu na zawarte w nich pytania, np. pytania o wiek, miejsce zamieszkania, miejsce urodzenia;
- anonimowe (ukryte lub bezimiennie) – nie są podpisywane, ponadto nie zawierają żadnych pytań, które mogłyby ujawnić osobę respondenta, gdyby na nie odpowiedział. Ankiety anonimowe cieszą się większym powodzeniem, ponieważ respondenci chętniej, częściej i rzetelniej odpowiadają na pytania. Respondenci nie krępują się podczas odpowiadania na pytania drażliwe, np. dotyczące stanu zdrowia, spraw intymnych czy zarobków.

Ze względu na częstotliwość przeprowadzania możemy wskazać ankiety:

- jednorazowe (nieperiodyczne, sporadyczne) – realizowane (przeprowadzone) w danym momencie tylko raz;

- okresowe (periodyczne, panelowe) – wielokrotnie powtarzane wśród tej samej zbiorowości, zazwyczaj w równych odstępach czasu, np. co kwartał.

Biorąc pod uwagę sposób przekazywania kwestionariusza ankiety, możemy wskazać następujące jej rodzaje:

- pocztowa,
- prasowa,
- dołączona,
- rozdawana,
- telefoniczna,
- audytoryjna,
- ogólnodostępna,
- internetowa.

Opisy poszczególnych rodzajów prezentuje tabela 12.

Tabela 12. Podział ankiet ze względu na sposób upowszechniania.

Rodzaj	Opis	Uwagi o realizacji
<b>ankieta pocztowa</b>	Kwestionariusze są wysyłane prosto do respondentów i zwracane przez nich drogą pocztową. Metoda ta umożliwia wypełnienie ankiety w wygodnym czasie dla respondenta – zapewnia mu prywatność oraz blokuje możliwość wpływu ankietera na respondenta.	Ankieta pocztowa jest coraz rzadziej stosowana ze względu na niski poziom zwrotów wypełnionych arkuszy przez osoby biorące udział w badaniu.
<b>ankieta prasowa</b>	Kwestionariusz opublikowany w prasie codziennej lub czasopiśmie trafia do losowych respondentów, a następnie zostaje wypełniony i odesłany do jednostki przeprowadzającej badanie.	Zaletami ankiety prasowej są jej duża dostępność oraz niskie koszty wydruku i dystrybucji.
<b>ankieta dołączona</b>	Ankieta dołączona do kupowanych towarów konsumpcyjnych – konsumenci po podjęciu decyzji o wypełnieniu ankiety dotyczących danego towaru stają się respondentami, a następnie odsyłają arkusz na wskazany adres.	Ankieta ma relatywnie mały zwrot.
<b>ankieta rozdawana</b>	Forma ankiety bezpośredniej, którą ankieter lub osoba upoważniona rozdaje w określonych miejscach, np. na ulicach, w sklepach, w szkołach.	Kwestionariusze po wypełnieniu trafiają drogą pocztową do badacza lub składane są do urny pod wskazanymi w arkuszu adresami.

<b>ankieta telefoniczna, radiowa, telewizyjna</b>	Ankieta telefoniczna jest techniką występującą na pograniczu wywiadu i ankiety. Tekst zostaje przekazany przez media, a odpowiedzi zwracane są pocztą przez respondentów.	Zaletą jest relatywnie szybkie i mało kosztowne pozyskanie wyników badania. Wadą tej techniki jest brak możliwości zaprezentowania materiałów pomocniczych, ograniczona liczba pytań kwestionariusza (im więcej, tym większa szansa, że respondent zostanie znudzony i odmówi udziału w ankiecie) oraz brak możliwości kontrolowania przebiegu badania.
<b>ankieta audytoryjna</b>	Respondenci gromadzeni są w jednym miejscu, np. podczas szkolenia, zajęć szkolnych, konferencji. Zadaniem ich jest wypełnienie kwestionariusza. Wypełnione arkusze wracają bezpośrednio do ankietera. Jego rola ogranicza się do wręczenia kwestionariusza ankiety, udzielenia instruktażu objaśniającego sposób uzupełnienia arkusza, kontrolowania przebiegu badania i odebrania kwestionariusza od respondenta.	Zaletą tej metody jest łatwe i szybkie zebranie informacji o badanej grupie. Wadą jest fakt, iż metoda ta sprawdza się w małych grupach.
<b>ankieta ogólnodostępna</b>	Wydrukowane kwestionariusze zostają wyłożone w miejscach publicznych np. w teatrach, w kinach, w muzeach czy w galeriach handlowych. Ich zwrot następuje najczęściej na adres jednostki prowadzącej badanie, znajdujący się w kwestionariuszu lub do urny, znajdującej się obok miejsca pobrania arkuszy.	Ankiety ogólnodostępne prowadzone są w długich terminach.
<b>ankieta internetowa</b>	Technika badań społecznych związana z metodą wywiadu kwestionariuszowego (standaryzowanego). Popularność tej techniki zaczęła stopniowo wzrastać od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku, tj. od momentu upowszechnienia się www. Obecnie opracowań omawiających różne aspekty wykorzystania ankiety online jest bardzo dużo. Technika ta zasługuje na poważne potraktowanie, stojąc na równi z bardziej tradycyjnymi, np.: z ankietą pocztową, audytoryjną czy sondażem telefonicznym.	Kwestionariusz ankiety umieścić można w treści e-maila, w jego załączniku lub podać w e-liście tylko odnośnik prowadzący do strony www, gdzie zamieszczone jest narzędzie badawcze.

Źródło: opracowanie własne.

Wraz z rozwojem technologii i transformacjami zmieniają się środki i sposoby służące przekazywaniu ankiet, jak również popularność poszczególnych środków przekazu w tym zakresie. Uwarunkowania niektórych badań realizowanych w obszarze penitencjarystyki znacząco ograniczają możliwość stosowania niektórych z nich.

Podział ze względu na stopień uczestnictwa ankietera przedstawia się następująco:

- ankiety audytoryjna, zwana inaczej nadzorowaną. Walorem jest to, że badacz może zmniejszać liczbę błędów poprzez udzielanie wyjaśnień osobom wypełniającym;
- ankiety nienadzorowane to zasadniczo wszystkie pozostałe typy ankiet. W ich trakcie respondenci nie mogą skorzystać z konsultacji z osobą kompetentną w zakresie narzędzia (np. znaczenia użytej terminologii).

Dobór rodzaju ankiety powinien być dostosowany do charakteru danych, które chcemy pozyskać, jak również do respondentów, których chcemy objąć badaniem ankietowym.

Ważną kwestią w prowadzeniu ankiety jest dobre i staranne przygotowanie kwestionariusza ankiety. Badacz ma do dyspozycji różne modele zakorzenione w tradycji badawczej. Wśród nich wyróżnia się **model behawiorystyczny**, w którym pytania traktowane są jako bodźce, a odpowiedzi, jako reakcja na pytania (schemat B-R). Zgodnie z założeniami tej koncepcji sam proces udzielania odpowiedzi, czyli sposób przetwarzania informacji przez respondenta, pozostaje niewyjaśniony. Z tego względu współcześnie bywa on rzadko stosowany w badaniach. Kolejnym modelem budowy kwestionariusza jest **model kontekstowy**. Wywodzi się on z badań psychologii społecznej, a traktuje respondenta jako istotę społeczną. W świetle założeń teoretycznych modelu kontekstowego respondent jest osobą (jednostką) mniej lub bardziej wrażliwą na sytuację przedstawioną w ankiecie, wchodzącą w interakcje z osobą zadającą pytania, a równocześnie mniej lub bardziej podatną na wpływy społeczne. Model jest dość popularny, jednak słabością jego jest to, że pomija samą istotę procesu pytanie–odpowieź. W konsekwencji badacz nie jest w stanie wskazać, dlaczego respondenci odpowiadają tak, a nie inaczej, lecz potrafi wskazać, dlaczego ci sami respondenci w różnych okolicznościach odpowiadają różnie. Trzecim, często stosowanym

obecnie, jest **model poznawczy**, który w ostatnich latach jest najbardziej powszechny. Model ten służy również do opisu reakcji respondenta na zadawane w kwestionariuszu pytania. Człowiek w modelu poznawczym jest traktowany jako układ przetwarzający informacje. W konsekwencji, ponieważ w analizie sposobów przetwarzania informacji rozróżnia się trzy etapy: percepcji, rozumienia oraz zapamiętywania i formułowania sądów, są one analizowane w procesie badania ankietowego. Respondent bowiem, zgodnie z założeniami modelu poznawczego, przechodzi przed udzieleniem odpowiedzi ankierowemu przez wszystkie trzy etapy.

Pierwszym etapem jest prawidłowe ułożenie pytań kwestionariusza. Zgodnie z założeniami badawczymi układamy prawidłowo skonstruowane pytania. Mogą one być zależne od rodzaju i szczególowości zakładanych odpowiedzi. Z tych względów wyróżniamy (za: Nowak, 2007, s. 31–36):

- pytania otwarte, które pozwalają respondentowi na całkowitą swobodę wypowiedzi;
- pytania półotwarte, które oprócz zaproponowanych wariantów odpowiedzi dotyczących pytania pozwalają na zaprezentowanie także własnej;
- pytania zamknięte, które ograniczają odpowiedź listy wcześniej przygotowanych możliwości odpowiedzi do wyboru, dostarczających ujednoliconych i zestandaryzowanych odpowiedzi. Pytania te mają swoje podtypy:
  - › koniunktywny – pozwalający na wybranie kilku możliwych odpowiedzi,
  - › dysjunktywny – umożliwiający wybranie tylko jednej odpowiedzi,
  - › pytania rangowane – takie, w których respondent zostaje poproszony o ponumerowanie gotowych odpowiedzi według określonego kryterium, np. od najmniej istotnych dla siebie do najbardziej,
  - › pytania skalowane – takie, w których respondent zostaje poproszony o ponumerowanie umieszczenie odpowiedzi na pewnej skali,



- › alternatywny – taki, który pozwala na wybranie tylko jednej odpowiedzi z dwóch alternatywnych np. tak/nie; prawda/fałsz itp.

Wśród pytań zamkniętych dysjunktywnych występuje szczególny typ, który można nazwać „pytaniem-skalą”. Często są mylone z omówionym dalej narzędziem nazywanym Skalą Likerta. Jednak w tym przypadku można tylko mówić, że poszczególne stwierdzenia mają „format Likerta”. Ów format, polegający na udzielaniu odpowiedzi według wzorca: „zdecydowanie zgadzam się”, „zgadzam się” itd. albo: „zawsze”, „często”, „nigdy” itp. jest nadzwyczaj rozpowszechniony. Spotyka się choćby jako sposób odpowiadania na pytania ankiety.

Najpopularniejsza wersja „pytań-skala” stosowana współcześnie to wariant pięciopunktowy, ale znane i często stosowane są również czteroelementowa skala, bez punktu neutralnego, nazywana z tego powodu skalą wymuszonego wyboru oraz siedmioelementowa skala, gdzie po każdej stronie od punktu neutralnego występuje po jednej dodatkowej odpowiedzi. Skala pięcioelementowa budzi kontrowersje ze względu na występowanie tzw. błędu tendencji centralnej. Jest to jeden z powszechnie występujących błędów poznawczych, polegający na niechęci do wskazywania krańcowych odpowiedzi skali. Zazwyczaj ludzie wolą przyznawać oceny „średnie” niż bardzo ostre. Jest to zjawisko charakterystyczne dla wielu ludzi, nie tylko w czasie wypełniania ankiet, dlatego np. w szkole tak często stawia się „trójki” i „czwórki”, a dużo rzadziej „szóstki” czy „jedyńki”. Konsekwencją tej tendencji jest ryzyko, że gdy zastosujemy skalę pięciopunktową, uzyskamy wiele lub wręcz większość odpowiedzi neutralnych. Wprowadzenie skali „wymuszonego wyboru”, np. cztero- lub sześćelementowej, miało być remedium na zwiększoną skłonność do wskazywania elementów w środku skali. Skala tej wersji została pozbawiona neutralnego punktu środkowego. Taka wersja „pytania skali” wymaga od osoby uzupełniającej kwestionariusz podjęcia decyzji odnośnie do nastawienia do danego stwierdzenia, bez możliwości pozostania w pozycji neutralnej. Jednak, mimo że zastosowanie tego zabiegu zmusza uczestników ankiety do dłuższego zastanowienia się nad wskazaną odpowiedzią, może prowadzić do przekłamania wyników w momencie, gdy dana osoba

nie ma opinii na zadane pytanie. Nie potrzeba bowiem ogromnej wyobraźni, by przewidzieć, że uczestnik naszej ankiety może nie mieć opinii na temat tego, czy „dzięki zastosowaniu niebieskiego tła strony www zakładu karnego, wydaje się ona bardziej profesjonalna”. Wprowadzając siedmiopunktową wersję skali, badacze mieli na celu zwiększenie dokładności pomiaru. Po każdej stronie wprowadzono po punkcie dodatkowym z odpowiedziami „2 – nie zgadzam się” oraz „6 – zgadzam się”.

Badania pokazują, że rzeczywiście skala siedmiostopniowa daje nieco większą dokładność pomiaru w sytuacji, gdy oceniamy pojedyncze stwierdzenie. Ten pozytywny efekt maleje jednak wraz z liczbą zdań, do których ma ustosunkować się badany. Należy również zauważyć, że jeśli dotychczas zazwyczaj stosowaliśmy pięciostopniową skalę, przechodząc do jej siedmiostopniowej wersji, tracimy możliwość porównywania wyników osiągniętych w poprzednich badaniach.

W badaniach ankietowych spotykamy również inne sposoby skalowania odpowiedzi pytań zamkniętych dysjunktywnych lub w istocie zwracające uwagę na inne ich elementy. Kwestią wartą omówienia jest skala nazywana dyferencjałem semantycznym lub skalą Osgooda, od nazwiska jej twórcy, amerykańskiego psychologa Charlesa E. Osgooda. Skala Osgooda, najczęściej pięć lub siedmiopunktowa (podobnie jak Likerta), powszechnie wykorzystywana do oceny postaw, zjawisk, obiektów itp. Cechą charakterystyczną tego rozwiązania jest to, że jej bieguny (początek i koniec skali) oznaczone są dwoma antonimami: zły–dobry, tani–drogi, nieprzydatny–użyteczny itp. Pomiędzy tymi skrajnymi określeniami znajduje się kilka kategorii pośrednich, oznaczonych domyślnie liczbami naturalnymi. Respondent wskazuje na tę kategorię, która w największym stopniu odpowiada jego ocenie lub emocjom. To rozwiązanie znacząco ułatwia odniesienie się respondenta do stawianej mu kwestii. Odmianą dyferencjału Osgooda jest skala Stapela również wykorzystywana jest do oceny obiektów, postaw i zjawisk. Jej szczególną cechą jest to, że pozycje na skali Stapela mogą przyjmować wartości od  $-5$  do  $5$ , przy czym nie ma neutralnego punktu zero, co oznacza, że omawiana skala jest skalą wymuszającą.

Rysunek 4. Przykład zastosowania skali Stapela.

W ogóle niesprawiedliwy -5 -4 -3 -2 -1 1 2 3 4 5 Zdecydowanie sprawiedliwy
--

Źródło: opracowanie własne.

Bieguny skali oznaczone są domyślnie przymiotnikami opisującymi skrajne cechy ocenianej postawy, obiektu lub zjawiska. Nazwa skali pochodzi od nazwiska jej wynalazcy, holenderskiego badacza Jana Stapela.

Kluczowa wydaje się konsekwencja w stosowaniu wybranego wariantu skali. Na pewno, jeżeli chcemy zadać pojedyncze pytanie lub kilka „pytań-skali”, warto wykorzystać jej siedmiostopniową lub inną rozbudowaną wersję. Wymuszony wybór należy stosować ostrożnie, zwłaszcza w przypadku badań użyteczności, w przypadku, gdy skala lub ankieta dotyczy kwestii trudnych. Bez względu jednak na to, który wariant skali wybierzemy, należy pamiętać, że kluczem do dobrej ankiety i prawidłowo skonstruowanej skali są i zawsze pozostaną właściwie postawione pytania. Gdy one znajdują się w przygotowanym narzędziu, dobór skali (o ile zostanie ona konsekwentnie zastosowana) można uznać za sprawę drugorzędą.

Warto dodać, że pytania zamknięte są łatwe do analizy, łatwo poddają się analizom statystycznym i skracają czas przeprowadzania badań. Inne typy pytań wymagają dalszych analiz odpowiedzi i np. kodowania, co dopiero pozwala na ich dalsze analizy statystyczne.

Budując kwestionariusz, umieszczamy w nim również pytania, które pełnią funkcje stosowane w celu dokonania eliminacji tych osób, których nie dotyczy dane pytanie. Pomagają uniknąć błędów logicznych i merytorycznych, związanych z zadawaniem pytań osobom, których nie dotyczą. Niekiedy umieszcza się pytania kontrolne, które pomagają zweryfikować szczerść udzielanych odpowiedzi przez respondenta. W sytuacjach, gdy pytamy o kwestie, które mogą budzić niepokój lub kontrowersje, zadajemy pytania projekcyjne, czyli nie wprost, ale pośrednio. Powoduje to, że badany respondent, np. funkcjonariusz aresztu śledczego XYZ, wyraża swoją opinię, jednak nie jest pytany, jak ocenia pracę dyrekcji, lecz jaka jest według niego opinia pozostałych funkcjonariuszy na ten temat. W każdym

kwestionariuszu ankiety umieszcza się tzw. pytania metryczkowe (metryczkę), obejmują one cechy demograficzno-społeczne badanego, jak: wiek, płeć, wykształcenie, wykonywany zawód, stan cywilny itd. Obecnie zaleca się, aby były umieszczone na końcu kwestionariusza (Frankfort-Nachmias, Nachmias, 1996, s. 268–277).

Istotną kwestią jest sposób formułowania pytań w badaniach ankietowych. Tworzone pytania zawarte w kwestionariuszu ankiety powinny być przede wszystkim źródłem, które pozwoli na testowanie hipotez lub rozwiązanie postawionego problemu badawczego, powinny więc dotyczyć tego, co badamy, w zakresie, jaki badamy, i być konkretne. Jednocześnie powinny być jednoznaczne i zrozumiałe dla respondenta, a to oznacza, że pozbawione podwójnych zaprzeczeń, wolne od fachowego żargonu oraz krótkie i proste składniowo. Poza tym postawione pytania powinny być pojedyncze, nie sugerować odpowiedzi, powinny zawierać jasne definicje używanych kluczowych pojęć. Pytania powinny być logicznie poukładane. Przygotowując kwestionariusz, należy pamiętać, by kierować pytania w sposób właściwy do odpowiednich osób oraz by były logicznie poukładane i pozbawione powtórzeń. Warto zapamiętać następujące wskazówki:

jeśli kwestionariusz składa się z wielu pozycji, warto je uporządkować tematycznie i zadbać, aby pytanie otwierające daną grupę tematyczną było w miarę ogólne i zachęcające osobę badaną do dalszej pracy. Biorąc pod uwagę, że koncentracja badanych maleje w miarę przesuwania się ku ostatnim pozycjom, na końcu należy zamieścić pytania gromadzące dane demograficzne (wiek, płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania itd.) (Rubacha, 2008, s. 177).

Omawiając problematykę badań ankietowych, warto zwrócić uwagę na efekt ankieterski. Opisuje on sytuacje, w których liczne czynniki mają wpływ na treść udzielanych przez ankietowanego odpowiedzi. Możemy wyróżnić m.in. sposób zadania pytania, miejsce przeprowadzania ankiety, manipulacji ankietera czy też sytuację, w której przeprowadzamy ankietę. Klasycznym przykładem jest prowadzenie ankiet ewaluacyjnych bezpośrednio po zakończeniu zajęć w tzw. „złotym kwadransie”, gdy wszyscy są w dobrym nastroju po

zakończeniu szkolenia, lub przed trudnym egzaminem, gdy wszyscy są zdenerwowani.

Ankieta, jak mało która metoda badawcza, ma swoich zwolenników i równie gorących przeciwników. Zwolennicy zauważają i podkreślają, że ankieta:

- jest prostym i szybkim sposobem na zebranie dużej ilości danych dotyczących badanej zbiorowości, nawet jeżeli jest ona rozproszona;
- dzięki standardowemu zestawowi pytań w kwestionariuszu możliwe jest wielokrotne powtarzanie badania;
- ankieta sprzyja zachowaniu wysokiego stopnia anonimowości, co pozytywnie wpływa na jakość odpowiedzi respondentów, zwłaszcza w kwestiach trudnych lub kontrowersyjnych;
- jeżeli ogranicza się rolę ankietera, to pozytywnie wpływa na brak błędów ankieterskich.

Przeciwnicy badań ankietowych podkreślają natomiast, że posługiwanie się kwestionariuszem ankiety:

- wymaga zarówno dużego doświadczenia badawczego, jak i dobrego przygotowania metodologicznego osoby przeprowadzającej badania tego typu, nie jest prawdą, że może wykonywać je każdy;
- nie pozwala dogłębnie zweryfikować badanego problemu przez ograniczenia, jakie niosą ze sobą zasady budowania kwestionariusza;
- powoduje ograniczony kontakt respondenta z ankieterem;
- trudno jest uzyskać 100% zwrotu ankiet;
- naraża w wysokim stopniu badacza na brak odpowiedzi ze strony respondenta;
- respondent może wcześniej zapoznać się z całą listą pytań i udzielić odpowiedzi spójnych, ale nieszczerych.

Mimo sporów i kontrowersji ankieta wciąż pozostaje jednym z najczęściej stosowanych narzędzi w badaniach społecznych. Wielu badaczy stara się przezwyciężyć jej słabe strony, uzupełniając badania przez stosowanie innych metod gromadzenia danych i porównywanie lub dopełnianie otrzymanych wyników, pozwalające na pogłębienie procesów weryfikacji, falsyfikacji lub konfirmacji.

## ANALIZA DOKUMENTÓW I WYTWORÓW

Ważną metodą w badaniach społecznych, w tym w penitencjarystyce, jest analiza dokumentów, traktowana także jako analiza rozmaitych wytworów zarówno osadzonych, jak i funkcjonariuszy lub systemu więziennictwa (dokumenty). Metoda badania dokumentów w swojej zasadniczej istocie polega zatem na gromadzeniu, selekcji, opisie i naukowej interpretacji dokumentów obrazujących lub dotyczących interesujących nas faktów. Jest to analiza polegająca na opisie i interpretacji konkretnych elementów i dokonań w procesie konkretnego działania, będącym efektem określonej działalności społecznej, w tym wypadku penitencjarnej.

Analiza dokumentów używana w badaniach penitencjarnych jest tak bliska badaczom zgłębiającym ten temat, ponieważ jest to metoda gromadzenia danych bliska naukom pokrewnym.

Trudno sobie wyobrazić jakiegokolwiek badania z zakresu bezpieczeństwa, w których nie trzeba by sięgnąć do pojedynczych, tematycznych, związanych ściśle z danym problemem dokumentów. Mogą to być w zależności od potrzeb i zainteresowania urzędowe dokumenty, takie jak: konstytucja, ustawy, rozporządzenia, umowy międzynarodowe, koncepcje strategiczne, doktryny, dyrektywy, sprawozdania i rozliczenia finansowe, a także opinie i orzeczenia oraz inne opracowania służbowe dotyczące badanej instytucji (organizacji), jej infrastruktury i środowiska. Mogą także to być inne prywatne wytwory osób zaangażowanych w dane procesy i zdarzenia (Mróz-Jagiello, Wolanin, 2013, s. 113).

Istotą badań dokumentów jest analiza ilościowa lub jakościowa zawartej w nich treści. Celem tej analizy jest uzyskanie konkretnych danych o efektach działania, procesie i elementach systemu organizacyjno-penitencjarnego. Techniki badań dokumentów mogą ograniczać się jedynie do ustalenia faktycznego stanu rzeczy, ale również gromadzić dane do prognoz przyszłościowych. Swym zasięgiem i zainteresowaniem mogą dotyczyć zarówno analiz pojedynczych jednostek organizacyjnych, np. zakładów karnych czy aresztów śledczych, jak i całokształtu działalności systemu więziennego w danym

kraju lub w ujęciu porównawczym międzynarodowych porównań różnych systemów czy rozwiązań określonych problemów.

Badanie poszczególnych dokumentów pozwala określić choćby częstość występowania określonych zjawisk, efekty ekonomiczne, sprawność działania, stosunek do współpracy, faktyczne zaangażowanie i umiejętności w utrzymywaniu bezpieczeństwa oraz wiele różnych parametrów podlegających sprawdzeniu. Ważną zaletą tej metody gromadzenia danych empirycznych jest to, że mając do czynienia z przedmiotem materialnym, jakim jest dokument przedstawiający „zmaterializowaną” myśl, czyn, możemy go w dowolnej i dogodnej dla badacza chwili oglądać i dotykać, analizować i oceniać i uzyskać wysoce obiektywną informację.

Dokumentem podlegającym badaniu może być każdy wytwór ludzki, w tym przedmiot materialny, który wyraża myśl, osiągnięcie, propozycję oraz służy lub służył do odtworzenia rzeczywistej działalności badanej struktury organizacyjnej w formie prawnie, a nawet zwyczajowo sporządzonego dokumentu. Wolno nam zatem przyjąć, iż jest to ważny, rozległy, szczegółowy i konkretny materiał źródłowy (np. koncepcja ochrony jednostki, plan działań naprawczych itp.) dotyczący danej instytucji (organizacji) lub osób z nią związanych. Badanie takiego materiału umożliwia ustalenie rzeczywistego obrazu konkretnych faktów i dokonań danej organizacji, jednostki, oddziału lub grupy.

Badanie dokumentów należy rozpoczynać od ścisłego określenia celu badań, przyjęcia hipotezy i koncepcji rozwiązania podjętego problemu oraz zastosowania schematu badawczego, który powinien przewidywać:

- gromadzenie dokumentów i ich wstępną selekcję;
- ustalenie autentyczności zebranych materiałów oraz sprawdzenie ich wiarygodności;
- analizę i opracowanie wniosków (Apanowicz, 2000).

O wartości poznawczej metody badania dokumentów świadczą możliwości jej szerokiego wykorzystania. Za jej pomocą można badać: cele i zadania danej instytucji (organizacji), efekty resocjalizacyjne, ekonomiczne, aktywizację, formy, metody i środki działania. Dokumentacja pozwala badaczowi ustalić także niewątpliwie kluczowe informacje dotyczące doświadczenia, umiejętności działania, a także

pewne nawyki i predyspozycje, jak również naleciałości badanych jednostek lub osób funkcjonujących w ramach danej organizacji.

Cele metody badania dokumentów to również:

- dostarczenie dużej liczby różnorodnych informacji;
- poznanie i zrozumienie badanego zjawiska oraz poznanie częstotliwość jego występowania.

Bardzo ważną zaletą metody badania dokumentacji jest możliwość przeprowadzenia analizy porównawczej określonych wyników, danych, zjawisk i procesów z różnych źródeł, tj. różnych jednostek, programów itp. Jest ona zatem wartościowym sposobem poznawania określonej rzeczywistości. Niezwykle istotny jest fakt, że wartość dokumentów jako źródeł informacji może być zmienna i wysoce zawodna. Dokumenty bardzo często są jedynymi świadkami przeszłości i tylko na ich podstawie można odtworzyć minione fakty, stany, osiągnięcia i zaniedbania, w sytuacji bieżącej (aktualnie) dokumenty stanowią jednak zawsze tylko uzupełnienie i nie powinny być jedynym źródłem danych. Podsumowując, należy stwierdzić, że badanie dokumentacji spełnia głównie funkcję uzupełniającą w stosunku do badań obserwacyjnych i eksperymentalnych.

Ważnym elementem badania naukowego jest analiza i krytyka piśmiennictwa. Metoda analizy i krytyki piśmiennictwa oraz jego analiza krytyczna to metody badań naukowych stosowane powszechnie w nauce. Powstają dzięki nim publikacje oparte nie na badaniach własnych, lecz na pracach i badaniach cudzych. Ważną kwestią jest tu przystosowanie nowego problemu do wiedzy dotychczasowej, a więc niezbędnym etapem jest analiza i krytyka literatury przedmiotu. Metoda ta polega na wykazaniu oryginalności wybranej do badania sytuacji problemowej i celowości jej analizowania oraz na zweryfikowaniu tego, co w literaturze już istnieje i jest znane, oraz na udowodnieniu konieczności zbadania nieznanych hipotez. Wynikiem metody jest przedstawienie związków, różnic, zależności badanego tematu z istniejącym stanem wiedzy w tej materii, a także pokazanie wartości powziętego tematu w pogłębianiu zdobytej dotychczas wiedzy (Apanowicz, 2002). Rezultaty studiów oparte na tej metodzie prowadzą do ważnych odkryć dotyczących działalności i dzieł twórczych. Jest to metoda charakterystyczna głównie dla nauk humanistycznych, ale także i społecznych.



Do celów oraz funkcji metody analizy i krytyki piśmiennictwa zaliczamy:

- opis i ocenę dotychczasowego stanu badań i osiągniętej wiedzy na badany temat;
- uporządkowanie aktualnej wiedzy, np. poprzez kategoryzację, mapowanie (*knowledge mapping*). W efekcie niekiedy wykrycie dotąd niedostrzeżonych prawidłowości, relacji lub nawet faktów oraz zjawisk;
- wykrycie obszarów niezbadanych i luk poznawczych;
- poszukiwanie inspiracji, tematów badań;
- identyfikację nowych kierunków badawczych;
- odnalezienie i zidentyfikowanie autorytetów, głównych idei, dominujących szkół badawczych.

Pochodną metody analizy i krytyki źródłowej jest metoda porównawcza, której celem jest stwierdzenie zależności jednych wytworów działalności społecznej, w tym twórczej, od drugich. Chodzi tu przede wszystkim o ustalenie wpływu jednego czynnika (rozwiązania, zachowania, działania, cechy) na drugie, np. jednego dokumentu na powstanie innych, jednej teorii na drugą. Porównanie jest jedną z podstawowych czynności myślowych (opisaną wcześniej) i stanowi ważną część składową większości metod badawczych. W badaniach tego typu kluczowe jest wyodrębnienie odpowiednich parametrów porównania. W realiach działań penitencjarnych często nie jest to zbyt łatwe, gdyż nie ma możliwości przeprowadzenia badania w typowych warunkach laboratoryjnych. Metoda ta ma zatem niekiedy charakter pośredni i szacunkowy.

#### TESTY, INWENTARZE, SKALE

Wśród badaczy istnieją rozmaite stanowiska w kwestii skal, inwentarzy, nazywanych w wielu źródłach indeksami, czy testów. Niektórzy uważają, że jest to odmiana ankiety tylko wystandaryzowana lub przeznaczona do systematycznego i wielokrotnego stosowania. Warto zauważyć, że współczesne najbardziej popularne programy do kształcenia zdalnego, jak np. Teams, pozwalają na łatwe przekształcenie ankiet w testy przez dodanie punktacji. Niemniej

jednak mimo zrozumienia podobieństw koniecznym wydaje się uznanie, że różnice decydują, iż należy je omówić osobno.

W badaniach penitencjarnych, jak zresztą w ogóle podczas pomiaru większości zmiennych w naukach społecznych, rzadko występują sytuacje, gdy dla danej zmiennej potrafilibyśmy wskazać pojedynczy, jednoznaczny wskaźnik (np. Nowak, 2017, s. 163–182). Zwykle typowa sytuacja pomiarowa ewokuje utworzenie jakiegoś narzędzia, na które składa się większa liczba elementarnych wskaźników. Dzieje się tak z dwóch powodów:

- badane zjawisko (np. postawa) jest wieloaspektowe i każdy z aspektów wymaga odrębnego potraktowania;
- w pojedynczych przypadkach dałoby się znaleźć jedno trafne pytanie, na które odpowiedź mogłaby być wskaźnikiem danej jednej zmiennej, ale zazwyczaj ma ono niewyczerpujący lub niewielki zakres zmienności. Inaczej mówiąc, nie ma wystarczającej mocy różnicowania osób różniących się siłą postawy.

Obie te niedogodności próbują przezwyciężyć tzw. mierniki złożone, czyli inwentarze i skale (zob. np. Babbie, 2005, s. 173; Nowak, 2007, s. 182–189). Zarówno inwentarze, jak i skale są porządkowymi miernikami zmiennych. Wyniki tak uzyskane stanowią jedynie wskazanie co do poziomu danej zmiennej względem innych osób i tak należy interpretować otrzymaną wartość liczbową. Kolejne podobieństwo polega na tym, że zasadniczo każdy z tych mierników powinien odzwierciedlać tylko jeden wymiar mierzonego pojęcia.

Skala i inwentarze są to narzędzia przeznaczone do oceny stanu zjawiska lub cechy, jej nasilenia lub rodzaju, niekiedy również zaburzeń zachowania. Przykładem mogą być skale niedostosowania społecznego lub inwentarze postaw. Ich szczególną cechą jest to, że zazwyczaj są wystandaryzowane oraz zbadane pod kątem ich rzetelności i trafności.

Skale i inwentarze można podzielić na trzy grupy:

- skale i inwentarze o szerokim profilu, czyli takie, które obejmują większość podstawowych kwestii związanych z badanym zjawiskiem, np. inwentarze zainteresowań, skala wartości;
- skale celowane na określone zjawiska, postawy, preferencje, np. inwentarz postaw religijnych Prężyny czy skala depresji Becka;

- skale nastawione na określony objaw, np. skala oceny snu, agresji itp.

Skale i inwentarze drugiego i trzeciego rodzaju są często używane w badaniach psychologicznych i pedagogice. Należy jednak podkreślić, że poza przedstawionymi kwestiami inwentarze i skale różnią się od siebie.

Inwentarz nazywany również indeksem tworzy się w zasadzie przez proste zsumowanie wyników przypisanych odpowiedziom na poszczególne pytania, zaś skalę budujemy, przypisując określony wynik punktowy pewnym układom odpowiedzi, zakładając, że niektóre pytania świadczą o relatywnie niższym, inne zaś o wyższym poziomie danej zmiennej, np. postawy (Babbie, 2005, s. 174). Różnicę w podejściu podczas konstrukcji inwentarza i skali dobrze jest analizować, posługując się przykładem.

Przyjmijmy, że chcemy stworzyć narzędzie mierzące aktywność polityczną, który dzieliłby badane osoby według stopnia ich zaangażowania w politykę: od bardzo aktywnych aż po osoby w ogóle niebiorące udziału w życiu politycznym. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że przykład ten jest zanurzony w realiach politycznych USA, a ponadto znacząco uproszczony dla celów dydaktycznych. Autorowi chodziło o pokazanie zasady budowy narzędzia. W rzeczywistości mierniki aktywności politycznej byłyby z pewnością znacząco bardziej złożone i musiałyby obejmować więcej aspektów owej aktywności.

Podczas konstruowania inwentarza bierzemy pod uwagę pewną liczbę zachowań, z których każde w podobnym stopniu świadczy o aktywności politycznej. W omawianym przykładzie są to:

- napisanie listu do urzędnika państwowego;
- podpisanie petycji politycznej;
- dawanie pieniędzy w sprawie politycznej;
- dawanie pieniędzy na kampanie wyborcze;
- napisanie listu o treści politycznej do redakcji gazety;
- przekonywanie kogoś do zmiany preferencji wyborczych.

Przyznajemy każdej badanej osobie po jednym punkcie za każde z podjętych działań. Następnie dokonuje się klasyfikacji badanych na siedem grup: od bardzo aktywnych politycznie (sześć punktów) po zupełnie nieinteresujących się polityką (zero punktów). W ten sposób dokonujemy swoistej inwentaryzacji zachowań politycznych.

Przejdźmy do narzędzia, jakim jest **skala**. Cechuje je odmienna logika budowy. W budowie skali przewidziane jako wskaźniki działania (zachowania) nie w jednakowym stopniu świadczą o aktywności politycznej. Jest wręcz przeciwnie, mają charakter kumulatywny. W omawianym przykładzie są to: głosowanie w wyborach, dawanie pieniędzy na kampanię wyborczą, praca przy organizacji kampanii wyborczej, kandydowanie w wyborach. Jak bowiem słusznie zauważa przywoływany autor:

[...] założenie istnienia pewnych prawidłowości działań wydaje się tutaj zupełnie bezpieczne. Na przykład wszyscy, którzy dali pieniądze, najprawdopodobniej również głosowali. Ci, którzy pracowali przy kampanii wyborczej, prawdopodobnie dali jakieś pieniądze i głosowali (Babbie, 2005, s. 174).

Warto zauważać, że istnieje również inne rozumienie inwentarza (np. Mayntz, Holm, Hübner, 1985), które pozostaje w pewnej opozycji do wcześniej omówionego stanowiska.

Jako przykład przywołani autorzy podają zmienną „zadowolenie robotników z miejsca pracy”. Założenie jest takie, że uznajemy tę zmienną za dwuwymiarową, gdzie tymi wymiarami (składnikami) są: „zadowolenie ze stanowiska pracy” oraz „zadowolenie z płacy”. Zakładamy dalej, że każdy z tych wymiarów byłby mierzony na trzy-stopniowej skali porządkowej, określonej jako zadowolenie: niskie, średnie, wysokie. Następnie w każdym z wymiarów przyporządkowuje się wartości punktowe poszczególnym poziomom zadowolenia: „niskie” = 0 punktów, „średnie” = 1 punkt oraz „wysokie” = 2 punkty. W kolejnym etapie sumuje się te zmienne, dokonując redukcji obu wyróżnionych wymiarów do jednego – zadowolenia z miejsca pracy i otrzymujemy następującą punktację sumaryczną:

- „niskie”, „niskie”: 0 punktów;
- „niskie”, „średnie”: 1 punkt (bez rozróżniania, z którego wymiaru zadowolenie jest niskie, a z którego średnie);
- „niskie”, „wysokie” albo „średnie”, „średnie”: 2 punkty;
- „średnie”, „wysokie”: 3 punkty;
- „wysokie”, „wysokie”: 4 punkty.

W omawianym przykładzie były tylko dwa wymiary, zasada pozostaje jednak niezmienną przy większej ich liczbie, chociaż „technicznie” może stać się to nieco skomplikowane. Kolejne założenie, jakie tu uczyniono, jest takie, że wskazane wymiary są jednakowej wagi. Jeśli są jakieś przesłanki teoretyczne, by móc uznać wyróżnione wymiary za nierównoważne, należy nadać im odpowiednie „wagi” liczbowe. Na przykład, jeśli można uzasadnić, że na zadowolenie z pracy w danym zakładzie dwukrotnie większy wpływ ma zadowolenie z płacy, niż zadowolenie z konkretnego miejsca pracy, to umowne wartości dotyczące zadowolenia z płacy można (przed dokonaniem sumowania) pomnożyć przez 2 i zamiast liczb 0, 1 i 2 użyć do budowania inwentarza liczb 0, 2 i 4. Dodatkowo milcząco zakłada się przy tym, że wskazane wymiary są niezależne (Mayntz, Holm, Hübner, 1985, s. 56–59). Zdaniem cytowanych autorów:

przy tworzeniu indeksu trzeba zatem rozwiązać dwa zadania. Po pierwsze, rozstrzygnąć, dane dotyczące których cech cząstkowych mają wejść w skład indeksu. Ważne jest przy tym uwzględnienie wszystkich komponentów badanej cechy wielowymiarowej, ale zarazem tylko tych komponentów. Po drugie, wskazać, jak dane te należy ze sobą powiązać (przyporządkowanie wartości liczbowych, ważenie, kombinacje) (Mayntz, Holm, Hübner, 1985, s. 59).

Niezależnie od, jak będziemy stosować i interpretować inwentarze w odniesieniu do skal, jak wspomniano, konstruuje się je z założeniem, że poszczególne jednostki (pytania, stwierdzenia) skali mogą mieć różne wagi, ponieważ w niejednakowym stopniu wskazują natężenie danej postawy. Tym samym każda elementarna jednostka skali powinna być inaczej punktowana. Największą trudnością zaś jest sposób ustalenia owej zróżnicowanej punktacji. Istnieją pewne propozycje, których nazwy tworzą od nazwisk ich autorów. Są one odmiennymi propozycjami rozwiązania tego problemu.

Skala Thurstone’a (Mayntz, Holm, Hübner, 1985, s. 69–70; Babbie, 2005, s. 191) postuluje przeprowadzenie procedury z pomocą „sędziów kompetentnych”. Tok postępowania jest wieloetapowy i rozpoczyna się od wyboru – na podstawie studiów z literatury przedmiotu oraz wywiadów pogłębionych – dużej liczby stwierdzeń,

które mają stanowić „materiał” do budowy skali. Tych stwierdzeń powinno być znacznie więcej niż przewidywana jest ich ostateczna liczba w skali. Następnie te stwierdzenia prezentuje się dużej grupie kilkudziesięciu, a nawet kilkuset osób, którzy pełnią rolę sędziów kompetentnych. W praktyce bywa, że są to eksperci z danej dziedziny, lecz stosuje się również takie rozwiązanie, że ci „sędziowie” to po prostu losowo dobrane osoby. Każda osoba otrzymuje w porządku losowym zestaw kartek z poszczególnymi stwierdzeniami, jest również poinformowana, co mają mierzyć te stwierdzenia. Następnie każda z nich jest proszona, by każde stwierdzenie usytuowała zgodnie ze swoim przekonaniem w jednym z przedziałów przygotowanej wcześniej liczącej zazwyczaj 11 odcinków skali (może być dziewięć lub siedem jednak koniecznie liczba nieparzysta). Do pierwszego przedziału trafić mają stwierdzenia najbardziej przychylnie, do drugiego – nieco mniej przychylnie i tak dalej. W przedziale środkowym (szóstym) mają się znaleźć stwierdzenia neutralne, w siódmym – lekko negatywne, aż do jedenastego, gdzie trafią stwierdzenia najbardziej negatywne. Po zakończeniu procesu oceniania każdy sędzia numeruje każde stwierdzenie według numeru przedziału, do którego je zaliczył. Rola „sędziów” na tym się kończy, dalsze czynności należą do badacza – konstruktora skali. Po pierwsze, ocenia, tj. oblicza za pomocą jednej z miar: wariancja, odchylenie standardowe, odchylenie środkowe itp., ponadto określa rozrzut czy inaczej rozproszenie numeracji każdego ze stwierdzeń. Im jest on większy, tym bardziej wieloznaczne, czyli niejednakowo rozumiane lub oceniane przez poszczególne osoby. Stwierdzenia charakteryzujące się największym rozrzutem zostają oczywiście wykluczone, pozostają te, co do których sędziowie okazali się w miarę zgodni. Następny etap to uporządkowanie pozostałych stwierdzeń według średnich (zgodnie z inną wersją – według median), czyli przyznanych przez sędziów numeracji. Spośród tak uporządkowanych stwierdzeń wybiera się pewną ich liczbę, kierując się zasadą, by – po pierwsze – różnica między skrajnymi wartościami była możliwie największa (aby stwierdzenia „pokrywały” jak największą część continuum postawy), a po drugie zaś, aby różnice (interwały) między kolejno po sobie następującymi stwierdzeniami były w miarę możliwości równe. Stąd konstrukcja tej skali bywa też w literaturze zwana **metodą równych interwałów**

**Thurstona.** Pomiar za pomocą tej skali polega na tym, że respondentom prezentuje się wydrukowany zestaw losowo (lub np. alfabetycznie) uporządkowanych stwierdzeń skali z prośbą o wyrażenie aprobaty bądź dezaprobaty dla każdego z nich. Następnie bierze się pod uwagę tylko te stwierdzenia, z którymi respondent się zgodził, oraz oblicza się średnią punktów (tych samych punktów, które zostały obliczone jako średnie wskazań sędziów w procesie konstruowania skali). Im większa liczba, tym bardziej negatywna postawa i na odwrót – im mniejsza, tym postawa bardziej pozytywna. Otrzymanych liczb nie można oczywiście traktować w sposób absolutny, nie ma sensu choćby sąd, że osoba otrzymująca dziesięć punktów ma dwa razy bardziej negatywną postawę niż osoba z pięcioma punktami. Pomijając spory interpretacyjne, należy przyjąć, że jest to skala porządkowa.

**Skala Likerta** konstruowana jest w sposób, który nie wymaga „sędziów kompetentnych” (Mayntz, Holm, Hübner, 1985, s. 70–75; Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001, s. 479–481; Babbie, 2005, s. 191–192). Została ona wprowadzona do badań w 1930 roku. Nazwa skali pochodzi od nazwiska jej twórcy Rensisa Likerta, amerykańskiego psychologa, pedagoga i socjologa, który przez 30 lat pełnił funkcję kierownika Instytutu Badań Społecznych na Uniwersytecie Michigan.

Również w tym przypadku przygotowuje się wstępną, dłuższą niż docelowa listę stwierdzeń, które posłużą jako materiał do sporządzenia ostatecznej wersji. Osoby badane w liczbie kilkudziesięciu (rzadziej kilkuset) proszone są o odniesienie się do każdego z nich poprzez wybór jednej z kategorii odpowiedzi, zazwyczaj są to: „zdecydowanie się zgadzam”, „zgadzam się”, „nie mam zdania”, „nie zgadzam się”, „zdecydowanie się nie zgadzam”. Oczywiście zależnie od brzmienia samych twierdzeń mogą to być również inne wersje, np.: „tak”, „raczej tak”, „nie mam zdania”, „raczej nie”, „nie” albo też: „prawie zawsze”, „często”, „czasami”, „rzadko”, „prawie nigdy” itp. Najczęściej stosuje się pięć kategorii, ale możliwa jest inna ich liczba, np. 3 albo 7; z reguły jest to liczba nieparzysta, z kategorią „obojętną” pośrodku.

Wśród przygotowanych stwierdzeń jedna część (zwykle połowa) powinna być tego typu, że identyfikacja z nimi oznacza pozytywną postawę, afirmację danej wartości itp. Natomiast druga część

twierdzeń wprost przeciwnie, to brak identyfikacji z nimi oznacza potwierdzenie postawy lub utożsamianie się z wartością. Do każdego stwierdzenia przygotowana jest wcześniej umowna punktacja za wybór określonej kategorii odpowiedzi. Może to być dla przykładu punktacja od 1 do 5 albo też od 0 do 4, równie dobrze od -2 do 2. Jednak należy zauważyć, że ten ostatni wariant może mylnie sugerować, iż wskazanie środkowej odpowiedzi typu „nie mam zdania” może oznaczać ambiwalentną postawę. Oba rodzaje stwierdzeń, pozytywne i negatywne, muszą być punktowane w przeciwnych kierunkach, jeśli za poszczególne kategorie odpowiedzi dla stwierdzeń „pozytywnych” przyznamy odpowiednio: 1, 2, 3, 4 i 5 punktów, to dla stwierdzeń „negatywnych” punktacja musi być odwrócona: od 5 do 1. Oblicza się następnie łączną liczbę punktów uzyskanych przez każdą osobę. Kolejny krok to eliminacja tych stwierdzeń, które nie są zgodne z wymową (duchem) pozostałych, tych które zakłócają wewnętrzną zgodność skali. Kwestią podstawową jest jednowymiarowość skali i jej jednorodność. W założeniu chodzi o to, by wszystkie stwierdzenia w miarę w jednakowym stopniu dotyczyły tego samego obiektu, a nie jakiegoś innego.

Można to wykonać na kilka sposobów, jednym z nich jest tzw. analiza mocy dyskryminacyjnej każdego stwierdzenia skali. Osoby badane porządkuje się według uzyskanej liczby punktów, następnie wyróżnia się spośród nich górny i dolny kwartyl, czyli 25% respondentów, którzy uzyskali najwyższe wyniki oraz 25% tych, którzy uzyskali wyniki najniższe. Następnie dla każdego stwierdzenia osobno oblicza się średnie wyniki odpowiednio: w górnym i dolnym kwartylu. Jeśli różnica tych średnich miałaby znak ujemny, świadczyłoby to o tym, że dane stwierdzenie idzie „pod prąd” kierunkowi pozostałych stwierdzeń i na pewno należy je usunąć. Stwierdzenia eliminuje się kolejno, zaczynając od tych, dla których różnica jest najmniejsza. Po eliminacji już pojedynczego stwierdzenia wyniki poszczególnych osób należy obliczyć na nowo oraz na nowo ustalić górny i dolny kwartyl. Dlatego procedurę tę możemy określić jako zrealizowaną metodą kolejnych przybliżeń. Po wyeliminowaniu stwierdzeń niepasujących do pozostałych otrzymamy względnie jednolitą, wewnętrznie spójną skalę. Wyniki poszczególnych osób są obliczane już tylko w oparciu o ich ustosunkowanie się do



tych stwierdzeń, które ostatecznie pozostały. To jednak jeszcze nie koniec. Na żadnym etapie konstruowania tej skali nie ma pewności, że poszczególne stwierdzenia mają taką samą „wagę”, że w jednakowym stopniu wskazują na natężenie postawy. W skali Likerta rolę sędziów spełniają same osoby badane. Niektórzy teoretycy są wszakże zdania, że dzięki wyrafinowanej procedurze można tę skalę traktować jako interwałową.

Opisane przykładowo skale: Thurstone’a i Likerta są pewnymi wzorcami z punktu widzenia konstruowania skal. Jak każde wzorce niekoniecznie są osiągalne w praktycznym działaniu. Niekiedy nie ma również takiej potrzeby. Najczęściej brakuje etapu ostatniego, polegającego na ustaleniu owych „wag”. Jednak w opinii niektórych badaczy (Babbie, 2005, s. 192) jego brak sprawia, że nie będziemy mieli do czynienia z prawdziwą skalą, ale z prostym inwentarzem.

Test to metoda badania polegająca na realizacji przez badanego serii zadań, których realizacje (stopień, zakres, jakość, szybkość lub inne cechy) ocenia badacz. Test przeprowadza się zwykle ściśle według instrukcji opisującej dokładnie sposób wykonania badania. W praktyce najczęściej spotykamy dwa rodzaje testów, psychologiczne, które dotyczą cech i zjawisk psychicznych, oraz dydaktyczne (nazywane również szkolnymi), które dotyczą wiadomości i umiejętności. Testy psychologiczne są z zasady wystandaryzowane, co służy ujednoliceniu sposobów posługiwania się nimi. W praktyce ma to zminimalizować zależność wyników testu od wpływów czynników ubocznych, takich jak zachowanie się osoby przeprowadzającej badanie oraz warunki, w których to badanie jest przeprowadzane, tak by na wynik w teście nie składał się wpływ warunków badania. Test psychologiczny na ogół powinien być:

- znormalizowany – wynik badania można odnieść do normy, czyli wartości uzyskanej na podstawie badania dostatecznie licznej (reprezentatywnej) populacji;
- rzetelny – prawdopodobieństwo błędu pomiaru jest niewielkie;
- trafny – mierzy istotnie to, co powinien mierzyć.

Zdarzają się testy, którym brak takiej standaryzacji. Nie mogą wtedy służyć do celów diagnostycznych, ale przeznaczone są do badań naukowych lub populacyjnych. **Stosowanie testów psychologicznych powinno być realizowane we współpracy z psychologiem,**

co jest istotne zarówno w zakresie prowadzenia badania, jak i jego interpretacji. Dobrze wystandaryzowany test ma jasno określone zasady ogólne przeprowadzania testu i procedury badania, instrukcję, która podana jest w dosłownym brzmieniu, oraz w sposób ściśle określony przez autora testu i określony zakres oraz warunki, w których badanemu udzielana jest pomoc przez osobę prowadzącą test. Ponadto powinny być określone ewentualne pomoce do testu i warunki badania, np. czy jest to test prowadzony indywidualnie czy grupowo. Każdy wystandaryzowany test ma również klucz, czyli zasady, zgodnie z którymi ocenia się odpowiedzi na poszczególne pozycje testu i interpretuje się wyniki (Hornowska, 2007, s. 27).

Należy zaznaczyć, że są testy, których nie powinny przeprowadzać osoby bez odpowiedniego przygotowania (np. testy inteligencji). Sama interpretacja istniejących wyników również wymaga odpowiedniego przygotowania. Istnieją także testy psychologiczne lub badające czynności psychiczne, które można stosować samodzielnie, fakt ten powinien być odnotowany w opisie testu. Od początku były one przeznaczone do samobadania lub badań pedagogicznych, socjologicznych lub penitencjarnych. Realizacja każdego rodzaju testu w każdej sytuacji wymaga starannej lektury podręcznika (instrukcji), którą zwykle opracowuje autor (twórca).

## BADANIA WTÓRNE

Badanie wtórne (ang. *desk research*) to metoda badawcza polegająca na wyszukiwaniu, kompilacji, analizowaniu oraz przetwarzaniu danych i informacji pochodzących z innych badań (innych źródeł), a następnie formułowaniu na tej podstawie wniosków dotyczących postawionego przez siebie problemu, innego niż ten opisany w badaniach źródłowych. Owa inność jest o tyle ważna, że badania wtórne są nowymi badaniami. Jeżeli problemy badawcze byłyby w wysokim stopniu zbieżne, to wówczas mielibyśmy do czynienia z analizą źródeł właściwą działaniom poprzedzającym planowanie procesu badawczego. Niektórzy badacze uważają, że badania wtórne w jakiś sposób przeciwstawiają się badaniom pierwotnym (Makowska (Red.), 2013, s. 81). W istocie tak chyba nie jest, badania

pierwotne to generowanie danych, a badania wtórne wykorzystują badania pierwotne jako źródło danych dla własnych, niekiedy całkowicie odmiennych i prowadzonych w innych celach analizy. Nauki społeczne nie stronią od źródeł wtórnych:

[...] istnieje w naukach społecznych znakomicie ugruntowana tradycja ponownych analiz danych ilościowych. Nie ma żadnych logicznych powodów do tego, aby analizy wtórne nie były realizowane z wykorzystaniem wtórnych danych jakościowych. Niemniej jednak, wśród badaczy jakościowych nie istnieje obecnie analogiczna kultura badawcza, wspierająca wtórne analizy danych zgromadzonych przez innych badaczy (Corti, Thompson, 2007, s. 297).

Istnieje wiele powodów wykorzystywania danych wtórnych. Uzyskane w przeprowadzonych wcześniej badaniach dane wtórne są jedynymi istniejącymi danymi dla konkretnych problemów badawczych. Dane wtórne, które są dokładne i rzetelne, stwarzają możliwość replikacji, a wyniki badań, które powtarzają się w wielu kolejnych eksploracjach, stają się bardziej wiarygodne. Sytuacja, gdy zamiast ponownej kolejnej odroczonej w czasie eksploracji, badacz może dane zebrane przez innych połączyć ze swoimi, znacząco skraca proces badawczy, pomniejsza koszty i zwiększa wiarygodność. Dlatego badanie zebranych już danych jest zwykle tańsze i efektywniejsze niż zbieranie ich.

Największym problemem analizy wtórnej danych jest to, że odpowiadają one często jedynie w pewnym stopniu danym, które badacz chciałby zebrać w celu testowania hipotez. Istnieje zwykle różnica między danymi pierwotnymi, zbieranymi przez badacza dla określonego celu badawczego i z określonych powodów, a danymi zebranymi dla innych celów. Te różnice mogą wynikać zarówno z planu badawczego, jak i wielkości próby, szczegółów dotyczących planu wywiadu oraz techniki przeprowadzenia, sposobu formułowania pytań czy wreszcie sposobu tworzenia sytuacji badania laboratoryjnego. Wiele zależy tu od metod i technik stosowanych w badaniu źródłowym. Problemem analizy wtórnej jest często niewystarczająca informacja o sposobie, w szczególności ich rzetelności i trafności, a niekiedy również procedurze zebrania danych pierwotnych (Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001, s. 326). Warto również zauważyć,

że wadą danych wtórnych brak aktualności. Problem ten pojawia się często podczas prowadzenia badań społecznych, które dotyczą dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Należy pamiętać, że opublikowane dane mogą pochodzić sprzed długiego okresu i nie zawsze można posłużyć się nimi w badaniu z uwagi na zmiany społeczne, jakie dokonują się w naszej rzeczywistości.

Jest wiele źródeł danych, których wykorzystanie w badaniach może dostarczyć cennej wiedzy. Wiele z nich warto poddać wtórnej analizie, by rozwiązywać rozmaite problemy. Wśród tych źródeł możemy wymienić:

- statystyki i zestawienia – statystyki publiczne, dokumenty i dane urzędów statystycznych i instytucji państwowych np.: Narodowy Bank Polski, Główny Urząd Statystyczny, takie statystyki i raporty publikuje również SW RP;
- dokumenty urzędowe – sprawozdania, zestawienia liczbowe, przepisy, spisy, protokoły oraz inne materiały wytwarzane przez urzędy, organizacje i instytucje;
- wyniki badań społecznych – opisy, raporty, bazy danych, streszczenia wielu zrealizowanych projektów, wiele instytucji udostępnia raporty i bazy danych do samodzielnych analiz.

Warto dodać, że w różnych uczelniach na różnych kierunkach studiów corocznie powstaje wiele prac dyplomowych poświęconych więziennictwu i resocjalizacji. Są to zazwyczaj solidnie przeprowadzone i opisane badania, które zalegają w archiwach. W oczywisty sposób często dotyczą podobnych spraw i problemów. Poddanie ich wspólnej analizie mogłoby przynieść wiele użytecznych wniosków dla SW oraz służyć rozwojowi penitencjarystyki jako dziedziny wiedzy.

Istnieją różne modele analiz wtórnych. Paul D. Turner wymienia ponadto kilka z nich, które pozwalają na rozróżnienie zarówno projektów zawierających analizę wtórną, jak i jej pozbawionych. Spośród wymienionych (za: Turner, 1997) warto w perspektywie penitencjarystyki zwrócić uwagę na następujące:

- analiza post factum – w sytuacji, gdy brak wtórnej analizy i dysponujemy pojedynczą bazą danych, zwykle jest to krytyczne podsumowanie projektu badawczego przez osobę pozbawioną dostępu do materiału pierwotnego na podstawie

- rozważań metodologicznych, w istocie jest to badanie lub interpretacja zaprezentowanych materiałów;
- analiza post factum w sytuacji, gdy dysponujemy wtórną analizą i pojedynczą bazą danych, która zwykle może przyjąć formę:
  - użycia pierwotnych danych w celu kontynuowania poszukiwań odpowiedzi na pytania badawcze zawarte w pierwotnych badaniach lub też w celu znalezienia odpowiedzi na nowe pytania badawcze, dotyczące zarówno wtórnej analizy danych pierwotnych, jak i dużych zarchiwizowanych baz danych jakościowych;
  - audytu całego projektu badawczego w celu określenia jego wiarygodności, co może być albo częścią pierwotnego projektu badawczego, albo zostać zalecone niezależnie od badacza pierwotnego;
  - analiza symultaniczna w sytuacji braku wtórnej analizy i dysponowania pojedynczą bazą danych, która może bazować na dwóch możliwościach:
    - › „zleconych” badaniach jakościowych, w których administrator prowadzi badania na odległość, kierując pracą innych;
    - › równoległej pracy różnych badaczy – pełniących rolę konsultantów/doradczego komitetu badawczego nad projektem badawczym;
  - analiza post factum przy braku wtórnej analizy i istnieniu różnych baz danych, która jest odpowiednikiem ilościowej metaanalizy i syntezy literatury, i która w przypadku badań jakościowych również poddana jest pewnym rygorom.

Postępowanie badacza we wtórnej analizie danych zależy zarówno od przyjętego schematu badawczego i modelu analizy, jak i obszaru poszukiwań badawczych oraz szczegółowych pytań badawczych. Czynniki te warunkują wybór procedury przeprowadzenia badań.



# Postępowanie badawcze w penitencjarystyce

## PROCES POSTĘPOWANIA BADAWCZEGO

Proces lub postępowanie badawcze jest swego rodzaju algorytmem. Jest to uporządkowany tok postępowania podczas organizowania i prowadzenia badań, którego stosowanie w procesie badań naukowych wskazuje na obiektywne poszukiwanie rozwiązania problemu. „Proces badawczy to całościowy schemat działań, które naukowcy podejmują w celu wytworzenia wiedzy: to paradygmat naukowych dociekań” (Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001, s. 104).

W penitencjarystyce metoda naukowa także nakłada na badacza obowiązek niesprzecznego logicznie rozumowania – myślenia o rozwiązywanym problemie. W tym sensie w naukach społecznych i empirycznych, do jakich zaliczamy penitencjarystykę, metodę naukową możemy postrzegać jako algorytm logicznego myślenia, na który składają się:

[...] odczucie trudności, wykrycie jej i określenie, nasuwanie się możliwego rozwiązania, wyprowadzenie przez rozumowanie wniosków z przypuszczalnego rozwiązania, dalsze obserwacje i eksperyment prowadzące do przyjęcia lub odrzucenia przypuszczenia, czyli do wniosku zawierającego przeświadczenie pozytywne lub negatywne (Dewey, 1936, s. 71).

Trudno jest przyjąć uniwersalny model metody naukowej, ponieważ wielu badaczy różnie go określa. W penitencjarystyce należy upatrywać go wśród nauk społecznych, a z czasem w wyniku doświadczeń badawczych i opisanych wcześniej ustaleń metodologii ogólnej powstaną własne, w pełni adekwatne i specyficzne dla penitencjarystyki, propozycje. Warto również wzorem innych nauk, np. pedagogiki czy nauk o bezpieczeństwie, korzystać z propozycji nauk pokrewnych. Należy przytoczyć tu propozycję J. Pietera twierdzącego, że na postępowanie badawcze (metodę naukową) składają się: wstępne ustalenie problemu badawczego, szukanie literatury przedmiotu dotyczącej problemu, poznanie opisu problemu w literaturze i krytyczne ustosunkowanie się do niej, właściwe określenie problemu w świetle dotychczasowych badań, określenie metod badawczych, przeprowadzenie badań właściwych, zebranie materiału naukowego i jego opracowanie (Pieter, 1975, s. 104–114). Odnosząc się do niedawnych rozważań nad dedukcją i indukcją, należy zwrócić uwagę, iż autor tej propozycji jako istotny element postępowania naukowego wskazuje sprawdzenie, w jakim stopniu zidentyfikowany problem został dotychczas opisany w teorii problemu, czyli w uznanych i zweryfikowanych twierdzeniach. Jednocześnie wskazuje to na ciągłość poznania i dążenie do rozwiązania problemu na poziomie wyższym niż dotychczas, m.in. dzięki analizie i krytyce istniejącej już wiedzy i dotychczasowego postrzegania problemu w nauce. Inną interesującą propozycję w tym zakresie sformułował W.P. Zaczyński, według którego model poznania naukowego charakteryzuje się następującymi etapami:

- zidentyfikowanie sytuacji problemowej,
- sformułowanie właściwego problemu badań,
- sformułowanie hipotez roboczych,
- przygotowanie weryfikacji hipotezy roboczej,
- empirycznej weryfikacji hipotezy roboczej,
- sprawdzenie zasadności wyników weryfikacji,
- sformułowanie wniosków i twierdzeń,
- opisanie wyników badań (Zaczyński, 1995).

Zaletą tej koncepcji jest również to, że znakomicie mieści się ona we współczesnym podejściu do procesu tzw. badań w działaniu, odwołujących się do badań w praktyce. Ważnym, chociaż



w oczywisty sposób ostatnim elementem procesu, W.P. Zaczyński czyni opisanie procesu badawczego. Jest to istotna czynność badacza, która mogłaby stać się (i stała) przedmiotem wielu analiz. Tu jednak przywołamy myśl J. Apanowicza:

Postępowanie badawcze jest następstwem logicznego myślenia ujętego w etapy badawcze, a normą pisarską bezosobowy styl wyrażania myśli. Analiza faktów (danych statystycznych) zawsze poprzedza założenia, wyjaśnienia teoretyczne oraz stosowane w badaniach pojęcia, metody, techniki i narzędzia badawcze. Zebrane i pogrupowane fakty naukowe (dane) stanowią natomiast faktyczny (statystyczny) ilościowy lub jakościowy materiał źródłowy podlegający wyjaśnieniu (analizie) i przedstawieniu jego w formie opisu. W procesie badawczym musi być zachowana kolejność, rzetelność i jasny układ też zapewniający właściwą strukturę treści pracy (Apanowicz, 2002, s. 7–8).

Na potrzeby badań penitencjarnych zmodyfikujemy nieco prezentowaną propozycję:

- po zidentyfikowaniu sytuacji problemowej określamy cel badań;
- następnie na drodze dociekań teoretycznych, w tym analizy literatury, formułujemy problem badań i ewentualnie jego hipotezy, jeżeli problem tego wymaga. Na tej podstawie określamy strategię badań i typ badań;
- wybieramy sposób, w jaki przeprowadzimy badania – określamy schemat badań (ich plan);
- dokonujemy empirycznej weryfikacji przyjętych hipotez, stosując właściwe metody zbierania danych oraz metody ich analizy;
- dokonujemy weryfikacji teoretycznej, czyli sprawdzenia zasadności wyników weryfikacji lub konfirmacji, stosując właściwe metody analizy otrzymanych wyników oraz dociekań teoretycznych;
- sformułowanie wniosków i ewentualnie twierdzeń, czyli dokonanie interpretacji przeprowadzonych badań;

- opisanie wyników badań w formie raportu, artykułu lub innej pracy naukowej, np. pracy magisterskiej czy doktorskiej (por. Zaczyński, 1995; Rubacha, 2008).

Dotychczas zajmowaliśmy się badaniami i nauką w ujęciu opisowym lub normatywnym, w perspektywie rekonstrukcji lub deskrypcji, czy w kontekście uzasadnienia lub odkrywania zjawisk. Podejmowaliśmy również kwestię metody dedukcyjnej i indukcyjnej. Jednak, gdy zajrzemy do wyjaśnień bardziej szczegółowych, porządkujących proces badań w perspektywie nauk społecznych, dojdziemy do bardziej szczegółowych wariantów schematów badań naukowych. Warianty te są różnie nazywane: modelami badań (Nowakowska, 1990; Brzeziński, 2006), procedurami (Brzeziński, 1984), planami (Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001) lub schematami (Rubacha, 2008).

#### CEL, PROBLEM BADAŃ, HIPOTEZY, ZMIENNE I WSKAŹNIKI

Wydaje się, że warto jeszcze podjąć kwestie problemu badań, hipotez, zmiennych oraz wskaźników ich funkcji w badaniu prowadzonym w obszarze badań społecznych, a w szczególności penitencjarystyki. W obszarze tym możemy określić wiele celów badań. Działania systemów penitencjarnych, w tym sposoby wymierzania kar niezwiązanych z osadzeniem w więzieniu, jednak polegające na ograniczeniu wolności, dostarczają wielu zagadnień, których badanie jest tyleż potrzebne, co interesujące. Gdy więc określimy taki cel, opisując sytuację, która stanowi problem lub która nas interesuje na drodze dociekań teoretycznych, w tym analizy literatury, formułujemy problem lub problemy badań i ewentualnie jego hipotezy, jeżeli problem tego wymaga. One właśnie determinują strategię i typ prowadzonych przez nas badań oraz wskazują, jaki schemat badań powinniśmy wybrać.

Określenie celu problemów badawczych, hipotez, zmiennych i wskaźników jest działaniem o charakterze teoretycznym lub teoretyczno-praktycznym. Wymaga wykorzystania wcześniej omówionych metod badań teoretycznych. W sposób szczególny konieczne jest odwołanie się do badań dotychczasowych oraz piśmiennictwa w badanym obszarze. Należy przeanalizować występującą dotąd praktykę w badanym obszarze.

Kluczową kwestią wydaje się określenie problemu lub problemów badawczych, które ma rozwiązać podejmowane badanie. Na gruncie metodologii ogólnej formułowanie problemów badawczych opisuje się następująco:

sformułowanie problemu w konkretnych badaniach polega na określeniu i objaśnieniu pewnego, obiektywnego stanu niewiedzy na gruncie dotychczasowej wiedzy. Ujmując bardziej praktycznie określenie znaczenia pojęcia problemu naukowego w danych badaniach, można stwierdzić, że są to swoiste pytania i jako takie zakładają pewną wiedzę, coś się wie, formułując odpowiedź na postawione pytanie i czegoś się nie wie udzielając odpowiedzi i właśnie chodzi o to, aby się dowiedzieć, czyli poznać prawdę w obrębie tego, czego się nie wie (Apanowicz, 2002, s. 44–45).

Ostatnio uznani metodolodzy (w tym m.in. Palka, 2006) dokonali podziału problemów badawczych. Idąc ich śladem, możemy wskazać na:

- problemy metateoretyczne i metametodologiczne, związane z namysłem nad penitencjarystyką, nad jej terminologią i prawidłowościami, nad sposobami budowania systemu teoretycznej wiedzy penitencjarystycznej;
- problemy teoretyczne, które służą teoretycznej penitencjarystyce, obejmującej dziedzinę wiedzy dotyczącą placówek penitencjarnych oraz innych form realizacji kary w systemie sprawiedliwości i bezpieczeństwa państwa i społeczeństwa;
- problemy teoretyczno-praktyczne, służące zarówno budowaniu systemu teoretycznej wiedzy penitencjarystycznej, jak i rozwiązywaniu problemów związanych z bieżącą praktyką placówek penitencjarnych oraz innych form realizacji kary w systemie sprawiedliwości i bezpieczeństwa państwa i społeczeństwa;
- problemy ściśle praktyczne, badania ściśle praktyczne, służące rozwiązywaniu problemów bieżącej praktyki penitencjarnej w celu jej ulepszenia, zarówno w aspekcie działań innowacyjnych, jak i w aspekcie przeciwdziałań i profilaktyki w zakresie zjawisk negatywnych w placówkach penitencjarnych oraz innych, w związku z wykonywaniem innych form kary.

Dla przykładu możemy podjąć problem jakości pracy zakładów karnych. Obiektywną konieczność podnoszenia jakości i efektywności pracy zakładów karnych rozumiemy wszyscy. Jednakże podejmowane w tym względzie próby, mimo czynionych postępów, nie dawały i nie dają w pełni zadowalających wyników. Generalnie trudna sytuacja więziennictwa jest dostrzegana i znana na całym świecie (np. Liebling, 2014). Odczuwają ją również funkcjonariusze. Sprostanie takim zadaniom powinno prowadzić zarówno badaczy-teoretyków, jak również krytycznie i poznawczo myślących funkcjonariuszy, do postawienia sobie pytania-problemu. Pierwsze ogólne pytanie w wybranym tu przykładzie brzmi: dlaczego nie można dalej podnosić efektów resocjalizacji w stopniu społecznie zadowalającym? Kolejnym pytaniem jest: co należy/można zmienić np. w organizacji pracy zakładów karnych, aby stało się możliwe podnoszenie wyników resocjalizacji? Nie ma odpowiedzi na te wątpliwości. Zwłaszcza że funkcjonowanie zakładu karnego jest również uwarunkowane społecznie i kulturowo nieco inaczej dla każdego kraju i kultury. W widoczny sposób narzuca się więc konieczność podjęcia badań. Najpierw trzeba przejrzeć elementy organizacji pracy zakładu karnego i ich wpływu na proces resocjalizacji dla ujawnienia ich bezpośredniego i pośredniego udziału w tworzeniu końcowego efektu. I tutaj jest ważne odwołanie się do literatury przedmiotu, dokumentacji, aktów prawnych itp., bez których nie będziemy w stanie nawet w ogólnych zarysach pogrupować czynników mających wpływ na końcowe wyniki.

Grup czynników (zwanymi w metodologii zmiennymi) może być tu wiele. Dla przykładu można wymienić:

- czynniki związane z osobą osadzoną, np.: potencjał intelektualny, stopień deprawacji, uzależnienia i jego środowisko społeczne, w tym w szczególności rodzina;
- czynniki związane z organizacją pracy ZK, jego możliwości np.: spaceriak, biblioteka, sposób organizacji czasu wolnego, możliwość podjęcia pracy, możliwość uczenia się itp.;
- czynniki związane z osobami funkcjonariuszy: poziom przygotowania, motywacja do pracy, wypalenie zawodowe, możliwość rozwoju/awansu itp.

Wybór grup zmiennych na podstawie lektury do badań jest dokonywany pod wpływem sugestii lektury literatury fachowej,

dokumentacji, aktów prawnych itp. Ważna jest obserwacja własna i rozmowy z funkcjonariuszami i osadzonymi. Na tej drodze może dojść do skojarzenia niekiedy odległych od siebie faktów (zmiennych, zjawisk). Niebagatelne znaczenie ma też intuicja badacza, a także preferencje tematyczne i minione doświadczenie, zarówno badacza, jak i funkcjonariusza-praktyka. Zazwyczaj większość lub nawet wszystkie wymienione czynniki funkcjonują łącznie.

Poszukując zależności między czynnikami (zmiennymi), stawiamy problemy badawcze, które zwykle mają formę pytań. Niekiedy postawiony problem jest bardzo obszerny, w takiej sytuacji tworzymy problemy szczegółowe, które również mają formę pytań.

Problemy szczegółowe lub pytania problemowe, wynikające z procesu formułowania i rozwiązywania danego problemu badawczego, są potrzebne przynajmniej z dwu powodów:

- po pierwsze: problemy szczegółowe lub pytania problemowe, które mieszczą się w danym problemie badawczym, ułatwiają wyznaczenie szczegółowych hipotez, jakie dla rozwiązania problemu badawczego należy sformułować;
- po drugie: sformułowane hipotezy z kolei stanowią kluczowe wskazówki do podejmowania decyzji co do strategii (schematu badań), jaką należy zastosować podczas rozwiązywania problemu naukowego (badawczego). W sytuacji, gdy w danym badaniu, wyjątkowo, nie stawiamy hipotez (sytuacja taka zostanie przedstawiona dalej), to właśnie pytania szczegółowe są kluczowe dla określania strategii.

Kolejnym etapem będzie postawienie hipotez. Słowo to pochodzi z starożytnej greki, *hypothesis* w tym języku oznacza 'przyjęcie'. W badaniach hipoteza jest przyjęciem lub prawdopodobieństwem istnienia (obecności) lub nie, danej rzeczy, zdarzenia czy też zjawiska (procesu) w określonym miejscu lub czasie. Stanowi prawdopodobieństwo zależności danych zjawisk od innych lub związku wielkości statystycznie empirycznie ustalonych, niekiedy hipotezy nazywa się „hipotezami roboczymi”. Jak zauważa W.P. Zaczynski:

Hipoteza robocza, będąc założeniem przypuszczalnych zależności, jakie zachodzą między wybranymi zmiennymi, jest w istocie

propozycją odpowiedzi na pytanie zawarte w przyjętym problemie (Zaczyński, 1995, s. 33).

Hipotezę tworzymy, opierając się na faktach znanych i dostatecznie sprawdzonych. Można przypuszczać, że badane zjawisko jest „tam, a tam” zlokalizowane, że w określonym czasie się działo lub nadal dzieje, że powstaje w konkretnym otoczeniu (warunkach) bądź, że jest skutkiem określonych przyczyn i działań. Podobnie jest z przypuszczeniami co do związku logicznego określonych pojęć lub twierdzeń. Opierając się na twierdzeniach udowodnionych i na wypróbowanych metodach dochodzenia prawdy, a niekiedy na badaniach w sytuacjach analogicznych lub badaniach pilotażowych, można przypuszczać, że za pomocą określonych sposobów uzyskuje się oczekiwane rozwiązanie lub że istnieją określone związki przyczynowo-skutkowe między czynnikami albo współwystępowanie zmiennych. Zasadniczo więc można wyróżnić dwie ścieżki formułowania hipotez (Babbie, 2005, s. 38; Kuciński, 2010, s. 95): pierwsza to wyprowadzanie dedukcyjne z istniejącej teorii dotyczącej problemu badawczego, a drugą jest wyprowadzanie indukcyjnie na podstawie obserwacji i analizy praktyki. Z tych względów również na tym etapie kluczowa jest znajomość literatury i/lub samego zjawiska lub obszaru badawczego. Jak zauważa S. Nowak, brak lub skąpa wiedza prowadzącego badania w zakresie podjętego problemu często prowadzi do stawiania błędnych hipotez, zawężających badany obszar poszukiwanych odpowiedzi (Nowak, 2007, s. 35–37).

Przykładowo: w omawianym wcześniej przypadku hipoteza mogłaby brzmieć: „nasuwa się przypuszczenie, iż kluczowym warunkiem efektywności procesu resocjalizacji jest realizowanie go przez świadomych, dobrze zmotywowanych i wynagradzanych funkcjonariuszy, zarówno tych sprawujących nadzór (strażników), jak i prowadzących proces resocjalizacji (wychowawców)” lub inna: „można założyć, że proces resocjalizacji byłby skuteczniejszy, gdyby był bardziej zróżnicowany w oparciu o szeroką wieloaspektową diagnozę skazanych i ich aktywność własną”.

Warto zauważyć, że w badaniach mających na celu poznanie jakiegoś stanu rzeczy lub dokonanie jego opisu, np. diagnostycznych, często również idiograficznych, wysuwanie hipotez jest zbędne, gdyż badacz poszukuje odpowiedzi typu „jak jest”, „jak się rzeczy mają”,

a nie dąży do odkrywania nowych związków między zmiennymi i nie poszukuje odpowiedzi na pytanie „dlaczego jest tak, jak jest?” (Maszke, 2008, s. 110–111). W takich przypadkach trudno jest stawiać sensowne hipotezy.

Kiedy prowadzi się badania sondażowe bądź badania mające na celu poznanie opinii społecznej na określony temat, nie ma potrzeby formułowania hipotez roboczych, gdyż nie tylko, że nie sprzyjają one badaniom, lecz komplikują i zaciemniają tok postępowania badawczego (Maszke, 2010, s. 163).

W tego typu badaniach nie zakłada się postawienia hipotez roboczych z uwagi na przyjęcie indukcyjnego, idiograficzno-hermeneutycznego modelu postępowania badawczego. Twierdzenia i teorie wynikają z obserwacji rzeczywistości i odpowiedniej interpretacji. Często tak skonstruowane teorie stają się podstawą badań nomograficznych, sprawdzających je.

Ważną kwestią, która już kilkakrotnie pojawiała się w tych wywodach są **zmienne**, czyli poszczególne fragmenty otaczającej nas rzeczywistości, które mają wpływ na jej przekształcanie, warunkując jej dynamikę. To właśnie cechy zjawisk, ich wzajemne relacje, interakcje i oddziaływania między różnymi elementami rzeczywistości, powodują zaistnienie faktów, procesów i zjawisk, które najczęściej stanowią przedmiot naszych badań. Wymaga to zauważenia najważniejszych cech konstytutywnych określonego interesującego badacza zjawiska. Cechy te, które ulegają zmianom (przyjmują różne wartości), w metodologii badań naukowych nazywamy zmiennymi. Badacze wprost stwierdzają, że: „badania społeczne wiążą się ze studiowaniem zmiennych i związków między nimi” (Babbie, 2005, s. 41).

Zmienne, nazywane tak z racji swojej najważniejszej cechy, jaką jest właśnie zmienność wartości, mogą podlegać badaniu w zakresie wielopłaszczyznowym, m.in.: odnośnie do ich rodzaju, nasilenia, genezy powstania, skutków oddziaływania, tworzenia, siły relacji itd. Zasadniczo każde zjawisko cechuje się określonymi zmiennymi, a podjęcie badań nad nim wymaga zdefiniowania zmiennych tworzących fakt, zdarzenie czy też proces. Przedstawiona tabela prezentuje, jak można podzielić zmienne z uwagi na przyjmowane wartości.

Tabela 13. Klasyfikacja zmiennych.

Kryterium	Rodzaje	Opis
Zakres wartości	zmiennie dychotomiczne	takie, które w naturalny sposób przyjmują tylko dwie wartości (np. płeć)
	zmiennie wielowartościowe (politomiczne)	takie, które przyjmują wiele wartości nazywamy politomicznymi (np. wiek, pochodzenie społeczne)
Policzalność	zmiennie ilościowe	przedmiotem badań są przedmioty i zjawiska, które poddają się pomiarowi, są policzalne (np. liczba dzieci w rodzinie, ilość zużytej wody)
		o charakterze ciągłym
	zmiennie jakościowe	nie oddają się bezpośredniemu pomiarowi, lecz można jedynie potwierdzić fakt ich występowania lub jego brak, lub określić jego jakość (np. zainteresowania, kolor włosów, zawód)
Miejsce w strukturze badania	zmiennie niezależne	zmienna, za pomocą której badacz chce wyjaśnić zmiany w wartościach drugiej zmiennej, nazywamy zmienną niezależną. To ta cecha przedmiotu, która wyjaśnia badane zjawisko i której wartości powodują zmiany w wartościach zmiennych zależnych (niekiedy zmienna ta nazywana jest zmienną wyjaśniającą)
	zmiennie zależne	zmiennie zależne od zmiennych niezależnych, zmieniające się pod wpływem zmian zmiennych niezależnych
	zmiennie pośredniczące (współzależne)	zależne są od innych zmiennych, ale i same oddziałują na inne zmienne pośrednio lub poprzez inne zmienne

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury (Nowak, 2007; Maszke, 2008).

Ważnym i zwykle pomocnym w prowadzonych badaniach jest skonstruowanie lub przyjęcie (można też odnaleźć w źródłach) definicji operacyjnej zmiennej. Jest to zdanie zawierające informację o operacjach (czynnościach), jakie należy wykonać, aby dokonać pomiaru zmiennej (Rubacha, 2008, s. 57).

Niekiedy zmienne okazują się niemierzalne lub trudno mierzalne. W takiej sytuacji badacz stara się odnaleźć wskaźnik. Zasadniczo można powiedzieć, że wskaźnik to taka zmienna, która wskazuje



na zachodzenie (lub nie) innej zmiennej (por. Zaczyński, 1995, s. 37–38; Apanowicz, 2002, s. 54). Krzysztof Rubacha proponuje taką definicję tego pojęcia:

wskaźnikiem zjawiska nieobserwowalnego ‘N’ nazwiemy takie zjawisko obserwowalne ‘W’, którego wystąpienie pozwoli nam w sposób bezwyjątkowy (zawsze, gdy ‘N’ to ‘W’) i/lub z większym od przeciętnego prawdopodobieństwem stwierdzić, że zaszło zjawisko ‘N’ (Rubacha, 2008, s. 56).

Badacz przygotowując koncepcję badań i opracowując ich plan, powinien mieć świadomość ograniczeń w ludzkim poznaniu. W rzeczywistości społecznej, psychicznej, a również penitencjarnej nie zawsze jest możliwe zachowanie warunku bezwyjątkowości zachodzenia związku między wskaźnikiem a zjawiskiem wskazywanym, a z pewnością nie zawsze będzie możliwe taki związek dowieść. W takich sytuacjach badacz jest zmuszony zadowolić się warunkiem większego od przeciętnego prawdopodobieństwa, że związek między wskaźnikiem i zmienną może zachodzić. Problem związku między wskaźnikiem i zjawiskiem wskazywanym jest kluczowy dla wyodrębnienia rodzajów wskaźników.

Jak przedstawiono, wskaźnik jest to właściwość, fakt, zdarzenie, stan lub proces, które są możliwe do zaobserwowania oraz na podstawie których można poznać, iż wystąpiło dane zjawisko czy cecha. Istotną cechą wskaźnika jest obecność związku pomiędzy właściwością zjawiska, które stanowi wskaźnik, i właściwością wskazywaną przez ów wskaźnik, przy czym stosunek ten może mieć różny charakter – związku rzeczowego lub umownego. Wyróżniamy wskaźniki:

- definicyjne,
- inferencyjne,
- empiryczne.

Wskaźnik nazwiemy definitywnym, gdy informacja o możliwości zaobserwowania zjawiska wskazanego znajduje się w definicji „zmiennej”. Wskaźnik nazwiemy inferencyjnym, gdy zjawisko wskazywane jest nieobserwowalne, lecz posiada obserwowalne następstwa. Wskaźnik nazwiemy empirycznym, gdy zjawiska wskazane oraz wskazujące są obserwowalne.

Analiza celu, problemów, a w szczególności hipotez, zmiennych i wskaźników, pozwoli określić rodzaj badań, jakie chcemy przeprowadzić, optymalną dla nich strategię i wreszcie, co jest kluczowe dla następnego etapu, wybrać schemat badawczy.

#### SCHEMATY BADAŃ

Za ostatnim z przywołanych autorów przyjmujemy, że: „schemat badania jest to wzór organizacji czynności badawczych, warunkujący uzyskanie pożądaných wyjaśnień” (Rubacha, 2008, s. 29).

Ta prosta definicja pozwala na określenie pewnych schematów, ułatwiających działania badawcze zależnie od rodzaju potrzebnych wyjaśnień, rodzaju stawianých problemów badawczych. Warto zauważyć, że podobne działania jako kluczowe dla procesu badawczego wskazywał A. Kamiński, definiując je następująco:

zespołem teoretycznie uzasadnionych zabiegów koncepcyjnych i instrumentalnych, obejmujących najogólniej całość postępowania badacza zmierzającego do rozwiązania określonego problemu naukowego (Kamiński, 1970, s. 37).

Warto również wskazać na różnice związane ze strukturą badań lub, jak proponują niektórzy badacze, schematem poznania naukowego w badaniach społecznych.

Możemy tu wymienić (por. Rubacha, 2008):

- schemat etnograficzny,
- schemat studium przypadku (studium przypadku),
- schemat badań historycznych (monografie),
- schemat eksperymentalny (eksperyment),
- schemat quasi-eksperymentalny (sondaż diagnostyczny),
- schemat przekrojowy (badania mieszane).

Każdy schemat badawczy ma swoje specyficzne cechy i zasady, które z jednej strony czynią go optymalnym dla badania określonych zjawisk, miejsc, okoliczności, z zaś – ewokują ich ograniczenia.

Tabela 14. Schematy badań w penitencjarystyce.

Schemat	Charakterystyka
Schemat badań etnograficznych	Schemat badań etnograficznych dotyczy opisu i wyjaśniania kulturowych warunków życia społeczności z uwzględnieniem kontekstu. Badacz traktuje badaną społeczność, np. konkretny zakład karny, jako naturalne środowisko, do którego nie wprowadza żadnych zmian, lecz jest zainteresowany poznaniem kontekstów towarzyszących ich codziennym działaniom. Nie jest oczywiście tak, że podejmuje badania bez żadnego celu.
Schemat studium przypadku	Schemat studium przypadku związany z wyjaśnieniami idiograficznymi. Nie chodzi tutaj o nastawienie na badanie danego osobnika, lecz zjawiska ogólnego, które jest udziałem tego osobnika. Może to być zarówno człowiek, jak i instytucja. Studium przypadku prowadzi podobnie jak schemat etnograficzny do teorii jednostkowej, której wprawdzie nie można uogólnić na inne obiekty tej samej klasy, ale można dzięki niej dowiedzieć się, jak badany funkcjonuje w określonych warunkach, np. odbywania kary.
Schemat badań historycznych	Schemat badań historycznych organizuje działania badacza wokół przeszukiwania, analizowania i weryfikowania źródeł historycznych dotyczących przeszłej rzeczywistości penitencjarnej. Efektem tych działań ma być zbudowanie wyjaśnień składających się na teorię jednostkową, ugruntowaną w materiale źródłowym. W schemacie tym operuje pojęciem faktu, który jest badaną zmienną. Fakt historyczny to konkretny stan rzeczy, zdarzenie, które miało miejsce w przeszłości i do którego aktualnie nie ma bezpośredniego dostępu.
Schemat badań eksperymentalnych	Schemat badań eksperymentalnych organizuje czynności badacza wokół szacowania związków przyczynowych pomiędzy zmiennymi niezależnymi ustalonymi a zmienną zależną losową. Pomysł tego schematu opiera się na kanonie jedynej różnicy Milla. Kanon ten mówi, że przyczyną zjawiska Y jest zjawisko X, jeśli należy ono do jednego z dwóch zbiorów, do którego także należy Y, a X jest jedynym zjawiskiem, które różni oba zbiory.
Schemat quasi-eksperymentalny	Schemat quasi-eksperymentalny organizuje czynności badacza nastawione na oszacowanie zależności pomiędzy zmienną losową a zmienną ustaloną, której warianty odnoszą się do dwóch lub więcej niezależnych populacji. Oznacza to, że z każdej populacji, np. osadzonych w danym typie zakładu karnego, losujemy próbki. Próbka więźniów pracujących tworzy jedną wartość zmiennej ustalonej, a próbka więźniów niepodlegających pracy drugą. Trzeba jednak podkreślić, że wartości, jakie osiągnie zmienna losowa, nie są reakcją badanych na manipulację eksperymentalną, a na różnicę w środowisku badanych.

<b>Schemat przekrojowy</b>	Schemat przekrojowy organizuje czynności badacza nastawione na oszacowanie zależności pomiędzy zmiennymi w obrębie jednej próbkii badawczej. Należy przez to rozumieć korelacje pomiędzy zmiennymi losowymi w obrębie próbki reprezentującej populację lub jej warstwę, różnice pomiędzy rozkładami zmiennych w próbce, a także różnice pomiędzy warstwami próbki ze względu na inne zmienne.
<b>Mieszane schematy badawcze</b>	Współczesne badania społeczne wskazują na potrzebę rozwoju paradygmatów badawczych, w tym na potrzebę utworzenia mieszanych schematów badawczych. Mieszane schematy badawcze powstają najczęściej na gruncie praktyki społecznej i badań w działaniu, w tym sensie mogą być atrakcyjnym rozwiązaniem dla penitencjarystyki, w której opisuje się, wyjaśnia czy prognozuje w celu znalezienia rozwiązania jakiegoś problemu, czyli bezpośredniego wpływu na rzeczywistość.

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury (Rubacha, 2008).

Wraz z rozwojem penitencjarystyki zarówno jako dziedziny wiedzy i nauki, jak i w związku z rozwojem nauki w ogóle i powstawaniem nowych jej paradygmatów najprawdopodobniej powstaną nowe schematy badań naukowych. Warto zauważyć, że w niektórych systemach metodyki badań również schematy badawcze nosiły nazwę metod.

Gdy w wyniku dociekań teoretycznych, w tym analizy literatury, sformułujemy problemy i ewentualnie hipotezy, oraz określamy strategię badań i typ badań, okaże się, czy będą to badania nomotetyczne czy badania o charakterze opisowym lub normatywnym, w perspektywie rekonstrukcji lub deskrypcji czy kontekście uzasadnienia i wreszcie, czy będą to badania idiograficzne czy nomotetyczne. W tym ostatnim wypadku mogą być to badania wyjaśniające lub oceniające współwystępowanie.

W sytuacji, gdy nasze wyjaśnienia mają charakter idiograficzny, zastosujemy schemat etnograficzny, schemat historyczny lub schemat studium przypadku. W badaniach nomotetycznych wyjaśniających przyczyny wybierzemy schemat eksperymentalny, laboratoryjny lub naturalny. W badaniach nomotetycznych wyjaśniających współwystępowanie będziemy wybierać schemat quasi-eksperymentalny lub przekrojowy.

Badanie naukowe jest procesem złożonym i wieloetapowym, obejmującym ponadto zróżnicowane czynności. Dlatego samo pojęcie *metody* odnoszone dotychczas do badania jako całości może być wykorzystane do samego porządku lub do jednej z czynności badawczych,

np. badań teoretycznych czy gromadzenia danych empirycznych. Dla uporządkowania rozważań będziemy w przyszłości używali pojęcia *metoda* z dodaniem określenia, czego owa metoda dotyczy.

#### SCHEMATY BADAŃ IDIOGRAFICZNYCH

Jak podkreślano wcześniej, badania idiograficzne dotyczą głównie danych jakościowych, są więc to badania jakościowe. Mówiąc o takich badaniach, warto zaznaczyć, że nie ograniczają się one wyłącznie do wytwarzania wiedzy czy interpretacji dla celów jedynie naukowych. Często zamiarem badaczy jest przekształcanie badanego obszaru lub wytworzenie wiedzy użytecznej w praktyce, pozwalającej formułować lub wspierać określone rozwiązania dla konkretnych problemów praktycznych (Flick, 2010, s. 28).

**Schemat etnograficzny** jest właśnie jednym z tych, które służą przede wszystkim do szacowania zmiennych jakościowych oraz rzadziej zmiennych ilościowych, które są operacjonalizowane na skali nominalnej, a rzadziej na porządkowej. Nie jest tutaj możliwe dokonanie specyfikacji badanych zmiennych przed przystąpieniem do badania. Ważny jest interpersonalny i społeczny wymiar badań etnograficznych. Jak zauważa przedstawiciel nurtu: „etnografia jest sztuką i nauką skupioną na opisie grupy ludzkiej – jej instytucji, zachowań interpersonalnych, wytworów materialnych i przekonań” (Angrosino, 2010, s. 44).

Tym, czym badacz dysponuje na początku badania, są ramy pojęciowe, które oferują raczej ogólne definicje jednej lub kilku zmiennych wyjściowych. To właśnie zmienne powinny ukierunkować uwagę badacza, zwłaszcza w początkowym etapie realizacji badania, gdy przebywa w terenie. Zwykle w kolejnych etapach badania pula zmiennych przyrasta i ulega modyfikacji. Ich źródłem są zarówno zaobserwowane zdarzenia, jak i ich kontekst. W schemacie etnograficznym badacz nie powinien ustalać wartości zmiennych, zawsze ma do czynienia ze zmiennymi losowymi. Nie powinien również przesądzać o tym, która zmienna będzie niezależną, a która zależną. Zwykle można to dopiero odczytać ze zweryfikowanej już teorii ugruntowanej.

W założeniu schemat etnograficzny w badaniach penitencjarystycznych podobnie jak w innych naukach społecznych organizuje czynności badacza zmierzające do skonstruowania teorii ugruntowanej, opisującej i wyjaśniającej kulturowe konteksty funkcjonowania środowisk penitencjarnych (wychowawczych, dyscyplinujących, grupowych). Skupienie tego schematu na budowaniu teorii ugruntowanej ewokuje formalne rygory gromadzenia danych oraz weryfikacji formułowanych wyjaśnień. Schemat etnograficzny został zbudowany na teoretycznym założeniu, że rzeczywistość społeczna jest konstruowana w interakcji, w działaniu, które nie jest jedynie odpowiedzią na bodziec, lecz złożonym wytworem grupy i jednostek (Konecki, 2000, s. 39). W konsekwencji oznacza to, że centralną kategorią wyjaśniającą zjawiska w penitencjarystyce będzie proces społeczny, a teoria ugruntowana zmierza do pokazania badanych zjawisk w ujęciu procesualnym. Ma to również konsekwencje dla formalnych reguł gromadzenia danych, niekoniecznie bezpośrednio związanych z przedmiotem badań.

W badaniu etnograficznym badacz wkracza w teren, w którym toczy się życie codzienne, np. do zakładu karnego, ośrodka szkolno-wychowawczego, zespołu kuratorskiego. Każde zaobserwowane tu zjawisko ma swoją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, a wymiary te nie są dostępne badaczowi (lub dostępne w bardzo ograniczonym zakresie). Powinien więc tak ukierunkowywać swoją uwagę, aby zbierać dane pozwalające, krok po kroku, odkrywać relacje i związki między faktami, pozwalające odtworzyć dany (badany) proces. Badacz niejako idzie za zdarzeniami, szuka informacji pozwalających odtworzyć przebieg przeszłych zdarzeń, znaleźć kolejne ogniwo tłumaczące zaobserwowane zjawisko. W rezultacie odtworzyć proces lub zjawisko w odniesieniu do badanego tu i teraz środowiska. W istocie można powiedzieć, że schemat etnograficzny organizuje bardziej podążanie za danymi niż ich poszukiwanie w oparciu o wcześniej sformułowane oczekiwania.

Należy również zauważyć, że wyklucza on kreowanie danych lub prowokowanie założonego przez badacza przebiegu zdarzeń. Zgodnie z założeniami schematu etnograficznego zachowanie nie jest reakcją na bodziec, więc nawet jeśli byłoby sprowokowane, to nie można o nim wnioskować bez uwzględnienia kontekstu. Zgodnie

z paradygmatem badawczym nie wolno go interpretować jako prostej reakcji na zamierzone działanie badacza. Ponadto należy pamiętać, że nie istnieje wzorzec, do którego można porównać dane, by ocenić ich wartość (jak np. w teście czy inwentarzu lub skali). Same dane mają zawsze status hipotetyczny do chwili, gdy wniosek na nich zbudowany nie zostanie zweryfikowany. Miarą wartości zebranych danych jest więc to, czy przyczyniają się do stopniowego odtwarzania procesu społecznego, który zachodzi w badanym środowisku.

Ponadto w badaniach realizowanych zgodnie ze schematem etnograficznym zbieranie danych musi być systematycznie łączone z ich weryfikacją za pomocą różnych rodzajów triangulacji. Jednocześnie schemat etnograficzny organizuje swoisty stosunek badacza do czasu. Czas jest kazualną perspektywą uwiarygodnienia danych i umieszczenia ich we właściwym miejscu procesu społecznego. Ponadto łączenie danych w większe całości odbywa się według zasad logiki odkrywanego stopniowo procesu społecznego, nie zaś z jakąś „logiką zewnętrzną”. Oznacza to, że należy bez przerwy łączyć analizę pozyskanych danych z ich interpretacją, której kryteria są czerpane nie tyle z ram pojęciowych badania, ile z prawidłowości dostrzeganych w badanym środowisku. Ponieważ jednak zazwyczaj pełne odkrycie tych prawidłowości nie następuje szybko, interpretacje te ulegają ewolucji.

Istotnym elementem w badaniach jest trafność wewnętrzną jak i zewnętrzną prowadzonych badań. Trafność zewnętrzną schematu etnograficznego łączy się z zakresem, w jakim wyniki badań będą uogólniane, a wewnętrzną z oceną tego, czy badacz oszacował te zmienne, które zamierzał oszacować. Jeśli chodzi o trafność zewnętrzną schematu etnograficznego, warunkiem uznania wyników badania za trafne jest ich ograniczenie do badanego miejsca i czasu. [...] Trafność wewnętrzną schematu etnograficznego, tak jak wszystkich badań jakościowych, należy odnosić do stopnia, w jakim sformułowana teoria została ugruntowana w danych. Miarą tego ugruntowania są rezultaty, jakie przyniosły działania nastawione na triangulację źródeł, metod, badaczy i teorii (Czarkowski, 2019, s. 28–29).

Oprócz wymienionych formalnych rygorów zbierania danych schemat etnograficzny organizuje również procedury weryfikacji teorii ugruntowanej. Zazwyczaj przebiega ona w oparciu o zasady indukcji analitycznej. Metoda ta nie pozwala badaczowi oderwać się od danych. Z danych wyprowadza się twierdzenia hipotetyczne i na danych się je weryfikuje. Konkretne wyjaśnienie jest konfrontowane ze wszystkimi przypadkami w badanym terenie. Jednocześnie uwaga badacza jest organizowana wokół wyszukiwania takich przypadków, które nie potwierdzają wyjaśnienia. W pewnym sensie wygląda to jak „kuszenia losu”, bo sam badacz poddaje w wątpliwość wartość swoich dotychczasowych wyjaśnień. W sytuacji, gdy znajdzie wyjątek, nie potwierdza on reguły, a badacz musi przeformułować twierdzenie hipotetyczne i od nowa poddaje je indukcji analitycznej. Tę procedurę realizuje się tak długo, aż pomimo ciągłej konfrontacji, nie znajduje przypadków, które nie mieszczą się w wyjaśnieniu. Kluczowe w tym procesie jest analizowanie kontekstu badania, ponieważ jego zmiana może pozwolić na zbudowanie wyjaśnienia alternatywnego przy jednoczesnym uznaniu wyjaśnienia pierwotnego.

W praktyce badacze etnograficzni (nie mylić z etnografami) stosują różne metody zbierania danych, jednak podkreśla się, że:

dominuje obserwacja etnograficzna. Najczęściej – ze względu na potrzebę poznania procesu społecznego – stosuje się tę metodę w wersji pełnego uczestnictwa. Możliwe jest jednak także uczestniczenie w roli obserwatora, do którego po pewnym czasie badani zaczynają się przyzwyczajać i rzadko zwracają na niego uwagę. Ta forma obserwacji jest pełnowartościowa z punktu widzenia możliwości poznania kontekstu identyfikowanych zdarzeń, ale bywa zawodna, jeśli chodzi o trafność wewnętrzną. Jest bowiem potencjalnie zagrożona manipulacją wykonywaną na badaczu przez badanych. Większe trudności może mieć badacz, który jest obserwatorem w roli uczestnika. Traci bowiem możliwość zrekonstruowania badanych zjawisk w ujęciu procesualnym, ponieważ tylko okazjonalnie bywa w terenie badań. Traci więc tak ważną w schemacie etnograficznym perspektywę czasową (Rubacha, 2008, s. 323).



Poza obserwacją wymienić warto wywiad, w szczególności foku-sowy, biograficzny czy etnograficzny. Wszystkie metody zbierania danych powinny zawsze być zgodne z filozofią badania etnograficznego. Wiązą się zwykle z potrzebami badań w terenie. W szczególności jest uzasadnione, gdy badacz nie ma możliwości codziennego towarzyszenia życiu badanego środowiska. Stosowanie różnych metod zwiększa również wielopłaszczyznowość i ubogaca optykę badań etnograficznych.

**Schemat historyczny** zwykle nie operuje pojęciem *zmiennej*. Zamiast pojęcia *zmiennej* badacz posługuje się pojęciem *faktu*. Mowa jest oczywiście o faktach historycznych i faktach dziejowych. Faktem historycznym będziemy nazywać konkretny stan rzeczy lub zdarzenie, które miało miejsce w przeszłości, a do którego aktualnie nie ma bezpośredniego dostępu. Jak zauważa Wanda Moszczyńska:

za przyjęciem nazwy fakt historyczny przemawia, że słowo: fakt i jego pochodne używane są wówczas, kiedy mowa jest o czymś co jest rzeczywiste, co się naprawdę wydarzyło (Moszczyńska, 1977, s. 60).

Fakty historyczne są więc najmniejszymi częstkami dziejów, które tworzą większe całości, za ich pomocą można opisywać i wyjaśniać historię więziennictwa, w tym placówek penitencjarnych, lub inne zjawiska związane z wykonywaniem kary oraz historię myśli penitencjarystycznej. Badacz stosujący schemat badań historycznych poszukuje nie tylko faktów, ale również powiązań między nimi, czyli podstaw wyjaśnień naukowych. Polski metodolog – Jan Pomorski – pisze:

pojęcie „faktu historycznego” należy niewątpliwie do centralnych kategorii badania historycznego. Przynależąc do języka narracji historycznej, „dziedziny” całą jego wieloznaczność i nieprecyzyjność, jest, jednakże tak nieodłączną składową tej narracji, iż nie sposób wyobrazić sobie nawet, że mogłaby ona obyć się bez niego. Stąd też wszelkie próby wyeliminowania tego pojęcia jako anachronicznego, ze słownika współczesnego historyka – acz czynione, z góry są skazane na niepowodzenie (Pomorski, 1984b, s. 27–28).

Cytowany autor proponuje (Pomorski, 1984a, s. 51–52) wyodrębnienie czterech grup faktów historycznych:

- fakt historyczny jako stan bądź instytucja utrzymująca się na danym terytorium lub w danej społeczności;
- wydarzenie, czyli fakt historyczny ujmowany w kategoriach działań ludzkich;
- zjawisko historyczne, czyli wydarzenia tego samego typu szeroko upowszechnione;
- procesy historyczne.

Pojęciem o szerszym zakresie znaczeniowym niż *fakt historyczny* jest *fakt dziejowy*, zwany także momentem dziejowym. Moment dziejowy to inaczej czasowy, przestrzenny i kulturowy kontekst faktu historycznego, który jest niezbędny dla zrozumienia faktów historycznych. Momentem dziejowym może być np. okres Drugiej Rzeczypospolitej, epoka renesansu, Wielka Rewolucja Francuska itp. Fakty historyczne są nieobserwowalne, a dla identyfikacji badacze historycy stosują wskaźniki, które można znaleźć w źródłach pierwotnych i wtórnych (Moszczyńska 1977, s. 73; Rubacha, 2008, s. 338).

Schemat badań historycznych najczęściej przenosi badaczy penitencjarystów do archiwów, bibliotek, składnic akt i dokumentów. Tam znajdują się źródła, czyli ślady myśli i działania ludzkiego, które mogą dostarczyć przesłanek do wnioskowania o przeszłości. Prace badawcze prowadzone zgodnie ze schematem badań historycznych organizują uwagę badaczy wokół przeszukiwania, analizowania i weryfikowania źródeł historycznych dotyczących przeszłej rzeczywistości więziennictwa oraz innych zjawisk związanych z wykonywaniem kary (w innych formach) oraz myśli i dokonań penitencjarystycznych przeszłych epok. W efekcie tych działań mogą być zbudowane wyjaśnienia składające się na teorię jednostkową, ugruntowaną w materiale źródłowym.

Nie jest to jednak cała prawda, bo badacz, który się posługuje schematem badań historycznych, w obszarze penitencjarystyki powinien zrobić coś więcej niż jedynie zrekonstruować fakty. Ważnym jest, aby zamienić je na obraz rzeczywistości penitencjarnej, przenieść do życia odpowiedniej epoki. Zatem badania historyczne ożywiają przeszłość. Badacz penitencjarysta mając przed sobą historyczne

teksty, powinien przetworzyć je w zdarzenia, plastyczne opisy, które można odbierać niemal jak film. Historyk penitencjarysta podejmując badania, nie może pomijać psychologicznego, socjologicznego, pedagogicznego oraz prawnego kontekstu, który należy odczytać ze źródeł, jak również perspektywy realizacji funkcji bezpieczeństwa związanej z rolą, jaką spełnia system więziennictwa, niezależnie od epoki. Ważnym elementem badań historycznych w obszarze penitencjarystyki jest kontakt z przeszłością za pośrednictwem jej wytworów, ich działania, a raczej za pośrednictwem interpretacji psychopedagogicznej, hermeneutycznej lub fenomenologicznej, kierowanej nie tylko rozumem, ale także emocjami i intuicją.

Procesem badawczym realizowanym w schemacie badań historycznych kieruje pytanie badawcze. Istnieją trzy typy pytań badawczych charakterystycznych dla badań w tym schemacie (Łuczyńska, 1998, s. 123): faktograficzne, przyczynowe, teoretyczne.

Ich krótki opis prezentuje tabela 15.

Tabela 15. Rodzaje pytań badawczych w schemacie badań historycznych, przykłady z badań historycznych.

Rodzaj	Opis	Przykład
faktograficzne	Są to pytania opisowe dotyczące faktów.	– W jakich latach istniało więzienie Baszta Marszałkowska w Warszawie? – Kto zorganizował tę placówkę?
przyczynowe	Są to pytania dotyczące powiązań między faktami.	– Jakie były przyczyny utworzenia tej placówki? – Jakie były źródła finansowania tej placówki?
teoretyczne	Są to pytania prowadzące do budowy teorii ugruntowanej w danych, która pozwala wyjaśnić badane zjawiska z przeszłości.	– Jakie prądy myślowe towarzyszyły utworzeniu i prowadzeniu Baszty Marszałkowskiej?

Źródło: opracowanie własne.

Jednak należy zaznaczyć, że odmiennie od pozostałych schematów w schemacie historycznym pytania badawcze nie są samodzielne. W schemacie badań historycznych pytanie badawcze nie

jest formułowane u progu badania, ponieważ czynność tę poprzedza zgromadzenie oraz wstępna analiza materiałów źródłowych. Dotyczy ona faktów, których wskaźniki znajdują się w źródłach, i jest ważna dla samego budowania pytań oraz struktury planowanego badania.

Pytania pozostają jednak kluczowe, ponieważ to one budują koncepcję badania, mówią, czego chcemy się dowiedzieć w wyniku procesu eksploracji. W badaniu historycznym w ramach eksploracji penitencjarnych nie można traktować faktów historycznych jako istniejące same w sobie. Badacz musi je zobaczyć w kontekście. Niezależnie jednak od specyfiki penitencjarystyki znalezienie i zweryfikowanie odpowiedzi na pytanie badawcze jest możliwe jedynie jako efekt pracy wykonanej na źródłach. Dlatego właśnie dobór źródeł jest drugim kluczowym czynnikiem kierującym eksploracją w schemacie badania historycznego.

**Schemat studium przypadku** to dla penitencjarystyki bardzo obiecująca struktura prowadzenia badań. Sam schemat postępowania nazywany metodą indywidualnych przypadków opracowała Mary Richmond pod nazwą *case study*. Jest sposobem prowadzenia badań polegającym na analizie jednostkowych losów ludzkich uwikłanych w określone sytuacje społeczne lub na analizie konkretnych zjawisk natury społecznej (wychowawczej, socjalnej, ale również penitencjarnej), np. związanych z osadzeniem poprzez pryzmat jednostkowych biografii ludzkich. W zamierzeniu autorki wiązało się to z nastawieniem na opracowanie diagnozy przypadku lub zjawiska w celu podjęcia działań terapeutycznych, co jest ważną perspektywą dla penitencjarystyki. Nie należy mylić *case study*, czyli metody indywidualnego przypadku, ze znaną i uznaną metodą pracy socjalnej i tzw. metodą prowadzenia przypadku *social case work* również opracowaną przez M. Richmond. Metody te bywają mylone (Kamiński, 1974, s. 68), co przynosi na polu badań rozmaite nieporozumienia.

W literaturze schemat studium przypadku przyjmuje różne określenia: studium indywidualnego przypadku, metody klinicznej, analizy przypadku, a również charakterystyki indywidualnego przypadku. Pojawiają się również określenia niepolские, takie jak: *case study* lub *case studies* (Juszczak, 2013). Występują również spolszczenia potoczne „kazuś” lub „kejs”. Studium przypadku/przypadków

jest jednym z najstarszych sposobów prowadzenia badań nad człowiekiem. Za jednego z jej prekursorów na gruncie psychologii uznać można również Zygmunta Freuda (Kubinowski, 2010). Zdaniem Dariusza Kubinowskiego:

przypadek to splot relacji między różnymi czynnikami, odzwierciedlony w doświadczeniach osoby lub osób, funkcjonowaniu instytucji czy elementach sytuacji, zdarzeń, zachowań. Przypadkiem może być jednostka, program, projekt, miejsce (Kubinowski, 2010, s. 172).

Jak widać, schemat studium przypadku zmierza do zbudowania jednostkowej teorii zjawiska ogólnego. Inaczej można powiedzieć, że schemat studium przypadku zmierza do opisanego lub wyjaśnienia przebiegu, obrazu zjawiska ogólnego umiejscowionego w jakiejś osobie, grupie czy instytucji.

W schemacie studium przypadku występują zmienne i ich pomiar, lecz na etapie przygotowań badacz nie koncentruje uwagi na ich specyfikacji. Nawiązuje do nich jedynie pośrednio, dobierając metody zbierania danych, przy czym kieruje się hipotetycznymi wyjaśnieniami, formułowanymi w wyniku rozpoznania sytuacji osoby badanej. Oczywiście, gdy zajdzie potrzeba zdiagnozowania stopnia niedostosowania społecznego lub poziomu introwersji, badacz zarejestruje wartości, jakie te zmienne przyjmują. Nie będzie jednak koncentrował się na teoretycznych podstawach zmiennych, na możliwościach wprowadzania różnych zmiennych do jednego modelu analizy, na ustalaniu ich poziomu pomiaru. Jest tak dlatego, że wyjaśnienia i poszukiwania badacza mają zdecydowanie charakter indywidualizujący, a także nie są umocowane w konkretnych teoriach. Ponadto badacz nie kontroluje zupełnie zmiennych zakłócających i ubocznych, nie posiada również możliwości weryfikowania związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy nimi. Oznacza to, iż badacz w tym schemacie badawczym nie korzysta z klasyfikacji zmiennych niezależnych i zależnych, nie ma bowiem możliwości ustalania wartości zmiennej niezależnej, bo jest to przecież jeden przypadek. Jest jednak zdecydowanie otwarty na pomiar w głównej mierze zmiennych jakościowych, ale również ilościowych. Gromadzenie danych z pomiarów ubogaca analizę zjawiska lub osoby

będącej badanym przypadkiem i pozwala badaczowi na odnajdywanie nowych perspektyw wyjaśniania zjawisk.

Początkowo, w fazie zwanej wstępną, badaniem kieruje pytanie badawcze. Jeśli w punkcie startu studium przypadku dotyczy konkretnego, znanego już stanu osoby badanej, np. ma ona tendencje do samookaleczania się, pytanie zwykle dotyczy uwarunkowań tego stanu rzeczy. Jeśli natomiast studium ma związek z przebiegiem jakiegoś konkretnego zjawiska w życiu osoby badanej, np. nawiązywania relacji intymnych między osadzonymi, pytanie koncentruje się na poznaniu dynamiki tego zjawiska. W kolejnej fazie (weryfikacyjnej) rolę kierowania badaniem przejmują wyjaśnienia hipotetyczne, które formułuje badacz, wkraczając w ten etap schematu badawczego. Jeśli, dla przykładu, badacz podejrzewa, że tendencje do samookaleczania się może być spowodowane trudnościami w kontaktach z współosadzonymi, to skupia swoją uwagę na pogłębieniu wiedzy o tych kontaktach, jednocześnie nie wypuszczając z pola swojego zainteresowania także innych obszarów funkcjonowania osoby badanej. Wyjaśnienie hipotetyczne, stosowane w ramach badania, działa dwukierunkowo. Z jednej strony, naprowadza na zebranie informacji, które potencjalnie są w stanie je potwierdzić, z drugiej – naprowadza na poszukiwanie informacji niepotwierdzających wstępnych założeń, konfrontując zdobyte informacje z alternatywnymi wyjaśnieniami.

Podsumowując rozważania o badaniach idiograficznych, warto doprecyzować istotę oraz zakres terminów i pojęć związanych z badaniami jakościowej. Rozpocząć należy od zwrócenia uwagi, że w metodologii jakościowych obok pojęcia *research* (badania) występują jeszcze dwa zbliżone określenia, a mianowicie *study* oraz *inquiry*, które można przetłumaczyć jako „studium” i „dociekanie”. Dariusz Kubinowski przyjmując, że te trzy terminy łącznie mogą porządkować różne czynności poznawcze, zaproponował wprowadzenie odróżnienie pojęcia  *badań jakościowych* od *studiów* i *dociekań jakościowych*. W jego ocenie najszerszy zakres znaczeniowy ma termin *dociekania jakościowe*, gdyż obejmuje wszelkie – naukowe i pozanaukowe poznawanie rzeczywistości z zastosowaniem myślenia jakościowego, a więc również studia i badania jakościowe. W takiej strukturze pojęciowej studia jakościowe mają charakter naukowy i obejmują zarówno studia

teoretyczne, refleksje filozoficzne, analizy historyczne, a również interpretacje hermeneutyczne czy wglądy fenomenologiczne lub heurystyczne itp., a jednocześnie również badania jakościowe (więcej: Kubinowski, 2010). Wobec powyższego termin *badania jakościowe* odnosi się w tym ujęciu jedynie do empiryczno-analitycznych czynności poznawczych opartych na bezpośrednim, osobistym doświadczeniu, co wydaje się zgodne również z ideą i filozofią badań penitencjarystycznych. Badacz problemów związanych z placówkami penitencjarnymi oraz z wykonywaniem innych form kary gromadzi materiał empiryczny i poddaje go analizie oraz interpretacji, stosując na wszystkich etapach realizacji schematu badawczego adekwatne metody jakościowe.

#### SCHEMATY W BADANIACH NOMOTETYCZNYCH WYJAŚNIAJĄCYCH PRZYCZYNY

W badaniach nomotetycznych, których zadaniem jest wyjaśnianie przyczyn, stosuje się schematy eksperymentalne, czyli kolokwialnie mówiąc, „robi się” eksperymenty *in vivo* (łac. ‘w życiu’) i *in vitro* (łac. ‘w szkle’, inaczej mówiąc w laboratorium), a już niedługo prawdopodobnie również *in silico* (łac. ‘w krzemie’, czyli w technologii cyfrowej – modelowanie cyfrowe). Należy więc rozpatrzyć kwestie eksperymentu w ogóle. Najogólniej możemy stwierdzić, że eksperyment to taki sposób badania jakiegoś czynnika lub zjawiska, który polega na tym, że ten nowy czynnik wprowadzamy świadomie do zastanej sytuacji i obserwujemy zmiany powstałe pod jego wpływem (Zaczyński, 1995, s. 90). Możemy zasadniczo wyodrębnić następujące cechy (elementy) konstytutywne eksperymentu:

- zmienną niezależną – jako nowy element działań penitencjarnych, zakładany jako pożądaný ze względu na funkcjonowanie instytucji i procesów penitencjarnych;
- zmienną zależną jako założony cel działań (funkcjonowania) systemu lub instytucji penitencjarnych, do tej pory nieosiąganego;
- proces polegający na zmienianiu przebiegu dotychczas realizowanych działań;

- końcowy efekt, najczęściej w postaci ustalonych zależności przyczynowo-skutkowych, zazwyczaj wcześniej zakładanych w hipotezie;
- pozytywne zmiany (walory), jakie powinny wystąpić, aby przeprowadzony eksperyment można było uznać za penitencjarny, w szczególności związany z etyką i granicami moralnymi działań badawczych przyjmowanymi w penitencjarystyce;
- przedmiot badań, który musi być ulokowany w obszarze penitencjarystyki.

U podstaw działań eksperymentalnych leżą metody logiczne opracowane przez Johna Stuarta Milla (1806–1873). Sformułował on teorię indukcji eliminacyjnej, w której wyróżnił pięć podstawowych sposobów badania zależności między zjawiskami, zwanych kanonami, a to:

- metoda jedynej różnicy,
- metoda jedynej zgodności,
- metoda połączonej zgodności i różnicy,
- metoda zmian towarzyszących,
- metoda reszt.

W badaniach społecznych najczęściej wykorzystywane są dwa pierwsze kanony. Omówimy jednak wszystkie. **Kanon jednej różnicy** można ująć następująco:

gdy przypadek, w którym badane zjawisko zachodzi i przypadek, w którym ono nie zachodzi, mają wszystkie okoliczności wspólne z wyjątkiem jednej, obecnej tylko w pierwszym przypadku; w takim razie okoliczność, którą się różnią oba te przypadki, jest skutkiem lub przyczyną lub niezbędną częścią przyczyny owego zjawiska (Kotarbiński, 1957, s. 234).

Z kolei **kanon jedynej zgodności** jest opisywany następująco:

Gdy dwa lub więcej przypadków danego zjawiska mają wspólną tylko jedną okoliczność, to okoliczność, w której jedynie zgadzają się wszystkie przypadki, jest przyczyną (lub skutkiem) danego zjawiska (Kotarbiński, 1957, s. 234).



Kanon ten, współcześnie krytykowany, bo zdaniem niektórych uczonych nie może stanowić metody pewnej, samoistnej, ponieważ nawet poprawnie zastosowany przynosi wyniki, które mogą być wątpliwe, co do ich prawdziwości. Dlatego zaleca się sprawdzanie uzyskanych rezultatów poprzez zastosowanie w stosunku do tego samego problemu kolejnego eksperymentu zrealizowanego zgodnie z kanonem jedynej różnicy (Kotarbiński, 1957, s. 234; Bocheński, 1992, s. 119; Zaczyński, 1995, s. 91).

**Kanon połączonych zgodności i różnicy** nazywany również metodą pośrednią. Kanon ten zakłada, że jeżeli dwa lub więcej przypadków, w których występuje dane zjawisko, mają tylko jedną okoliczność wspólną, a dwa lub więcej przypadków, w których ono nie występuje, nie mają nic wspólnego prócz nieobecności tej okoliczności; w takim razie ta okoliczność, którą wyłącznie różnią się oba szeregi przypadków, jest skutkiem, przyczyną albo też niezbędnym składnikiem przyczyny badanego zjawiska. Warto zauważyć, że sformułowanie kanonu jest nie wprost potwierdzeniem wątpliwości wobec kanonu jednej zgodności.

Kanon reszt. W brzmieniu zaproponowanym przez Tadeusza Kotarbińskiego jest następujący:

odejmijmy od danego zjawiska tę jego część, którą znamy dzięki dokonany uprzednio indukcjom jako skutek określonych poprzedników, a reszta zjawiska będzie skutkiem pozostałych poprzedników (1957, s. 234).

Wyjaśnienie tego kanonu nie jest trudne. Wymaga on jednak od badacza szerokiego spojrzenia na pole badań.

Posłużymy się następującym schematem: wiemy, że pewna całość 'ABC' wywołuje inną całość 'abc'. Z wcześniej zrealizowanych badań wiemy, że 'A' wywołuje 'a' i 'B' – 'b', więc po ich odjęciu pozostają nam 'C' – 'c', które wchodzi wtedy, zgodnie z brzmieniem kanonu, w związek przyczynowy (Zaczyński, 1995, s. 91).

Kanon **zmian towarzyszących** zakłada, że zjawisko, zmieniające się w jakiś określony sposób wraz innym zjawiskiem, jest bądź przyczyną albo skutkiem tego zjawiska lub też jest z nim związane jakimś

stosunkiem przyczynowo-skutkowym. Sam J.S. Mill zaleca stosować tę metodę w przypadkach, w których nie mamy możliwości zastosowania któregoś z wcześniejszych kanonów i jako jedyna możliwość pozostaje nam modyfikacja w jakikolwiek sposób danego zjawiska i obserwowanie zmian towarzyszących tej modyfikacji. Kanon ten jest relatywnie często wykorzystywany w eksperymentach naturalnych. Wykorzystanie tego kanonu w eksperymentach technicznych jest rzeczywiście skuteczne. Użyteczność jego w naukach społecznych wymaga głębokiego zastanowienia i analizy etycznej.

Podsumowując uwagi o kanonach J.S. Milla, przywołajmy myśl W.P. Zaczyńskiego:

historia nauki dostarcza nam licznych przykładów użyteczności kanoniki millowskiej, nie traktowanej jednak literalnie. Wartość kanonów zależy każdorazowo od stopnia rygorystyczności ich respektowania w pracy badawczej z jednej strony i ortodoksyjności wobec twierdzeń i założeń teorii Milla z drugiej strony (Zaczyński, 1995, s. 93).

Nauka dostarcza nam wielu narzędzi poznania praw natury i prawdy o sobie i innych. Od nas zależy, jak je wykorzystamy i jakie przyniesie to skutki.

Schemat badań eksperymentalnych organizuje czynności badacza wokół szacowania związków przyczynowych pomiędzy zmiennymi niezależnymi ustalonymi a zmienną zależną losową. Pomysł tego schematu opiera się na kanonach J.S. Milla. W perspektywie badań ma to dwie konsekwencje:

- istnieje możliwość oszacowania związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy danym zjawiskiem a jego przyczyną przy zachowaniu kanonu jedynej różnicy, co pozwala nam konstruować badanie w taki sposób, aby wytworzyć jedyną różnicę w zmiennej niezależnej i tę różnicę potraktować jako przyczynę zmiennej zależnej;
- dane zjawisko zależy nie tylko od domniemanej przyczyny, ale także od innych zjawisk z tą przyczyną powiązanych, co zobowiązuje nas do kontrolowania wpływu na zmienną zależną tych zmiennych, które mogą współwystępować ze zmienną niezależną.

Można zatem wyprowadzić z tego rozumowania następujące podstawowe warunki konieczne dla poprawnego wnioskowania przyczynowo-skutkowego:

- zjawisko, które chcemy traktować jako przyczynę, musi czasowo poprzedzać zjawisko, które traktujemy jako skutek;
- oba zjawiska muszą ze sobą korelować czy wzajemnie się zmieniać (zmiany w jednym pociągają zmiany w drugim);
- kontrolujemy, czyli mierzymy oddziaływanie innych niż zmienna niezależna zjawisk (zmiennych ubocznych) na zmienną zależną. Jeśli spełnimy te trzy warunki, to przeprowadzimy prawomocne wnioskowanie przyczynowe.

Schematy badań eksperymentalnych służą temu, by w pełni zrealizować uwarunkowania myślenia i wnioskowania przyczynowo-skutkowego. Opisano dwa (Rubacha, 2008): schemat eksperymentu laboratoryjnego (*in vitro*) oraz schemat eksperymentu naturalnego (*in vivo*). Jednak rozwój technologii, w szczególności modelowania cyfrowego, być może doprowadzi do powstania eksperymentów modelowanych cyfrowo (*in silico* i powstanie kolejny schemat eksperymentalny).

**Schemat eksperymentalny-laboratoryjny**, nazywany również z łaciny eksperymentem *in vitro*, jest klasycznym sposobem prowadzenia badań naukowych w postrzeganiu potocznym. W schemacie eksperymentalnym laboratoryjnym zawsze występują zmienna lub zmienne niezależne i zmienna zależna. Zmienne te zawsze mają charakter ilościowy. Badacz ustala wartości zmiennej niezależnej i dobiera lub przydziela do niej losowo osoby badane. Każdej wartości zmiennej niezależnej przyporządkowuje się co najmniej jedną grupę badanych. Zanim nastąpi manipulacja eksperymentalna (zwykle bezpośrednio przed) zmienną niezależną, dokonywany jest pomiar zmiennej zależnej.

W schemacie eksperymentu laboratoryjnego występują jeszcze zmienne uboczne, które badacz również powinien opisać i zmierzyć, ponieważ ich korelacje ze zmienną niezależną i zależną mogą osłabić trafność wewnętrzną prowadzonego eksperymentu laboratoryjnego. Zmienne mogą być mierzone na dowolnym poziomie, lecz trzeba jednak pamiętać, że pomiar zmiennej zależnej prowadzony na skali interwałowej znacząco zwiększa możliwości statystycznej analizy danych.

Schemat eksperymentalny laboratoryjny ma kilka odmian. Podstawową jest odmiana jednoczynnikowa, która przebiega następująco:

- są dwie grupy: eksperymentalna i kontrolna i jest zmienna zależna;
- badani są dobierani losowo i losowo przydzielani do grupy eksperymentalnej (E) i kontrolnej (K);
- grupa eksperymentalna to zawsze ta grupa, w której umieszcza się zjawisko będące ową millowską jedyną różnicą, czyli oddziaływanie eksperymentalne. W grupie kontrolnej tego oddziaływania nie ma;
- bezpośrednio po wprowadzeniu oddziaływania (dokonaniu manipulacji) w obu grupach mierzy się zmienną zależną;
- przeprowadza się analizę wyników zgodnie z kanonami J.S. Milla.

Przykładowo do grupy kontrolnej przydzielono losowo dziesięciu osadzonych i tylu samo do grupy eksperymentalnej. Obie grupy należały do osób agresywnych. Grupa eksperymentalna uczestniczyła w treningu zastępowania agresji. Monitorowano akty agresji z udziałem osadzonych należących do grupy K i E. Porównano różnice w średnich liczbach aktów agresji pomiędzy grupą kontrolną (K) i eksperymentalną (E). Należałoby je przypisać oddziaływaniu eksperymentalnemu, zmiennej niezależnej: w tym wypadku treningowi zastępowania agresji. Jest to schemat najprostszy, ale ukazujący sedno eksperymentu. Są oczywiście bardziej rozbudowane odmiany eksperymentów, tzw. wieloczynnikowe. Wtedy do schematu wprowadza się więcej niż jedną zmienną niezależną oraz więcej niż jedną manipulację eksperymentalną. Niektórzy badacze wskazują na odmianę polegającą na wprowadzeniu pretestu i posttestu.

Jest też inna odmiana schematu jedno- i wieloczynnikowego, czyli schemat z pretestem zmiennej zależnej, w którym najpierw przeprowadza się pomiar zmiennej zależnej (pretest) w grupie K i E, potem wprowadza się oddziaływanie i ponownie przeprowadza się pomiar zmiennej zależnej (posttest) w grupie K i E. Dzięki temu zabiegowi pojawia się możliwość oceny sekwencji czasowych i obliczenia różnic pomiędzy wynikiem pretestu i posttestu w obu grupach (Rubacha, 2008, s. 345).

W wyniku procesów uczenia się i innych procesów psychicznych (np. chęci rywalizacji, budowania pozytywnego lub negatywnego obrazu siebie i innych) schemat ten jest narażony na efekt wyćwiczenia badanych. Dzieje się tak, ponieważ realizacja pretestu (pomiar początkowy) wpływa na pomiar posttestem (pomiar końcowy). Skonstruowano schemat będący rozbudowanym modelem, tzw. czterogrupowy schemat Solomona (nazywany tak od nazwiska pomysłodawcy), który pozwala do pewnych granic kontrolować efekt wyćwiczenia (Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001, s. 132). Do schematu badania wchodzi cztery grupy: dwie z nich są eksperymentalne, a dwie pełnią role kontrolne. Pretest (pomiar początkowy) przeprowadza się w jednej grupie kontrolnej i jednej eksperymentalnej. W drugiej grupie kontrolnej i drugiej eksperymentalnej pretestu się nie przeprowadza (nie ma okazji uczenia się). Następnie wprowadza się manipulację z oboma grupami eksperymentalnymi i już w czterech grupach przeprowadza posttest (pomiar końcowy). Dzięki tej procedurze można poznać efekt wyćwiczenia, bo można porównać ze sobą dwie grupy eksperymentalne (z pretestem i bez) oraz dwie grupy kontrolne (z pretestem i bez). Dopiero wtedy należy sprawdzić, czy zmienna niezależna wywiera wpływ na zmienną zależną tylko w grupach z pretestem czy także w grupach bez pretestu. Jak podkreśla Antoni Sułek:

co ważniejsze, schemat Solomona pozwala mierzyć interakcję pretestu z bodźcem. Jeśli zmiana zaobserwowana w grupie eksperymentalnej wywołana przez wszystkie czynniki działające łącznie jest różna od sumy zmian wywołanych przez poszczególne czynniki oddzielnie, to znaczy, że interakcje zachodzące między tymi czynnikami warunkują wpływ bodźca. Może tu wchodzić w grę zarówno wpływ zmian zewnętrznych i samorzutnych na działanie bodźca, jak też i wpływ pretestu (Sułek, 1979, s. 114).

Niewątpliwie mankamentem tej propozycji jest to, że wymaga ona większych nakładów zarówno sił, jak i środków.

**Schemat eksperymentu naturalnego** jest przygotowany do przeprowadzania w środowisku badanych. W tym kontekście może być on ważny w perspektywie rozwoju i społecznej przydatności

penitencjarystyki. Inną kwestią jest problem z doбором nazwy. Eksperyment naturalny jest więc przeprowadzany w realnych warunkach życia badanych, a laboratoryjny w sztucznych. I w tym tkwi podstawowa różnica, z której wynikają pozostałe różnice schematów. Jak zauważa A. Sułek:

[...] wyrażenie „eksperyment naturalny” jest wewnątrznie sprzeczne, zaś wyrażenia „eksperyment kontrolowany” i „eksperyment projektowany” to pleonazmy (Sułek, 1979, s. 17).

W schemacie eksperymentu naturalnego, podobnie jak w eksperymencie laboratoryjnym, zawsze mamy do czynienia ze zmiennymi. I podobnie jak w eksperymencie laboratoryjnym są to zmienne niezależne lub zmienne zależne. Zmienne te również mają charakter ilościowy. Badacz zwykle w oparciu o obserwacje w środowisku badania ustala wartości zmiennej niezależnej i dobiera grupę lub grupy badawcze. Zanim nastąpi manipulacja eksperymentalna (zwykle bezpośrednio przed) zmienną niezależną, dokonywany jest pomiar zmiennej zależnej.

W schemacie eksperymentu naturalnego zwykle nie dokonujemy pomiaru zmiennych ubocznych lub badamy tylko Nieliczne z nich. Dlatego utrudnia to obserwację ewentualnych korelacji występujących w środowisku, które mogą osłabić trafność wewnętrzną prowadzonego eksperymentu, i wymaga to od badacza dużej dozy ostrożności i spostrzegawczości.

Kontrola warunków naturalnych jest mocno ograniczona. Naturalność środowiska eksperymentu zakłóca także możliwość generalizowania wniosków. Głównym powodem tego jest niemożność ingerowania w codzienne życie ludzi, a taka ingerencja byłaby konieczna, aby dokonać doboru losowego do grupy eksperymentalnej i kontrolnej. Te dwa powody, czyli ograniczenia kontroli zmiennych ubocznych, a szczególnie, gdy brak jest losowego doboru badanych, sprawiają, że eksperyment naturalny można stosować wtedy, gdy nie uogólnia się wniosków na populację. Sposobem przeciwdziałania temu zjawisku jest wprowadzenie reprezentatywności dobieranych w eksperymencie grup.

Eksperymenty naturalne mogą mieć duże znaczenie dla rozwoju penitencjarystyki. Zapewne takim obszarem rozwoju może być

teoria, ale przede wszystkim jest nią praktyka penitencjarna. Każda praktyka jest bowiem umiejscowiona w życiu i kieruje się własnymi prawami, które są związane z tu i teraz, a jednocześnie, niekoniecznie muszą regulować funkcjonowanie innych środowisk czy dziedzin i do nich pasować. Praktycy inaczej niż teoretycy poprzestają na wiedzy o regułach działania swojego świata. Podobnie można spojrzeć na efekty braku wiedzy o zmiennych ubocznych.

Przy rozważaniach o eksperymencie warto uczynić kilka uwag o etycznych aspektach eksperymentowania.

Etyka zabrania przede wszystkim eksperymentalnego sprawdzania hipotez, które orzekają o zjawiskach etycznie negatywnych w swych poprzednikach: zakazuje stosowania manipulacji doraźnie dolegliwych dla badanych oraz sprzecznych z pewnymi wzorami funkcjonowania osobowości i grup ludzkich. Klasa ta obejmuje liczne hipotezy, które zaliczyłyby się do teorii nagród i (szczególnie!) kar, frustracji i agresji, konfliktów motywacyjnych, patologii społecznej. Chcąc testować je eksperymentalnie, trzeba byłoby jednak czynić z ludzi męczenników nauki: karać ich, frustrować, doprowadzać do nędzy, obniżać ludziom pozycję społeczną i samoocenę, dezorganizować osobowości i systemy społeczne, wszystko to „dla dobra nauki” – po to tylko, aby sprawdzić, jakie będą reakcje na aplikowane bodźce (Sułek, 1979, s. 220–221).

Oczywiście problem etyki rodzi wiele wątpliwości. Kwestie tej materii są poważnym problemem organizacji i prowadzenia badań, dlatego na uczelniach, na których prowadzi się eksperymenty z udziałem ludzi lub zwierząt, zwykle powołuje się specjalne komisje, które oceniają etyczność na podstawie planów badań. W szczególności staranny, etyczny namysł powinien towarzyszyć eksperymentom prowadzonym w obszarze penitencjarystyki. Więziennictwo to ze swej natury instytucja totalna, musi być badana w sposób szczególny, z wyczuleniem na kwestie etyki i troski o osadzonych, a w szczególności ich godność. W tym celu, dla ochrony dobra osadzonych i SW Dyrektor Generalny wydał pismo z dnia 15 listopada 2013 r. Nr BDG-073-68/2013/618 w sprawie praktyk studenckich, wykonywania badań, udostępniania materiałów do celów naukowych

oraz projektów kulturalno-oświatowych inicjowanych przez podmioty zewnętrzne w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej, które ujednoliciło zasady postępowania w tych zakresach.

#### SCHEMATY W BADANIACH NOMOTETYCZNYCH WYJAŚNIAJĄCYCH WSPÓŁWYSTĘPOWANIE

Rozpoczynając rozważania poświęcone badaniom nomotetycznym, czyli wyjaśniającym współwystępowanie, warto poczynić uwagi o przyczynowości w wyjaśnianiu nomotetycznym. Istnieje kilka przesłanek, na które warto zwrócić uwagę:

- zmienne muszą być empirycznie powiązane;
- zmienna będąca przyczyną musi występować wcześniej od zmiennej będącej efektem, na którego wywołanie jakoby wpływa;
- obserwowany skutek nie może być wyjaśniony jako skutek działania innej zmiennej;
- skutek nie może być wyjaśniony w kategoriach jakiejś trzeciej zmiennej.

W naukach społecznych pierwsze wymienione kryterium, czyli „przyczyna poprzedza skutek”, nie jest wcale tak oczywiste, np. czy wykształcenie jest przyczyną statusu społecznego? A może to pozycja społeczna wpływa na podnoszenie wykształcenia, a awans jest możliwy tylko przy odpowiednim wykształceniu. Korelacja – powiązanie empiryczne między zmiennymi – zachodzi, gdy obserwujemy, że są one powiązane. Jednak, gdy zmienna pojawia się lub zmienia, to samo dzieje się z drugą. Należy pamiętać, że może występować pozorna zależność przyczynowa między zmiennymi. Zatem jest to związek, który w rzeczywistości istnieje.

Przejdźmy jednak do rodzajów przyczyn, wyróżniamy (podobnie jak np. w matematyce): przyczyny konieczne oraz przyczyny wystarczające.

Ich charakterystykę prezentuje tabela 16:



Tabela 16. Rodzaje przyczyn w wyjaśnianiu.

Przyczyna konieczna	Przyczyna wystarczająca
Oznacza warunek, który musi być spełniony, aby nastąpił określony skutek, np. aby otrzymać stopień, trzeba koniecznie chodzić na zajęcia, lub żeby zająć w ciąży, trzeba koniecznie być kobietą. Jest to przyczyna konieczna, ale niewystarczająca, inaczej wszystkie kobiety zachodziłyby w ciążę.	Oznacza warunek, który jeżeli zostanie spełniony, gwarantuje oczekiwany skutek. Nie należy rozumieć, że wystarczająca przyczyna jest jedyną możliwą przyczyną danego skutku, np. ucieczka z egzaminu jest przyczyną wystarczającą, by go oblać, ale można oblać egzamin też z wielu innych przyczyn.

Źródło: opracowanie własne.

Dla badaczy optymalnym rozwiązaniem jest odkrycie przyczyny zarówno koniecznej, jak i wystarczającej. Gdy analizujemy nomotetyczne związki między zmiennymi, nigdy nie odkrywamy pojedynczych przyczyn, które są absolutnie konieczne i absolutnie wystarczające (np. oblać egzamin można z wielu powodów). W analizie idiograficznej można dojść do głębokiego wyjaśnienia, które pozwoli nam ocenić przyczynę wystarczającą do danego skutku, ale badacz musi sobie zdawać sprawę, że są też inne przyczyny.

Ważne jest również zwracanie uwagi na najczęściej spotykane błędy w rozumowaniu na temat związku przyczynowego. Wyróżniamy wśród nich:

- prowincjonalizm,
- pochopne wnioski,
- wątpliwą przyczynę.
- przemilczane dowody,
- fałszywy dylemat.

Opisy wymienionych błędów prezentuje tabela 17.

Tabela 17. Najczęstsze błędy w rozumowaniu.

Nazwa	Opis	Przeciwdziałanie	Uwagi
<b>Prowincjonalizm</b>	Polega na interpretowaniu zjawiska jedynie przez pryzmat swoich własnych poglądów i doświadczeń przy jednoczesnym niedostrzeganiu, że inni mogą to zjawisko widzieć w inny sposób. Przyczyną może być choćby płeć, rasa, grupa społeczna.	Należy możliwie szeroko przestudiować różne stanowiska i paradygmaty badawcze, tak by poznać różne poglądy na badane zjawisko.	Warto jednak zauważyć, że osobiste czy kulturowe obciążenia mogą również zdziałać wiele dobrego, np. mogą kierować uwagę na jakiś problem badawczy.
<b>Pochopne wnioski</b>	Wnioski, jakie możemy wyciągnąć, nie przeanalizowawszy całości materiału badawczego, badacze mają tendencję do przywiązywania się do pierwszych myśli i pomystów.	Należy dokładnie przeanalizować wszystkie dane, oceniając ich wagę, aby uniknąć podjęcia pochopnych wniosków dotyczących badanego zjawiska.	Pominięcie alternatywnych wniosków również może prowadzić do pochopnych tez.
<b>Wątpliwa przyczyna</b>	Ustalenie za przyczynę pierwszego prawdopodobnego rozwiązania bez należytej analizy i usunięcia wątpliwości oraz wyjaśnienia ewentualnych wyjątków.	W sytuacji, gdy wydaje nam się, że X jest przyczyną Y, należy przeanalizować kwestię, czy musi tak być koniecznie oraz co jeszcze mogło spowodować Y?	Badacz powinien poszukiwać wszystkich możliwych przyczyn zjawiska.
<b>Przemilczane dowody</b>	Są to informacje, mogące mieć wpływ na wnioski z eksploracji, które nie zostały jednak wykorzystane, ponieważ pominięto je w procesie selekcji materiałów, analogicznie rzecz się ma z doбором technik	Analiza całości materiału i dobór zróżnicowanych metod badań ujmujący wielostronnie zmienne (np. za pomocą różnych wskaźników, różnych narzędzi lub schematu mieszanego).	Badacz powinien starannie analizować całość materiału.

	badawczych, które mogą powodować, że badacz nie dotrze do ważnych informacji.		
<b>Falszywy dylemat</b>	Wybór, do którego jesteśmy zmuszeni jedynie pozornie, a nie naprawdę. Odnosząc się do badań, można zauważyć, że przy analizie nigdy nie można odwoływać się do pojedynczego elementu wyjaśnienia.	Należy poszukiwać, innych, alternatywnych wyjaśnień. Podobnie dany problem może być ujmowany z wielu perspektyw: nauk społecznych, humanistycznych czy przyrodniczych.	Wielość perspektyw badawczych nie oznacza konieczności wyboru jednej.

Źródło: opracowanie własne (celowo wybrano popularne nazwy błędów).

Rozumowanie, analiza, synteza, idealizacja i konkretyzacja są ważnymi elementami badań, co było wyjaśniane wcześniej. Tu jednak wskazujemy na różne błędy mogące się pojawiać na różnych etapach realizacji schematów badawczych, chociaż w odczuciu autorów to właśnie te schematy są na nie szczególnie podatne. W naukach społecznych unikanie błędów w rozumowaniu jest niełatwym zadaniem. Wymaga staranności od badacza. Dobrym sposobem jest dyskusja w gronie współpracowników lub z innymi badaczami, która pozwala na odnalezienie słabych stron rozumowania lub błędów.

**Schemat quasi-eksperymentalny** jest wykorzystywany głównie do badania zmiennych ilościowych. Niekiedy w roli zmiennych niezależnych mogą występować też zmienne jakościowe. Nazwę zaproponował K. Rubacha, który stwierdził:

[...] właśnie wtedy, gdy interesują nas porównania populacji, a nie możemy wykonać eksperymentu, stosujemy schemat quasi-eksperymentalny (czyli niby). Niby, ponieważ na mocy takiego pomiaru nie możemy wnioskować o przyczynach (2008, s. 359).

Warto zauważyć, że w tym schemacie w wielu wypadkach traktowanie zmiennych niezależnych jako przyczyn, a zależnych jako skutków, nie ma głębszego sensu. W schemacie quasi-eksperymentalnym sens bycia zmienną zależną w wielu wypadkach odnosi się

jedynie do losowego trybu, jaki przyjmują jej wartości. Trudno jednak kojarzyć to z przyczynowością.

Schemat quasi-eksperymentalny organizuje czynności badacza nastawione na oszacowanie zależności pomiędzy zmienną niezależną a zmienną zależną, której warianty odnoszą się do dwóch lub więcej niezależnych populacji. Mówiąc inaczej, kryterium przydziału badanych do wariantu zmiennej niezależnej jest ich przynależność do różnych populacji. Oznacza, to że z każdej populacji, np. osadzonych urodzonych na terenach wiejskich i osadzonych wywodzących się z wielkich miast, losujemy próbki. Próbka osadzonych urodzonych na wsi tworzy jedną wartość zmiennej niezależnej, a próbka osadzonych urodzonych w miastach drugą. Obie próbki będą porównywane ze względu na jakąś zmienną losową, np. uczestnictwo w subkulturach więziennych. Zatem zmienną niezależną będzie „miejsce zamieszkania od urodzenia” (wieś, wielkie miasto), a zmienną zależną „uczestnictwo w subkulturach więziennych”, której wartości z powodu czynności związanych z przypisaniem badanych do wartości zmiennej losowej można zdefiniować po dokonaniu pomiaru. Ponieważ schemat ten bardzo przypomina badania eksperymentalne, nazywamy go quasi-eksperymentalnym. Nie jest to jednak eksperyment w znaczeniu, o jakim pisaliśmy w poprzednim rozdziale. Wartości, jakie osiągnie zmienna losowa, nie są w żaden sposób reakcją badanych na manipulację eksperymentalną, ponieważ takiej manipulacji nie było. Nie mogą nimi również być ze względu na naturę zmiennej losowej (uczestnictwo w subkulturach). W sytuacjach, gdy w naszym pytaniu badawczym lub do weryfikacji hipotezy potrzebujemy porównania populacji, a nie możemy wykonać eksperymentu, stosujemy schemat quasi-eksperymentalny. Na mocy takiego pomiaru nie możemy wnioskować o przyczynach. Miejsce urodzenia na wsi lub w mieście wprawdzie poprzedza wejście do subkultur więziennych, co oznacza, że akurat w tym przypadku kolejność wytworzenia wartości zmiennej zależnej i niezależnej pozwala prowadzić wnioskowanie przyczynowe. Jednak trudno jest wykazać teoretyczny związek między dwoma zmiennymi. W wielu przypadkach schematu quasi-eksperymentalnego trudno jest ustalić tę kolejność, a często jest ona odwrotna, co eliminuje wnioskowanie o przyczynach. Niestety w tym schemacie badawczym zwykle nie jesteśmy w stanie panować nad

wszystkimi zmiennymi ubocznymi (a nawet nad ich znaczącą częścią), które korelują lub mogą korelować ze zmienną losową. Jest tak dlatego, że badanych wybieraliśmy spośród populacji, które z natury są niejednorodne pod wieloma względami. Niekiedy badacz z tych względów nie zdaje sobie sprawy lub zdaje ją sobie nie w pełni.

Zakres wniosków z badań quasi-eksperymentalnych jest adekwatny do przeprowadzonych badań. W sytuacji, gdyby okazało się, że zachodzi założona zależność między zmiennymi w naszych badaniach, to moglibyśmy powiedzieć, że osadzeni urodzeni pochodzący z wielkich miast częściej uczestniczą w subkulturach więziennych, niż osadzeni urodzeni na wsiach. Nie moglibyśmy jednak stwierdzić, iż przyczyną uczestnictwa osadzonych w subkulturach więziennych jest ich miejsce urodzenia lub zamieszkania.

Badaniem realizowanym w schemacie quasi-eksperymentalnym kieruje pytanie badawcze albo hipoteza. Kluczowy jest tu przede wszystkim wpływ na sposób operacjonalizacji zmiennych, a zwłaszcza na ustalanie poziomu pomiaru. Należy podkreślić, że stawiane problemy i hipotezy od chwili ich sformułowania wymagają określonych możliwości prowadzenia badań i pomiarów. Dla przykładu:

jeśli bowiem pytanie w schemacie quasi-eksperymentalnym projektuje oszacowanie różnic w czterech próbkach niezależnych, wyłonionych z czterech populacji ze względu na zmienną losową, to statystycznym modelem analizy danych, który temu podole, jest wieloczynnikowa Anova, a ona wymaga spełnienia kilku warunków, w tym interwałowego poziomu pomiaru zmiennych zależnych. Jeżeli nie widzimy możliwości pomiaru na tym poziomie, to nie możemy formułować takiego pytania czy hipotezy (Rubacha, 2008, s. 360).

Badania realizowane w schemacie quasi-eksperymentalnym są szczególnie wrażliwe na dostępność i poprawność prowadzonych pomiarów. Planując je już na etapie konceptualizacji, powinniśmy uwzględnić nasze możliwości eksploracyjne, w szczególności w zakresie dokonywania pomiarów.

W ramach badań zgodnie ze schematem quasi-eksperymentalnym autor organizuje swoje czynności w taki sposób, aby dokonać porównania rozkładów próbek z kilku populacji lub subpopulacji

ze względu na jakieś zmienne zależne. Zdaniem niektórych takiego wyboru dokonuje się, gdy nie jest możliwe zastosowanie procedury eksperymentalnej. W rzeczywistości bywa również tak, że procedura taka jest przewidywana od początku, ponieważ pozwala obserwować zjawiska społeczne w ich naturalnym przebiegu.

Schemat quasi-eksperymentalny jest bardzo popularny w badaniach społecznych, pozwala na obserwację zależności i procesów w środowiskach społecznych. Posiada również duże perspektywy wykorzystania w penitencjarystyce.

**Schemat przekrojowy** jest z definicji związany z jedną próbką badawczą i organizuje czynności badacza nastawione na oszacowanie zależności pomiędzy zmiennymi losowymi w obrębie tej właśnie jednej próbki badawczej. Badaniem, podobnie jak w poprzednim schemacie, kieruje pytanie badawcze albo hipoteza. Badania organizowane w schemacie przekrojowym zwykle mają charakter badań weryfikacyjnych i eksploracyjnych oraz zwykle praktycznych. Podobnie jak poprzednio w schemacie przekrojowym wiąże się to przede wszystkim ze sposobem operacjonalizacji zmiennych, a w tym szczególnie z ustalaniem sposobu oraz poziomu pomiaru. Dlatego w trakcie konceptualizacji projektu badania należy uwzględnić zarówno cel badawczy, jak i możliwości dokonywania pomiarów, w tym posiadane zasoby. Formułowanie określonych założeń niesie ze sobą określone zobowiązania, np. w zakresie dokładności lub częstości pomiaru.

Jak widać, w schemacie przekrojowym w głównej mierze badamy zmienne ilościowe, choć w roli zmiennych mogą występować również zmienne jakościowe. W schemacie przekrojowym, jak w żadnym innym, widać to, że nie zawsze celowe jest traktowanie zmiennych niezależnych jako przyczyn, a zależnych jako skutków, co niekiedy pojawia się w definicjach tych pojęć (Rubacha, 2008). Nawet jeżeli zmienne w obrębie jednej populacji lub grupy możemy traktować jako powiązane, trudno mówić o przyczynach i skutkach wobec trudności ustalenia zależności, pewności w zakresie braku działania innej zmiennej lub pewności, że zaistniałe zmiany nie są skutkiem, który może być wyjaśniony w kategoriach jakiejś trzeciej zmiennej.

W schemacie przekrojowym termin *zależności* rozumiemy jako korelacje pomiędzy zmiennymi w obrębie próbki reprezentującej

populację lub jej warstwę, różnice pomiędzy rozkładami zmiennych w próbce, a także różnice pomiędzy warstwami próbki ze względu na inne zmienne. Należy jednak pamiętać, że schemat przekrojowy nie pozwala oszacować przyczyn, a więc wpływu jednych zmiennych na inne.

**Modele poprzeczne i podłużne w obrębie schematów quasi-eksperymentalnego i przekrojowego.** Badania poprzeczne dotyczą jednego pomiaru zmiennych losowych w dwóch próbkach porównawczych w schemacie quasi-eksperymentalnym lub w jednej próbce w schemacie przekrojowym. Badania podłużne natomiast pozwalają dokonać kilku pomiarów zmiennej losowej w dowolnych odstępach czasu w pobranych próbkach zarówno w schemacie quasi-eksperymentalnym, jak i przekrojowym. Ważną kwestią w badaniach podłużnych jest to, że pomiar danych musi dotyczyć ciągle tej samej lub tych samych próbek. I to je odróżnia od badań poprzecznych. Bo przecież badania poprzeczne też można powtarzać co jakiś czas, lecz nie można tego robić w ramach tej samej próbki.

Z innego punktu widzenia badania poprzeczne są nazywane statycznymi, a podłużne dynamicznymi. Nazwy te nawiązują do faktu, że badania podłużne w przeciwieństwie do poprzecznych są czułe na dynamikę badanych zjawisk, czyli zmiany zachodzące w wartościach szacowanych zmiennych w różnych okresach czasu (Rubacha, 2008, s. 360).

Badania poprzeczne i podłużne mogą być realizowane zarówno w ramach schematu quasi-eksperymentalnego, jak i schematu przekrojowego, dlatego możemy tu mówić o modelach w obrębie tych schematów.

#### MIESZANE SCHEMATY BADAWCZE

Badanie zjawisk społecznych, a w tym związanych z więziennictwem, systemem więziennictwa oraz różnymi formami odbywania kary, jest zadaniem niezwykle wymagającym, przede wszystkim dlatego, iż obiekty naszych badań – ludzie, zarówno jednostki, jak i grupy,

relacje międzyludzkie i ich cechy oraz wytwory, takie jak np. idee czy instytucje, pozostają ze sobą w permanentnych dynamicznych relacjach. Jednocześnie jest to środowisko instytucji totalnej i potencjalnie wzmożonego zagrożenia, co nakłada dodatkowe rygory etyczne oraz konieczność troski o bezpieczeństwo wszystkich uczestników, zarówno badaczy, jak i badanych. Można powiedzieć, że są ze sobą związane i ustawicznie zmieniają się pod wzajemnym wpływem. Aby je opisać i wyjaśniać, a także trafnie prognozować, wykorzystuje się schematy badawcze, z których dotąd omawialiśmy te, które głównie pozwalają odpowiedzieć jednocześnie na pytania o charakterze ilościowym (co?, jak?, ile?), i te o charakterze jakościowym (dlaczego?, po co?). Współczesne nauki wskazują jednak na ustawiczną potrzebę rozwoju paradygmatów badawczych, w tym na potrzebę utworzenia mieszanych schematów badawczych.

Mieszane schematy badawcze często wyrastają na gruncie praktyki społecznej i badań w działaniu, co skłania do przekonania, że mogą być atrakcyjnym rozwiązaniem dla penitencjarystyki, gdzie opisuje się, wyjaśnia czy prognozuje w celu znalezienia rozwiązania jakiegoś problemu, czyli bezpośredniego wpływu na rzeczywistość.

Najczęściej jednak w mieszanych schematach badawczych zestawianie danych o różnym charakterze służy triangulacji, czyli sprawdzeniu poprawności odpowiedzi uzyskanych wcześniej. Zatem mieszane schematy badawcze w naukach społecznych, w tym również penitencjarystyce, nie są niczym innym, jak łączeniem rozwiązań jakościowych (ideograficznych) i ilościowych (nomologicznych). Mieszane schematy badawcze nie są niczym nowym, powstawały w ciągu ostatnich 60 lat. Już w latach 1950–1970 realizowano pierwsze projekty badawcze określane jako multimetodyczne, początkowo na gruncie antropologii kulturowej i socjologii, w kolejnych latach, w szczególności w latach 90. ubiegłego wieku, wraz z dynamicznym rozwojem metod jakościowych pojawiły się kolejne badania (Kaspro-wicz i in., 2013, s. 479–499).

Zastosowanie mieszanego schematu badawczego może mieć wiele zalet, należy jednak mieć na uwadze, że będzie to przedsięwzięcie badawcze bardziej złożone i bardziej pracochłonne, a równocześnie stawiające badaczowi większe wymagania w zakresie staranności przygotowań, namysłu, ostrożności oraz rygorystyki



metodologicznego (Galanciak, Tanaś, 2014, s. 232 i n.). Łączenie różnych typów danych w jednym projekcie badawczym wymaga rozważenia paradygmatów i przekonań badawczych, jakie za nimi stoją.

Paradygmaty rozumiane jako swoisty „światopogląd naukowy” są ważne dla konceptualizacji badań o tyle że wpływają na spojrzenie na świat oraz naturę dociekań naukowych badacza. Oddziałują także na dobór schematów badawczych oraz metod analizy i pozyskiwanych danych.

Szczególnie warto zwrócić uwagę na metodologiczny pragmatyzm, który na tle innych paradygmatów wydaje się przykładem światopoglądu badawczego ponad podziałami. W centrum stawia problemy badawcze, które stara się wyjaśnić, stosując wszelkie możliwe, a zatem również różne, działania, niezależnie od tego, do jakich paradygmatów należą. W przeciwieństwie do innych paradygmatów, np. postpozytywizmu, rozwija się na gruncie działań oraz ich konsekwencji, a nie na bazie przyjętych założeń. Warto zauważyć, gdyż jest to istotne z perspektywy penitencjarystyki, iż w przeciwieństwie do konstruktywizmu, pragmatyzm metodologiczny nie uznaje znaczeń nadawanych przez jednostki jako kluczowego źródła wiedzy o świecie. Nie jest także poddany imperatywowi wywołania zmiany społecznej dla grup wykluczonych. W paradygmacie pragmatycznym

za prawdziwe uznaje się to, co w danym czasie jest skuteczne. Nie zakłada się dualizmu między rzeczywistością niezależną od umysłu a istniejącą w umyśle (Creswell, 2013, s. 36).

Prowadzi to do stosowania, zbierania i analizowania zarówno danych ilościowych, jak i jakościowych, ponieważ pozwala w sposób doskonalszy opisać i wyjaśnić badany problem. Trzeba zauważyć, że:

pragmatyzm otwiera drogę do różnorodności metod, wielorakich światopoglądów i zróżnicowanych założeń oraz rozmaitych sposobów gromadzenia i analizowania danych (Creswell, 2013, s. 37).

Wyznacznikiem metodologicznego scenariusza jest cel badawczy. To on dyktuje, a wszystko po to, by w jak największym stopniu osiągnąć naukowe zamierzenie. Pragmatyzm metodologiczny

skupia uwagę badacza na celu – problemie badawczym i jego rozwiązaniu. Dlatego decyzja o zastosowaniu mieszanego schematu badawczego powinna wynikać z namysłu nad sednem problemu, jego charakterystyką. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy schemat mieszany, uwzględniając jego zalety i wady, jest optymalnym scenariuszem dla rozwiązania podejmowanego problemu badawczego. Powinniśmy określić, czy podejmowany problem badawczy należy do tych, w których np. jedno źródło danych jest niewystarczające, wyniki badań muszą zostać wyjaśnione, eksploracyjne wyjaśnienia muszą zostać poddane generalizacji, możliwe są również inne przesłanki.

Badacze wyróżniają pięć powodów użycia schematów mieszanych (Greene, 2006, s. 93–98):

- możliwość triangulacji, inaczej walidacji wyników badań;
- komplementarność, rozumiana jako możliwość ubogacenia ilustracji oraz pełniejszego wyjaśnienia wyników badań przy pomocy innego podejścia;
- rozbudowanie eksploracji rozumiane jako sytuacja, w której wyniki użycia jednej metody są podstawą dla użycia innej;
- możliwość dostrzeżenia paradoksów lub rozbieżności wyników, co w efekcie prowadzi do zmiany pytania badawczego;
- rozwój przez tworzenie nowych, unikatowych projektów badawczych, których realizacja nie byłaby możliwa przy użyciu jednego tylko paradygmatu.

Kluczową, jak się wydaje, zaletą mieszanych schematów badawczych jest możliwość neutralizacji ograniczeń, zarówno podejścia ilościowego, jak i jakościowego. Podejście jakościowe realizowane na małej próbie nie pozwala na generalizację wniosków i ocenę siły relacji między badanymi zmiennymi, natomiast badania ilościowe nie pozwalają na pogłębioną eksplorację pola badawczego, w tym w szczególności uzyskania wewnętrznej perspektywy. Dzięki zebraniu i analizie danych ilościowych i jakościowych w celu odpowiedzi na to samo główne pytanie badawcze można zniwelować wspomniane słabe strony pojedynczego podejścia. Mieszane projekty badawcze pozwalają na użycie wszystkich dostępnych metod w celu rozwiązania podejmowanego problemu badawczego. Badacz posługuje się zarówno danymi liczbowymi, jak i jakościowymi, np.: znaczeniami,

cechami, wrażeniami. W badaniu łączy myślenie indukcyjne i dedukcyjne, rozwija umiejętności obserwacji oraz rejestracji interesującego go fragmentu rzeczywistości. Z tych względów podejście mieszane okazuje się oczywistym jako sposób na rozumienie i badanie otaczającej go rzeczywistości (por. Greene, 2006; Creswell, 2013).

Ważną kwestią jest **projektowanie mieszanego schematu badawczego**. W sytuacji, gdy uznamy, iż podejmowany problem badawczy wymaga połączenia podejść, zadania różnych typów pytań i w konsekwencji zebrania różnych rodzajów danych, powinniśmy zdecydować, na ile i które dane będą istotniejsze w rozwiązaniu stojącego przed nami problemu.

Czy wyniki kilkunastu wywiadów pogłębionych z osadzonymi będą służyły nam w drugiej fazie do budowy kwestionariusza ankiety, którym przebadamy reprezentatywną dla populacji grupę? A może wręcz odwrotnie, czy zaskakujące wyniki badań ilościowych, np. analizy korelacji między zjawiskiem agresji a płcią i wiekiem osadzonych staną się punktem wyjścia do zadania, już tylko na wybranej grupie, pytań pogłębionych (dlaczego taka relacja występuje? jaka jest jej dynamika? itd.). Możliwa jest również sytuacja, w której zbieranie danych będzie przebiegało równoległe i niezależnie od siebie, aby w trakcie analizy porównać wyniki i zweryfikować ich wiarygodność (triangulacja).

Mieszane schematy badawcze dzielą się na dwie grupy – sekwencyjne i zbieżne, oczywiście w każdej z grup z kolei rozróżnić możemy kilka podtypów. W modelu sekwencyjnym założenie jest takie, że zebranie i analiza danych ilościowych i jakościowych następuje w kolejności (sekwencyjnie). Przy czym zależnie od rodzaju w modelu **sekwencyjnym wyjaśniającym** – najpierw zbieramy i analizujemy dane ilościowe, w następnej jakościowe. Ponadto w odniesieniu do danych ilościowych istotna jest waga rozumienia ilości zebranych danych, ale także ich ważności w punktu widzenia sformułowanego na początku pytania. W tym schemacie badawczym dane jakościowe zebrane w kolejnej fazie najczęściej służą poszerzeniu znaczeń posiadanych danych ilościowych. Integracja wyników następuje w drugiej fazie badań. Model ten jest użyteczny w pogłębionej analizie relacji, jak również w celu wyjaśnienia zaskakujących wyników badań ilościowych.

**Sekwencyjny model eksploracyjny** zakłada zbieranie i analizę danych w odwróconej kolejności – priorytetem tu są dane jakościowe, do których dołączane są dane ilościowe zebrane i przeanalizowane w drugiej fazie badań. Analiza danych jest często połączona, a integracja również następuje najczęściej w fazie interpretacji wyników. Model ten jest użyteczny do określania kierunku i siły relacji między nowo wprowadzonymi zmiennymi, konstruowania ilościowych narzędzi badawczych oraz generalizacji wyników jakościowych uzyskanych w pierwszej fazie badań.

**Sekwencyjny model transformacyjny** jest nieco bardziej złożony. Wykorzystanie w praktyce tego modelu oznacza stworzenie projektu badawczego, w którym sekwencyjnie zbieramy dane ilościowe i jakościowe w dowolnej kolejności. Również priorytet może zostać nadany przez badacza danym jakościowym lub ilościowym lub oba rodzaje danych mogą być traktowane równoważnie. Ważną cechą transformacyjnego modelu sekwencyjnego jest wyraźna deklaracja badacza we wstępnej fazie procesu badawczego względem przyjmowanego paradygmatu badawczego, np. feministycznego, paradygmatu konfliktu, paradygmatu emancypacyjnego itp. Deklaracja na etapie ustalenia obszaru badawczego, szczegółowych pytań badawczych, wyboru dalszych procedur doboru próby oraz zbierania danych i ich analizy ma pozwolić na lepsze rozumienie zjawisk, które mogą zmieniać się pod wpływem badania.

Ogólnym założeniem drugiej grupy **modelu zbieżnego** oraz wszystkich jego trzech typów jest równoległe gromadzenie danych ilościowych i jakościowych. Również w ramach tego modelu przewidziano trzy typy:

- model triangulacyjny,
- model zbieżny zagnieżdżony,
- model zbieżny transformacyjny.

W **zbieżnym modelu triangulacyjnym** dane jakościowe i ilościowe zbierane są w tym samym czasie. Są tak samo ważne, jeśli chodzi o ich ilość i wagę oraz – co jest istotne – analiza tych danych realizowana jest niezależnie, a łączenie odbywa się na etapie interpretacji wyników.

Interpretacja danych w ramach triangulacji dotyczy zakresu, w jakim osiągnięte w trakcie analizy jakościowej i ilościowej wyniki są

ze sobą zbieżne oraz czy potwierdzają się wzajemnie. Warto zauważyć, że triangulacja jako termin funkcjonuje niezależnie, nie przynależy wyłącznie do debaty na temat mieszanych projektów badawczych.

Celowe wydaje się wyjaśnienie terminu *triangulacja*. Jego twórcą był Norman K. Denzin, który odwołuje się do konieczności walidacji wyników. Zatem triangulacja metod badawczych ma zapewnić wyższą jakość prowadzonych badań oraz ograniczenie błędu pomiaru. Polega na zbieraniu danych za pomocą różnych metod, a następnie porównywaniu i łączeniu wyników w celu badania tego samego zjawiska. Norman K. Denzin wyróżnił dwa typy (2006):

- triangulację wewnętrzną (*within-method triangulation*),
- triangulację między metodami (*inter-methods triangulation*).

Triangulacja wewnętrzna zakłada użycie różnych podejść w obrębie tej samej metody (jakościowej lub ilościowej), np. obserwacja ukryta i uczestnicząca, lub użycie dwóch technik statystycznej analizy danych (tamże, s. 85–86). Triangulacja między metodami to proces użycia dwóch podejść: ilościowego i jakościowego, np. użycie dwóch typów źródeł: danych statystycznych i materiału z wywiadów. Ten ostatni sposób na poprawienie jakości badań był preferowany przez N.K. Denzina w sposób szczególny (tamże, s. 14).

Kolejnym typem jest **model zbieżny zagnieżdżony**, w który dane ilościowe i jakościowe zbierane są równocześnie, choć niekoniecznie równolegle. Model zagnieżdżony zakłada nadanie priorytetu jednemu typowi danych oraz równoczesne zbieranie danych drugiego typu. Przykładem może być użycie kwestionariusza ankiety oraz umieszczenie w nim pytania lub pytań o charakterze otwartym celem pozyskania i dalszej analizy danych jakościowych. Model zagnieżdżony jest użyteczny w osiągnięciu szerszej perspektywy w badaniu danego tematu oraz przy badaniach różnych grup (osadzonych) w ramach jednego projektu badawczego.

Ostatnim typem jest **model zbieżny transformacyjny**, który analogicznie do trzeciego typu sekwencyjnego charakteryzuje się wyraźną deklaracją badacza względem użycia konkretnej perspektywy badawczej, np. emancypacyjnej, teorii konfliktu itp. Dane jakościowe i ilościowe zbierane są i analizowane równocześnie. Priorytet może zostać nadany komponentowi ilościowemu, jak i jakościowemu, mogą one być również traktowane równoważnie. Łączenie

danych (*mixing*) następuje w trakcie analizy danych, kiedy zostają one przekształcone (np. dane jakościowe zakodowane w sposób odpowiedni do dalszej analizy ilościowej). Może to też mieć miejsce na etapie interpretacji. Podobnie do sekwencyjnego modelu transformacyjnego model zbieżny transformacyjny ma służyć przede wszystkim lepszemu rozumieniu zjawisk, które mogą zmieniać się pod wpływem badania. Przedstawioną topologię obrazuje tabela 18.

Tabela 18. Typologia mieszanych schematów badawczych.

Rodzaj modelu	Model	Zmienne i dane
Modele sekwencyjne	Sekwencyjny model wyjaśniający	Dominująca rola danych jakościowych. Dane jakościowe zbierane są jako pierwsze.
	Sekwencyjny model eksploracyjny	Dominująca rola danych ilościowych. Dane ilościowe zbierane są jako pierwsze.
	Sekwencyjny model transformacyjny	Równoważna lub różna (określona przez badacza) rola danych ilościowych i jakościowych. Deklaracja paradygmatu.
Modele zbieżne	Model zbieżny model triangulacyjny	Równoważna rola danych ilościowych i jakościowych zbieranych w tym samym czasie.
	Model zbieżny zagnieżdżony	Równoważna lub różna (określona przez badacza) rola danych ilościowych i jakościowych. Dane zbierane równocześnie nierównolegle.
	Model zbieżny transformacyjny	Równoważna lub różna (określona przez badacza) rola danych ilościowych i jakościowych. Deklaracja paradygmatu.

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury (Denzin, 2006; Greene, 2006; Creswell, 2013).

Podsumowując problematykę mieszanych schematów badawczych, warto jest przytoczyć następującą konstatację:

mieszane projekty badawcze są o tyle praktyczne, że pozwalają na użycie wszystkich dostępnych metod w celu rozwiązania problemu badawczego, w tym celu badacz posługuje się zarówno liczbami, jak i słowami, łączy myślenie indukcyjne i dedukcyjne, rozwija umiejętności obserwacji oraz rejestracji interesującego go fragmentu rzeczywistości. Stąd dla jednostki prowadzącej badanie oczywistym może okazać się podejście mieszane jako sposób na rozumienie otaczającej go rzeczywistości (Plano Clark, Creswell, 2008, s. 13).

Badania realizowane zgodnie ze schematem mieszanym wymagają często większych nakładów pracy i innowacyjności badacza, tworzą jednak możliwość (szansę) odnalezienia rozwiązania tam, gdzie nie pomagają tradycyjne projekty badawcze. Wydaje się również, że badania mieszane dobrze służą rozwojowi oraz doskonaleniu metod badań, zarówno jakościowych, jak i ilościowych.





## Zakończenie

Współczesny badacz, otwarty na problemy społeczne i problemy człowieka, powinien mieć świadomość, że społeczny świat zakładu karnego może wywoływać i często wywołuje ambiwalentne odczucia (również u samego badacza), zwłaszcza w przypadku szczególnie bezlitosnych przestępców. W perspektywie poznania prawdy jest to świat, który jednocześnie odpycha i przyciąga, przeraża i fascynuje.

Współczesny badacz powinien być świadomy dziedziny badań w obszarze, której prowadzi swoje eksploracje i dosiekania.

Wyznacznikiem tożsamości [...] powinna być też kompetencja nauczyciela (profesora) do tego, by zakresem swej wiedzy mógł objąć całą jej materię, lub przynajmniej mieć świadomość jej zakresu. A to wszystko nie wynika z faktu administracyjnej regulacji w Polsce obszarów, dziedzinie dyscyplin naukowych, lecz jest konsekwencją dążenia do zapewnienia komunikatywności wywodów naukowych, jasności, czyli ścisłości wypowiedzi, a także jednoznaczności i precyzji języka naukowego (precyzyjnej prezentacji tego, co on opisuje). (Kośmider, Kitler, 2017, s.11)

Badania prowadzone na terenie zakładu karnego, zwłaszcza wśród więźniów, mają wiele wad i towarzyszą im liczne dylematy, bez względu na to, czy są to, jakimi schematami badawczymi

posługujemy się oraz jakie metody gromadzenia danych stosujemy w trakcie badań. Ich rezultat bardzo często jest narażony na zniekształcenia wynikające ze specyfiki terenu badań oraz warunków, w jakich badanie się odbywa (Kamiński, 2006; Miszewski, 2007). Niektóre z nich wynikają z prostej przyczyny, otóż zdecydowana większość dorosłych przestępców to osoby niewykształcone, mające realne problemy z czytaniem ze zrozumieniem i pisanem oraz werbalizowaniem myśli. Kolejne ryzyko obciążające badania na terenie zakładu karnego wynika z tego, że zebrane dane to celowo „wyprodukowane” przez więźnia informacje w celu otoczenia tajemnicą sposobów radzenia sobie z opresyjną codziennością życia w więzieniu. Podobne problemy towarzyszą różnym podejściom metodologicznym. Autorzy badań wskazują na niezbędny aspekt sukcesu w realizacji projektów badawczych na terenie więzienia, jakim jest zdobycie minimum zaufania ze strony badanych. W raportach, sprawozdaniach i publikacjach odnajdujemy opisy starań uczestniczenia lub asystowania badaczy przy wszystkich istotnych procedurach dziejących się w zakładach karnych. Niekiedy nawet inicjowanie sytuacji, np. przez łamanie norm subkulturowych lub administracyjnych, aby uzyskać cenne informacje. Zadbać musi jednak o konieczność zachowania bezpieczeństwa, zarówno swojego, jak i innych uczestników badań, w tym w szczególności osadzonych i funkcjonariuszy. Zaniechanie niektórych działań jest konieczne w celu uniknięcia zagrożeń i dotkliwych konsekwencji, a w szczególności ochrony bezpieczeństwa osób uczestniczących w badaniu, w tym własnego bezpieczeństwa badacza (Kamiński, 2006, s. 28).

Podjęte tu rozważania dotyczą również drażliwej etycznie kwestii, jaką jest stosowanie badań niejawnych, w tym obserwacji uczestniczącej. Wciąż pozostaje kluczowym pytanie: czy zawsze powinniśmy informować ludzi, że stali się obiektem badania, czy też może w pewnych przypadkach (jakich?) możemy tego nie zrobić? Badanie ukryte, obserwacje uczestniczące, głębokie często bardzo osobiste relacje z badanymi wywierają również wpływ na badacza.

Będąc incognito, badacz zmuszony jest na równie głębokie, a można powiedzieć, że na znacznie głębsze, zaangażowanie się całą swą osobą w badaną rzeczywistość, niż ma to miejsce w modelu badań poprzez

wspólne doświadczanie. Musi wspiąć się na wyżyny swych intelektualnych możliwości, by rzeczywistość ta pozwoliła mu przebić się przez wspomniane bariery metodologiczne i ontologiczną. Musi także zacząć „chłonąć całym sobą” tę rzeczywistość kosztem przełamania w sobie bariery wysokich kosztów emocjonalnych, które w przypadku badań niejawnych są znacznie wyższe – badacz całkowicie traci tarczę w postaci statusu naukowca. Musi także chwilowo „zawiesić na kołku” swoją etykę, jeśli nie będzie w stanie ukryć odczucia niemoralności czynów popełnianych przez badanych, dostęp do ich świata może mu zostać szybko zablokowany. To wszystko, jak w przypadku modelu badań poprzez wspólne doświadczanie, zmienia badającego. Te zmiany także tutaj nie powinny stać się powodem do zakwestionowania wyników badań, jednakże wymagają od badacza szczególnie bacznej obserwacji samego siebie.

Nie trzeba chyba dodawać, że powyższa sytuacja badawcza unieemożliwia, sama przez się, uzgadnianie interpretacji i wyników badań z badanymi. Cykliczny rodzaj badania może stać się niemożliwym do przeprowadzenia, ponieważ niemożliwe okazać się może powtórzenie badania (Miszewski, 2007, s. 54).

Niemniej jednak, eksplorator ma świadomość, iż wiedząc o badaniach, badani mogą świadomie lub również podświadomie wpływać na ich wyniki, a wpływ ten może być na tyle istotny, że całkowicie fałszuje prawdziwy obraz badanej rzeczywistości. Czy więc nie wolno nam badać niejawnie w obawie o naruszenie norm etycznych, nawet gdy oznacza to niemożność odkrycia prawdy? Wreszcie, czy na pewno możemy powiedzieć, że sam fakt takiego niejawnego badania jest już naruszeniem norm etycznych? Pozostaje również ważnym elementem sam wpływ badań na osobę i osobowość badacza, na ile uprawionym jest narażanie dobrostanu wszystkich uczestników badań.

Więzenie jako instytucja totalna ze swej natury stawia pytanie dobrowolności uczestnictwa. Podstawowym założeniem, jakie powinien przyjąć badacz, jest zasada podwójnej zgody. Z jednej strony, konieczne jest uzyskanie zgody kierownictwa placówki penitencjarnej, na terenie której prowadzone są badania, z drugiej strony, konieczne jest uzyskanie zgody samych uczestników badań. Zgoda uczestników powinna być świadoma i dobrowolna. Dobrowolność

należy tu rozumieć jako brak przymusu. Warto podkreślić, że jest ona ważna zarówno w badaniach prowadzonych na osadzonych, jak i w badaniach prowadzonych na funkcjonariuszach lub pracownikach. Sama zgoda powinna być udzielona po poinformowaniu badanego o celach oraz sposobie badania w sposób, który jest dla niego zrozumiały.

Na realizację badania naukowego w placówce penitencjarnej, a w szczególności warunkach izolacji więziennej, składać się powinno nie tylko właściwe przygotowanie zaplecza teoretyczno-metodologicznego przez badacza oraz stosowanie wysokich standardów etycznych. W proces badawczy wpisuje się odpowiednia postawa oraz swoista zmiana, jakiej powinien podlegać badacz. Naukowiec podejmujący badania na terenie placówki penitencjarnej, by być skutecznym, musi oswoić się z otoczeniem więziennym, z badanymi, których zachowania i reakcje mogą być zróżnicowane. Znacznie łatwiejsze jest to dla penitencjarysty, zwłaszcza praktyka, który zna i w dużej mierze rozumie środowisko zakładu karnego. Naukowiec penitencjarysta łatwiej przyjmie postawę, z jednej strony, nacechowaną życzliwością i elastycznością, z drugiej natomiast – dystansem i nieprzekraczaniem granic swojej roli, którą zna i rozumie. Konieczne jest jednak ustawiczne budowanie oraz doskonalenie warsztatu badacza w specyficznych warunkach zakładu karnego wymaga od niego pewnego rodzaju gotowości na zmianę i kształtowania otwartości.

Niebezpieczne i przynoszące zwykle wiele nowych danych i informacji są badania prowadzone bezpośrednio (uczestniczące) w trudnym kulturowo i społecznie środowisku, jakim jest zakład karny. W takiej sytuacji najlepszym rozwiązaniem są działania jednokierunkowe. Badacz penitencjarysta powinien stosować się do społecznych standardów interakcyjnych, które wymagają od partnerów naprzemiennego nadawania i odbierania komunikatów oraz znaczeń, na które trzeba być otwartym, ale które należy z ostrożnością i uwagą analizować. Badacz, któremu zależy na poznaniu prywatnych, czasami wręcz intymnych przeżyć, sam często musi zainicjować proces ich ujawniania poprzez odniesienie się również do własnych doświadczeń. Dla przykładu w badaniach opartych na wywiadzie, aby uniknąć wrażenia „ciągnięcia za język”, wychodzi niejednokrotnie od opisu własnych przeżyć biograficznych, by skłonić rozmówcę

do porównań werbalizowanych publicznie. Postępowanie takie jest realizowane zgodnie z regułą wzajemności, licząc na wymianę informacji i wzrastającą otwartość w kontaktach z badanymi. W takiej sytuacji bezpośredniej weryfikacji badacza podlegają osobiste przekonania i stereotypy, a także reakcje i zachowania, często podszyte określonymi, naturalnymi emocjami.

Przedstawione tu rozważania i analizy są efektem szeregu działań o charakterze metapoznawczym. Nie są jednak końcem tych rozważań, a jedynie podsumowaniem pewnego ich etapu. Z pewnością chcielibyśmy do dalszych rozważań zaprosić badaczy różnych dyscyplin nauk społecznych, w szczególności pedagogów, socjologów i przedstawicieli nauk o bezpieczeństwie. Na pewno warto rozwinąć problematykę analizy, zwłaszcza analiz statystycznych, które są istotnym aspektem badań społecznych. Wszystkie te kwestie są przyszłością i przestrzenią rozwoju penitencjarystyki jako dziedziny badań naukowych i nauki.

Kończąc rozważania, warto zauważyć, że rozważania nad winą, karą i człowiekiem w nie uwikłanym liczą sobie już kilka tysięcy lat. Tradycja takich badań, w tym również kilkusetletnie eksploracje i próby zrozumienia możliwości i ograniczeń towarzyszących karze, winie, poprawie oraz bezpieczeństwu (poczuciu bezpieczeństwa i zagrożenia), pozwalają na odnajdywanie interesujących i wartościowych podstaw dla współczesnych badań. Istnieje również ciekawie i różnorodnie udokumentowane doświadczenia praktyczne polskich (i nie tylko) penitencjarystów. Za wielkim uczonym średniowiecza można zauważyć, że:

Jesteśmy jak karły, które wspinają się na ramiona gigantów, by widzieć więcej od nich i dalej sięgać wzrokiem, i to nie za sprawą bystrości swojego wzroku czy wysokości ciała, lecz dzięki temu, że wspinamy się w górę i wznosimy na wysokość gigantów (Bernard z Chartres, za: Swieżawski, 2000, s. 487).

W swoich dociekaniach badacz penitencjarysta nie jest osamotniony, może korzystać bogactwa metod i doświadczeń, jakie na przestrzeni dziejów zgromadzili przedstawiciele nauk społecznych i liczne doświadczenia poprzednich pokoleń funkcjonariuszy, którzy

z odwagą, pasją i poświęceniem pełnili swoją służbę. Warto by to doświadczenie pomnażać i rozszerzać oraz pogłębiać zarówno teoretyczną wiedzę penitencjarystyczną, jak i wspierać rozwiązywanie problemów związanych z bieżącą praktyką placówek penitencjarnych oraz innych form realizacji kary w systemie sprawiedliwości i bezpieczeństwa państwa i społeczeństwa.

## Bibliografia

- AJDUKIEWICZ, K. (1965). *Język i poznanie. T. 2. Wybór pism z lat 1945–1963*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- AJDUKIEWICZ, K. (1983). *Zagadnienia i kierunki filozofii: teoria poznania, metafizyka*. Warszawa: Czytelnik.
- ANGROSINO, M. (2010). *Badania etnograficzne i obserwacyjne*. Tłum. M. Brzozowska-Brywczyńska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- APANOWICZ, J. (2002). *Metodologia ogólna*. Gdynia: Wydawnictwo Diecezji Peplińskiej „Bernardium”.
- APANOWICZ, J. (2005). *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej*. Warszawa: Difin.
- BABBIE, E.R. (2005). *Badania społeczne w praktyce*. Przeł. W. Betkiewicz i in. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- BAŁANDYNOWICZ, A. (2010). *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- BOCHENEK, M. (2019). *Słowo wstępne*. W: M. Tanaś, M. Kamola, R. Lange, M. Fila. *Big Data w edukacji. CONTENT 1.0 – prototyp aplikacji do analizy treści internetu*. Warszawa: NASK Państwowy Instytut Badawczy.
- BOCHEŃSKI, J.M. (1992). *Współczesne metody myślenia*. Poznań: „W drodze”. Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów.
- BRONK, A. (2006). *Metoda naukowa*. *Nauka*, 1, s. 47–64.
- BUNGE, M. (2003). *Emergence and Convergence. Qualitative Novelty and the Unity of Knowledge*. Toronto: University of Toronto Press Inc.

- BUTOWSKI, L. (2015). *Turystyka, jako dyscyplina naukowa – dylematy teoretyczne versus rzeczywistość empiryczna*. W: M. Makowska-Iskierka (Red.). *Badania nad turystyką. Jeden cel, różne podejścia*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 7–24.
- CORTI, L., THOMPSON, P. (2007). *Secondary Analysis of Archived Data, Qualitative Research PRACTICE*. W: C. Seale, G. Gobo, J.F. Gubrium, D. Silverman (Red.). *Qualitative Research Practice*. London–Thousand Oaks–New Delhi: Sage Publications, s. 297–313.
- CRESWELL, J. (2013). *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*. Tłum. J. Gilewicz. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- CYBULSKA, D. (2013). Wykorzystanie metody obserwacji w naukach społecznych. *Obronność – Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej*, 2(6), s. 20–31.
- CZARKOWSKI, J.J. (2018). Ontologiczne i epistemologiczne uwagi o penitencjarystyce i jej autonomizacji. *International Journal of Legal Studies*, 1(3), s. 123–140.
- CZARKOWSKI, J.J. (2019). *Korepetycje w cyfrowym świecie. Analiza nie tylko etnograficzna*. Warszawa: DiG.
- CZARKOWSKI, J.J. (2019). Wykorzystanie metody obserwacji w penitencjarystyce. *The Prison Systems Review*, 104, s.103-126.
- CZUPRYŃSKI, A., WIŚNIEWSKI, B., ZBOINA, J. (2017). *Nauki o bezpieczeństwie. Wybrane problemy badań*. Józefów: Wydawnictwo CNBOP-PIB.
- DENZIN, N.K. (2006). *Sociological Methods. A Sourcebook*. New Brunswick–New Jersey: Aldine Publishing Company.
- DEWEY, J. (1936). *Jak myślimy?* Lwów–Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- FLICK, U. (2010). *Projektowanie badania jakościowego*. Tłum. P. Tomanek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- FRANKFORT-NACHMIAS, CH. NACHMIAS, D. (2001). *Metody badawcze w naukach społecznych*. Przeł. E. Hornowska. Poznań: Zysk i Sk-a.
- FRANKFORT-NACHMIAS, CH., NACHMIAS, D. (1996). *Research Methods in the Social Sciences*. London: Arnold.
- GALANCIAK, S., TANAŚ, M. (2014). *Metody badań jakościowych twórców i użytkowników przestrzeni medialnej*. W: F. Szlosek (Red.). *Badanie, dojrzenie, rozwój (na drodze do doktoratu). Tradycja i nowe rozumienie badań*



- jakościowych. Profesorowi Stanisławowi Kaczorowi w 90-lecie urodzin.* Warszawa–Radom: Instytut Technologii Eksploatacji – PIB, s. 231–243.
- GERSTMANN, S. (1985). *Rozmowa i wywiad w psychologii.* Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- GREENE, J.C. (2006). Toward a Methodology of Mixed Methods Social Inquiry. *Research in the Schools*, 13(1), s. 93–98.
- HAJDUK, Z. (2012). *Ogólna metodologia nauk.* Lublin: Wydawnictwo Naukowe KUL.
- HIRSCH HADORN G., HOFFMAN-RIEM, H., BIBER-KLEMM, S. (Red.) (2008). *Handbook of Transdisciplinary Research.* Heidelberg: Springer.
- HOŁYST, B. i in. (Red.) (2001). *Więziennictwo – nowe wyzwania.* Warszawa: Centralny Zarząd Służby Więziennej.
- JACOBS, J.B. (1974). Participant Observation in Prison. *Journal of Contemporary Ethnography*, 3(2), s. 210–240.
- JUSZCZYK, S. (2013). *Badania jakościowe w naukach społecznych. Szkice metodologiczne.* Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- KALISZ, T. (2004). Zatrudnianie skazanych odbywających karę pozbawienia wolności. *Acta Universitatis Wratislaviensis*, 2561, s. 193–215.
- KAMIŃSKI, A. (1970). *Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice empirycznej.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo PAN.
- KAMIŃSKI, A. (1974). *Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice empirycznej.* W: R. Wroczyński, T. Pilch (Red.). *Metodologia pedagogiki społecznej.* Wrocław: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, s. 49–79.
- KAMIŃSKI, M.M. (2006). *Gry więzienne. Tragikomiczny świat polskiego więzienia.* Warszawa: Oficyna Naukowa.
- KAMIŃSKI, S. (1992). *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk.* Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- KAUF, S., TŁUCZAK, A. (2013). *Metody i techniki badań ankietowych na przykładzie zachowań komunikacyjnych Opolan.* Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- KITLER, W., KOŚMIDER, T. (Red.) (2015). *Metodologiczne i dydaktyczne aspekty bezpieczeństwa narodowego.* Warszawa: Difin.
- KONECKI, K.T. (2000). *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- KONOPCZYŃSKI, M. (2006). *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- KOŚMIDER, T., KITLER, W. (Red.) (2017). *Granice tożsamości nauk o bezpieczeństwie. Perspektywa materialna i formalna*. Warszawa: Difin.
- KOTARBIŃSKI, T. (1957). *Wykłady z dziejów logiki*. Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- KUBINOWSKI, D. (2010). *Jakościowe badania pedagogiczne. Filozofia – metodyka – ewaluacja*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- KUCIŃSKI, K. (2010). *Metodologia nauk ekonomicznych. Dylematy i wyzwania*. Warszawa: Difin.
- KUHN, T.S. (1996). *The Structure of Scientific Revolutions*. Chicago: University of Chicago.
- LIEBLING, A. (2014). Moral and Philosophical Problems of Long-Term Imprisonment, *Studies in Christian Ethics*, 27(3), s. 258–273.
- LIPKOWSKI, O. (1981). *Pedagogika specjalna*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- ŁUCZYŃSKA, B. (1998). *Badania historyczne w pedagogice*. W: S. Palka (Red.). *Orientacje w metodologii badań pedagogicznych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 121–134.
- MACHEL, H. (2003). *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*. Gdańsk: „Arche”.
- MACHEL, H. (2010). Resocjalizacja penitencjarna: istota, dylematy terminologiczne, społeczny sens, kilka uwag teoretycznych i kadrowych. *Polish Journal of Social Rehabilitation*, 1, s. 174–192.
- MAKOWSKA, M. (Red.) (2013). *Analiza danych zastanych. Przewodnik dla studentów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- MASZKE, A.W. (2008). *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- MASZKE, A.W. (2010). *Tok przygotowania badań*. W: S. Palka (Red.). *Podstawy metodologii badań w pedagogice*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, s. 153–176.
- MAYNTZ, R., HOLM, K., HÜBNER, P. (1985). *Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej*. Przekł. W. Lipnik, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- MILL, J.S. (1843). *A System of Logic. Ratiocinative and Inductive. Being a Connected View of the Principles of Evidence, and Methods of Scientific Investigation*. Tom 1. Londyn: Wyd. John W. Parker.

- MISZEWSKI, K. (2007). Kiedy badacz jest tajnym agentem. O postrzeganiu niejawniej obserwacji uczestniczącej jako etycznie problematycznej, metodach badań ilościowych, zakulisowych wymiarach życia społecznego i ich związku ze wszystkim tym, o czym przed chwilą. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 3, 2, s. 33–62.
- NAWÓJ, J., POKLEK, R. (Red.) (2017). *Polskie Towarzystwo Penitencjarne w zmieniającej się rzeczywistości społecznej i więziennej. Księga jubileuszowa 1991–2016*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- NEWTON-SMITH, W.H. (2000). *A Companion to the Philosophy of Science*. Oxford: Blackwell.
- NOWAK, S. (2007). *Metodologia badań społecznych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- NOWAK, B.M. (2017). Poczucie lokalizacji kontroli u skazanych powracających do przestępstwa a postrzeganie przez nich własnych rodzin pochodzenia, *Przegląd Badań Edukacyjnych*, 2(25), s. 163–182.
- OKASHA, S. (2002). *Philosophy of Science. A Very Short Introduction*. Oxford–New York: Oxford University Press.
- OKOŃ, W. (2004). *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- OLSON, R., VERLEY, J., SANTOS, L., SALAS, C. (2004). What we Teach Students About the Hawthorne Studies. A Review of Content within a Sample of Introductory I–O and OB Textbooks. *The Industrial-Organizational Psychologist*, 41, 3, s. 23–39.
- OSSOWSKA, M., OSSOWSKI, S. (1967). *Nauka o nauce*. W: S. Ossowski (Red.). *O nauce. Dzieła*. Tom 4. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 91–102.
- PALKA, S. (2006). *Metodologia, badania, praktyka pedagogiczna*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- PIETER, J. (1975). *Zarys metodologii pracy naukowej*. Warszawa: PWN.
- PLANO CLARK, V.L., CRESWELL, J.W. (2008). *The Mixed Methods Reader*. Thousand Oaks: CA Sage.
- POKLEK, R. (2015). *Motywacja osiągnięć funkcjonariuszy służby więziennej*. Kalisz: Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej.
- POMORSKI, J. (1984a). *W poszukiwaniu modelu historii teoretycznej*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

- POMORSKI, J. (1984b). *Współczesne spory wokół teorii faktu historycznego*. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia*, 38/39, s. 27–54.
- POPPER, K.R. (1997). *Odpowiedzialność moralna uczonego*. W: tenże, *Mit schematu pojęciowego. W obronie nauki i racjonalności*. Warszawa: Książka i Wiedza, s. 137–146.
- PYTKA, L. (2000). *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.
- PYTKA, L. (2005). *Pedagogika resocjalizacyjna*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.
- RABINOWICZ, L. (1933). *Podstawy nauki o więziennictwie*. Warszawa: Wydawnictwo Gebethner i Wolff.
- RADNITZKY, G. (1971). *Contemporary Schools of Metascience. Journal for General Philosophy of Science / Zeitschrift für Allgemeine Wissenschaftstheorie*, 2(1), s. 133–137.
- RUBACHA, K. (2008). *Metodologia badań nad edukacją*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- SOBCZAK, S. (2010). *Humanistyczny wymiar penitencjarystyki*. *Resocjalizacja Polska*, 1, s. 193–202.
- STADNO-KAWECKA, B. (2016). *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w trzech systemach – uwagi krytyczne*. *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, 36, s. 109–131.
- STĘPNIAK, P.A., KALISZ, T., ZALEWSKI, W. (Red.) (2016). *Czy i jakie więzienia są potrzebne? Rozważania na tle zagadnień współczesności*. *Księga rocznicowa z okazji 25 lat Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- STRZELEC, M. (2015). *Zmiana modelu szkolenia zawodowego funkcjonariuszy Służby Więziennej*. W: R. Stawicki (Red.). *Dydaktyka zawodowa. Dylematy i wyzwania. Monografia naukowa*. Legionowo: Centrum Szkolenia Policji, s. 317–328.
- STRZELEC, M. (2019). *Metodologiczne podstawy penitencjarystyki*. *The Prison Systems Review*, 102, s. 111–128.
- SUCH, J., SZCZEŚNIAK, M. (1999). *Filozofia nauki*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- SUŁEK, A. (1979). *Eksperyment w badaniach społecznych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- SWIEŻAWSKI, S. (2000). *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*. Warszawa–Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SZACKA, B. (2003). *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- SZANIAWSKI, K. (1994). *Kilka uwag o filozofii nauki*. W: tenże. *O nauce, rozumowaniu i wartościach. Pisma wybrane*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SZCZEPANIAK, P. (2011). Konteksty pedagogiki penitencjarnej. *Resocjalizacja Polska*, 2, s. 109–133.
- SZTUMSKI, J. (2005). *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Katowice: Śląsk.
- ŚLIWOWSKI, J. (1978). *Prawo i polityka penitencjarna*. Toruń: UMK.
- TANAŚ, M. (1997). *Edukacyjne zastosowania komputerów*. Warszawa: Wydawnictwo „Żak”.
- TANAŚ, M. (2003). Образование и информационная эпоха. *Народное образование*, 4, s. 78–84.
- TANAŚ, M. (2016). *Metodologiczny chaos czy naturalne zróżnicowanie w naukach społecznych i humanistycznych*. W: F. Szlosek (Red.). *Badanie. Dojrzewanie. Rozwój (na drodze do doktoratu). Metodologia nauk społecznych a metodologia badań pedagogicznych*. Warszawa–Radom: Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Instytut Technologii Eksploatacji – PIB, s. 96–107.
- TANAŚ, M. (2019). *Big Data – informatyka w metodologii nauk pedagogicznych*. W: M. Tanaś, M. Kamola, R. Lange, M. Fila, *BigData w edukacji CONTENT 1.0 – prototyp aplikacji do analizy treści internetu*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej: NASK – Państwowy Instytut Badawczy, s. 9–80.
- TATARKIEWICZ, W. (2005). *Historia filozofii*. Warszawa: PWN.
- TOKARSKI, J. (Red.) (2008). *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa: PWN.
- TURNER, P.D. (1997). Secondary Analysis of Qualitative Data. *Annual Meeting of the American Educational Research Association*. March 24–28. <https://files.eric.ed.gov/fulltext/ED412231.pdf> [dostęp: 17.09.2020].
- TWARDOWSKI, K. (1974). Wykłady z etyki. *Etyka*, 13, s. 197–226.
- UTRAT-MILECKI, J. (2010). *Penologia*. W: T. Pilch (Red.). *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku. Suplement*. Warszawa: Wydawnictwo Żak.
- VIDICH, A.J. (1955). Participant Observation and the Collection and Interpretation of Data. *American Journal of Sociology*, 40, s. 354–360.

- WALA, K. (2015). Systemy penitencjarne na przestrzeni XVIII i XIX wieku. *Studia Iuridica Lublinensia*, 24, 4, s. 133–150.
- WALCZAK, S. (1972). *Prawo penitencjarne. Zarys systemu*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- WARYLEWSKI, J. (2007). *Kara. Podstawy filozoficzne i historyczne*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- WIŚNIEWSKI, E. (1990). *Metodyka wojskowych badań naukowych*. cz. 1. Zeszyt 3. Warszawa: ASG WP.
- WOLEŃSKI, J. (2009). *Dwa pojęcia nauki: metodologiczne i socjologiczne*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- ZACZYŃSKI, W. (1976). *Praca badawcza nauczyciela*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- ŻŁOBICKI, W., WŁODARCZYK, R. (2011). *Interdyscyplinarność i transdyscyplinarność pedagogiki – wymiary teoretyczny i praktyczny*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.



